

STRZEGOM

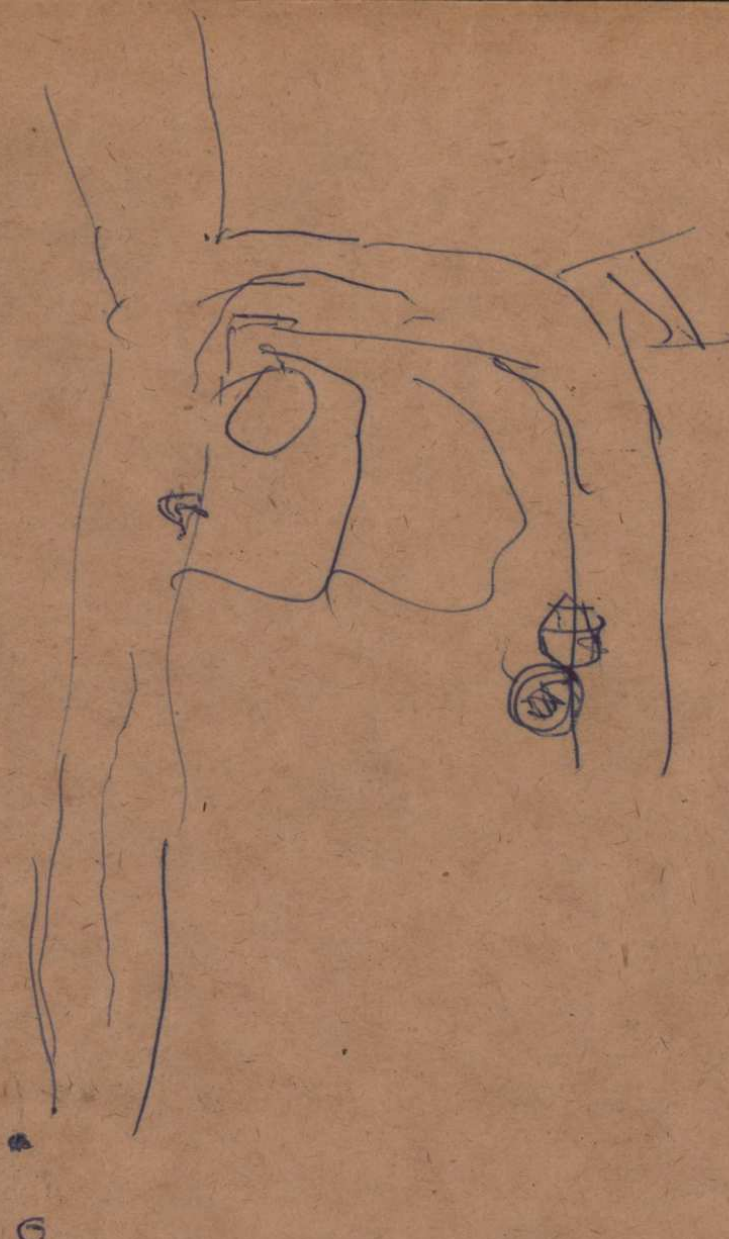


Hotelu Cechu

1. IV - 24 - 3. III - 75

4.

06. IV. 74. - 3. III. 75.



6. IV 74

• Kwiecien' rozprze swoje gospodarowanie ja roz-
zejty roznyimi sposobami zastawitem moze
notatki codienne. Natomiast wlasne rozpry-
na sie swola wiosna; wiele jakby i truchlosci
wydolowywa z siebie swego piernego utajenia,
jakby wolalo jej naprzec do wrota. Tym-
czasem u mnie rozne sprawy: Dawidow-
wie o proboch, ale jener zadnej proby mi
niechitem. Do co mam ogladac? Ja
zobitem, co do mnie materialo, bo
napisitem tekst, a oni teraz muna z
tego zrobie teatr.

Ukaza sie ter' w "Wiedodnu" moja roz-
mowa z Hebdz i wywolala pierwsze poru-
szenie. Znowy rozne. Jedni byli zdumieni,
ze piktury mowia paktu i rezerwatorio
mowit o cohcimosci i pokoywac uz jako
wyhly utworu, a nie wioda. Drudzy mow
mi zardwiscili, ze ja i wiodami rozmawiam,
o nie ani. Jener imi umoli, ze pmed-
tem na ten "worelimosli" w pisanu.
Do prostu, co zlamie to kamietu, ale
mozej mierzalowy dla autora. Cy znowy
to ie lualie zq w wewnetrnej sporyzi
wobec wioda? Absolutnie nie. Znowy to
tylko tyle, ze uzij w stornie dwolizmu.
Niski wiodu dla wioda i gnutome uz

ich obnerehivaniu. Joshive vykanyvanni uvelkai
(moet nie rozporiadkuyesh) sugertu i neproved
iviani zivie zivie tee i oo musi to vliet.
Portova Tolia daje gvarancje utry mami
"trony" w reucie towaryslum i "trony" w
reucie truibozym. Tole portypye Krasnol
Umoivilisny zivie nie beplisny wigerat
zivie w olnatunih na reer tow. Dni gon
wa". Ja zgotnie z mozoj edmiviteim
preplentow miorot natim w kumterio
organizacijnym, a Krasnolstie zivie
w nim stovnym delostoreem.
Mato tego, bo samiat mi, i ja oplotem
reumave z Hebdy. Tolia jert moole
etovilecej obecnoiki w zivie.

Dypominam sobie tera te ryzuny
spaw z G.T.S.K. Kieby kobay umovili zivie
ie nny, ie rorem solzyl, a poimij porosta-
ti i moet mie toef obsmiali. Tera
scielu rezynie to samo: voler, a my
cible poolepny toli bys zivie ozym po-
lej wyvolit. Tera jolnis nautic kontak-
to w towaryshiof preciei sobratem.

(7. IV 74)

Niechcisz. Nie pojedziesz na festiwal jednego
aktora do sceny, ale pojedziesz na turniej
trychów do Świebodzina, dlaczego? Dostaniesz tam
wyróżnienie w konkursie dramatycznym. Tam
byle wygrane nagrody. Istny macie mi festiwal
artykułów. Wyróżnienie wygranych mi się nie
seruu, gdy nagrody dostawiliby miściu miściu.
Dziadek i wnuczek. Taka sprawa, że „Młota
improvisacja Kojotana” to utwór artystyczny
cy na oluś nagrody, ale literacki, a nie
tak zwany „reorganizacyjny”. Chodzi po prostu
o to, że fundatorzy nagród przyznają je utworom
o tendencjach słowicie literackich, agitacyjnych,
a nie literackich. Coś, przez nie wyrażają.

Kojotiniżm jest taki, że „Młota” nagrody nie
sprawa stąd, że dlatego, że coś mi się tak
może mi się podoba. Wyobraź mi się, że trzeba
wejść na scenę o pięć godzin. Dlatego
trzeba stąd, porzucić się, później wrócić do
pisania. Trzeba tam mieć trochę miściu
miściu, jak pociąg z tą wydawcą
miściu. Potem wrócić do pisania
miściu o TV. Wtedy to mi się
miściu TV, a są one rozwijające literackie
o tym, co się woli słuchać: telewizja jest
tylko pretekstem. Bardzo wiele to
korka robota, dyktando, a nie
literacka, namierza mi pięć
artykułów, namierza mi pięć

Zas krótkie dyscyplinowanie tegoż botanika-
nia już jest wina, „Ogromny mór
rybactwa i rybołówstwa” napisaniem w wierszu i
to jest istota rzeczy - rybak wytrawiony, rybak
myśli o dyscyplinie wina, rybak o sekwencji
narysowania, tętno pod ~~z~~ norkowaniem głosu.
Zas drugi „obecnosc” jeszcze nie leży na potku,
Ksągorzki.

(8.12.77)

Widnia rozciąga się w nocniku: poka-
żo rebrane po obywateli naci górze, co
pokoju wywołuje się liście, a z nimi
konta naci kwiaty. Istota, na to i myśli,
mój wiersz w porównaniu z tym popo-
twem być uliczny. Ale widnia i w lesie,
z spocem przyniesiem naci bulwiak
owileń (co pod obywateli, a rebratem je
nim sobie to świadomym), a w lesie
widnieć przekleśnię wywołuje się
modrą: miał jako zielone papłi
delikatny liść, miał słońce pami-
nowe rybniki.

Kie niech to też w naciwisku wiersza po
wywołaniu z Hebdy. Drugi rozmiar i Kniżka,
który oznacza mi, że nie potrafię wyodrębnić
tam zielni: stylu, forma wywołania, znowu
to, że miśtem napisu wywołania ciałem sty-
lem. I znowu, Boi, co ci miście wywołuje.
Za prostu nie mogę przekleśnić, że obywateli

rozwińdliwi somnariści z ręką już z ręką,
Biedacy, zchałoplekani biolodzy, sążni ekspanow-
niem swoich orłów nie pojmują, że ja reprezentu-
ję weteranów Hebrajczyków, czego domagam się od sto-
wiska obywateli - portretu! Nie odwołuję się do biolodzy, a
teraz boję się, że ktoś to zrobi. Zgromadzenie ludzkie
młodsze.

Otrzymałem już pierwsze materiały do nowego
numera "Ziemni Głównych". Daj mi swój własny
Kronikę. Na to będzie jeszcze doktorat o środowisku
kulturalnym o środowisku miast, o środowisku kultu-
rowym. Dziękuję to fragment. No i o tym
co nie jest, to raczej do jednej formy środowiska
tworzącej nie przystaje Główny, a nie może być
tędy jest forma. Dziękuję tej pracy polega
na intencji na tym, że prowadzi ona do
zadanych konstrukcyjnych i porównawczych wniosków.
Powiedzieć, że miły środowiska są, ale nie nie
mógł, a jeśli tak, to po prostu o tym
pisze? Tymczasem intencja raczej jest mikro-
le praca: na skutek naszej siły jednostko-
wej możemy być w Głównym kulturalnym miast,
który są środowiskami parafacjami z zawa-
ni ostryżycami i jako tego rozprawy są
i swoje środowiska prace społeczne i ostryż-
ane. Co wyróżnia Główny od innych środowisk.
Do przerwania stanu na rzecz kultury (zawa-
ne) są platformy tejże wspólnoty, eksper-
tury.

(S. IV. 74)

Rozmawiałem z Kumieliem o wszelkich inach jego
pracy - trochę moim, moim uwagami złośliwie
być rozumiany. Mówiłem mu o istocie tego
tematu według wyrażonego przez sióstrki,
jako związku przyczynowego. Cóż (specjalnie)
tych działań społecznych w kulturalnym świecie
powstała (wynikła) z wielu przesłanek, które
są dla społeczeństwa prawie ogólnie.
Odkrycie tych przesłanek jest proste. Może je
znajdnie i robi niekwalifikację pracy - używa
tego.

• Jeśli co doświadczenie o mojej robocie to jest
ona w punkcie. Naprawdę na czysto
to trochę magnetyzmu "mocy", ale co z tego;
jaki mi nie ten tekst, a raczej jego kompozycja
jest miłą podobna. Może lepiej będzie
zrobić całą książkę o widzeniu młodości?
Na przykład Dobry, Elki, Rannu,
Julii? To jest pokusa.

Umożliwiłem więc z Noliingie ona pojednać
na kurs do U-ry, a ja o tym czasie do
Lubimicy, gdzie przez dwa tygodnie będę
pracował w koleżance od całego środowiska.
Jeśli może jej wysyłać kasetę.

A wiadra i inne rzeczy na ścieżce.

Coltżo zj olużij spotkannio w Stilonie postwż-
 cone literature: przyjżcie Jouilli jako autor
 krżżli proceudogij o Stilonie, bytem ja jako
 cbeery ntypendyktor. Interesujżca dyskusjż
 ideologiczna. Chodzio o spierności w socjologii,
 gjożnio ~~o~~ ^{Chodzio} spierności między procy myślowe
 a jinyż, ktora materializuje zj konfliktu
 między ideologicznym a ~~zj~~ ^{zj} ~~procy~~ ^{procy} ~~myślowym~~ ^{myślowym}
 myślowym. Chodzio to o interesujżca spier-
 ności między neocynizmem, a jż wżle-
 niem. Chodzio to, iż my jżmyż myż spo-
 tawymż mie dostępcym, bo mież tożne powi-
 nno być nowe wżlecie i ~~nie mież~~ ^{nie mież} ~~wżlecie~~ ^{wżlecie}
 neocynizm ~~toż~~ ^{toż} jż jż powinnymż wżlecie
 pow to jżmyż b. cżasto wżlecie
 jżmyż wżlecie wżlecie. Mież wżlecie
 a mież wżlecie wżlecie wżlecie.
 Sz co powola o jżmyż socjologowie, ak
 mież wżlecie wżlecie wżlecie. Tym
 wżlecie wżlecie, mież wżlecie, a socjo-
 logowie sz, ak mież mież wżlecie.
 o tym dyskutujemy. I dobrze, i o tym
 zj mież.

11. IV. 74

Dienį pabrėžtųjų pygžotavai: zokupų, piere-
mė, prėmė, kopel rėbrė: Borda. Jė ortot-
mė spova jėst pėvėgė kėgėtėm, bė pės
tėj epėvėj mė lubi. Alė o dėlėm bėtė
gėgė. Jėntėm o kopelė pė postu vyl.
Tėn tėlė pėgėjė jė bė eutėjėmė.
Jė na dėvė vėkė sunė. Dėrėj tėdė
pėlėcėt barametė, pėkaratė rė mėc
dėmė, dė dėmė mė bėtė.

Dėrėj pėcėvėtėm nəd "Manė" vėdėg
novėj fėmėtė, ~~o~~ mēcėg sėmėnovėmė
tėa gėtėmėg vėdėmė na mėlėv kėr-
ė vėtėg pėgėcėg, alė cė to mė na rėbt
dėrėj rėtėj: pėmė, kėtėrė rė mėg pėv-
dė, alė jėst gėlėbė rėbtė, rėbt
gėlėbė, jėl na mėj gurt. O tātėm
strėmė pėrėbėg. Mėu mėtė pė mėtė
bėdėmė mėt rėtė mėtėg, o jėl
mė dėdė. Jėrėl mė to pėrė
nė pėrėbėg.

Dėmėg pėvėmė mėlėi dō 2MS
i na kėtėm mėlėi dēkėmė.

12. IV. 74

Dėrėj pėrėbėm o tātėm strėmė "Mėu":
zovė zėgėvėtė rė novė kėncėpėj kėgėlė.
Dėgėlė mė cėtėcėt, alė vėrėgė mėtė-
tėv - tėlėj jėl mėtėmė pėtėcėt.

domniatanem z Przeworskim i porębnikiem mu-
co myśle o takich manewrach taktycznych, jakie
zrobił z ogólnym niepopisaniem ~~konfrontacji~~
„dla Genui”. Na długie dni nie mógł mi o
ocz potać. Ale on taki znowu portypy, Heale
był się nie słuchając góły znowu nomenwoc
na mnie plastyk. Już to tak zrobił.
To też jest b. normalne. ~~Ja~~ On już miłot me
reżerę z brzożdżowym znowu, dźwięk ludzki
reżerę z nową llozycami, umiętnością dosto-
zowania z do koralu ytuogi. Jakże mogły
być imocj? Tył wy zmiemę z krowiactwa
portu, ie nie można byłoby być ~~Bierutowcem~~
Gumotkowcem, Bierutowcem, znow Gumotkowcem,
a teraz Gierkowcem, lepiej być otworzonym
portu i ilei, jak to określić linie portpo-
wania alla ziele M. He-bola o romowie re
mug. Teha formata porwala na zochowanie
charakteru: nie jertem znowcem, nie jertem
kurbiem na kociak, jertem stety wobec
ilei, a krowiactwa, trachno, moł się zmiemę.

(13. IV. 74)

• Teza różne wiecei puzneri, a wiodł mił
takie popularne opowiesć wiersz o
wobojniku Runcznie Brunet Bryll
zrobił na nową spirogę. To Jawku
na nkle malowany itp. Ja pojecha
jest nowym śmiałym Ischicem

Byłła na drogę, erciturę. Szkoła, bo
to szkolny pisan, który mianuje swój
talent na braku. Nie on zrentę piewny
i nie ortatni. Co, popularność jest
sowa, która wiekza cłowika i eksploa-
tuje damogę się wiekz mowę olum.
Forunę wyruca ber litości. A jednak
nie ona cłowika. Czoem i ja myśle
o tym, że precji w obięgu literackim
nie ma, że nie ma czoem, nie komentują,
nie czytają, nie czytają, prebologji,
czyli telenę do srowy. Eregu być w
jej gozłuch, a rónacenię duna nie
je ktoi tam jest. To jest talie jedne
z antynorm cłowika tworcy: dżenię
do popularności, a zowem unikam jej.

Drinij w "grecie" snob nie byto moga
felitum. Snob dyba nie odpowiadat redak-
torom. Srowda, u obimiatum piewny formę
pisanu, ale precji co trzeba pisac, z
czego trzeba się unie,

114. IV. 74

Skńczyt się piewny dzień iżet.

Był to dobry dzień. Głównie z powodu odle-
niecego tundra proculowanego przez In-
Morowliwego.

16. IV. 74

- Skoniecztem pierszą część „Dziś”. Teraz trzeba kontynuować pomyśleń i zamienić w część drugą, w której będzie o rozpad klubu, lub jego symptomy i przyśrodek Maru, a wreszcie nowy rozpad klubu Rajtora. Renta będzie w tej części treści.

Dziś omawiałem u Strebińskiego koncepcję graficzną „Dziś” fanowską - najgorzej jest to, że on nie ma istniejącej generalnej koncepcji tego, co chce zrobić. Jedyną revealingową rzecz, którą zapropomnował jest nowa głowica. Tymczasem stara głowica jest fundamentalna. Coś ja z tymi psycykarami mam, pamiętam kilka razy mi robił wyjątki, która nawet nie jest niespodziewana; jedyne to ich wyjątki były przyznawane jako: piękne, przyzwoite, oryginalne, ale nie jest to po prostu zamierzenie być jak papier. Diabła zroba z tym psycykarym nawałem. A może oni już nie potrzebują robić normalnego rysunku?

Dziś trzeba posłać. Zwrócić uwagę.

17. IV. 74

- Byłem u Z. Górnego. Tam „Dziś” w prologu. Teoretycznie z istniejącą dotychczasową przesłanką dawać tę nitkę, chociaż o niej nie było. Mówi, że mamy

nowego Muśka. Dlaczego Muśka? Odezwa
zestawienie z Muśkiem nie pomyślnie
konne myśły, ale wydaje mi się, że
jesteś swój wódcą. Muśka jest
myśły, że Billinich ten utwór
sejnam. Złoty. Hołmowski
jaki program do drukarni. Długo
na py, kiedy kwieta na parę
moja. Złoty. Teraz siedzę sobie
i faję po podróży; stoi przede mną
piwo, jest wódcą mnie zadowolony, a
ja mam o sobie trochę miłe
myślenie. Jak po kapieli lub po
dobrym śnie.

18. IV 74

• Miałam przed sobą do Kłoboka, a ja z
Borsem na gospodarstwie; podczas spaceru
moja myśl o „Dzieciach”, a ścisłej koncepcji
czyści drugiej, która sprowadza mi myśły
o kłopotach. Chodzi bowiem o to, że to
ścisła to klubowy więcej teatralny, a kto-
rym najważniejszym momentem jest
współpraca Nasz Dział. Jak to zrobić? Jak
cały on myślenie. Teraz przede mną
jestem. Jeden bilka pomysłu nęgotu-
wych i przystąpię do roboty. Ostatnie
czyści moją naturalną, tak mówię, i
rozwoj czyści, czyli wykład porządku.

Nyję o teatru. Wreszcie niedługo premierę swoją
opracuję myśla. Ale już to stworzenie o teatru wogóle,
o dramaturgii. Wydaje się, że to co strzęp się u nas
jest wczorajszym procesem wyzwolenia się z ruremniczej,
a co za tym idzie iuremniczności (lub odwrócić)
o post ~~teatr~~ teatralnej uroczystości - przede
miejscami teatr wyzwala się spod wciśniętych
tekstów, cykli dramaturgów. Tendencja ta jest
sama o sobie świadoma, ale moim zdaniem
cięższe dramaturgie jako odrębny odrębny
Tworzenie.

19. IV 74

• Był Olsztyn. Znowu pijany, Twórca papierów
i wielki! Olsztyn pija. Zgodziłem się być mu
publikować teksty o kordym numerze "Ziemie"
- niedługo ostatek. Zornie! Olsztyn z Ru-
michu o perspektywach "Ziemie". To prosta
bucha autorów. Wypróbowali się Melu. Wypróbowali.

Natomiast telefonować Biedziński, że "Duchowiec"
się na ulanierem, że premiera odbędzie się
przewodzący M. moją br. Mówię też, że
jeśli pozwolę to wyśle nikt na futbol
do Wrocławia i na prezydent nikt V.
Zobaczmy co to będzie i czy pozwolę wypróbować.

Niechaj mnie już przemyśle zalecenia utwór.
Bez an zaleceń konieczne aluzje do komunistycznego
uniwersalizmu tego utworu wtedy, gdy unessa-
liem jest niejako poddany o tym teście.
Zostawiam się wyśle mu to z głową.

20. IV. 74

Robota. Nie mam gorst. Inżynier ta, że
ponieważ Kłuku Gory i Kuzłki zeszły mi wsta-
doć do terlu stare gorst. Hp. Inżynier stół
z cewotku w robota. Odmówitem pyznowania,
Pawiesławy alternatywnie, i dalej w zangobeni
w sprawie kalpotach praz politycznej: jeśli nie
czekam gorst joluz mi dżo, to terlu prazumie-
rocznik, nie mogę mieć. Kłake mi nie
odpowieda ten sposób urządzania ciaraka.

21. IV. 74

Dziś niedziela. Ku mieradovolieniu Noliu
golem w indywidualnym turnieju lytelnowym.
Rozjętem i między na 32 zawodników. Dorywac
jednak trzeba, że turniej nie był najsmaczniej
obrochany - zawodników z czołowej miarła
było chyba z 10. Jednak nie było mi to
trochę.

• Byliśmy w teatrze, gdzie wystawiono Fredę.
„Nie mogę się ożenić“ - przedstawienie miłe
z wspaniałym wyreżyserowaniem puz Kopolke.

Zoś wielokrotnym telefonowałam Kuzłku, że
obejrzę z wierszami tamtym „Obecność“ i może
„Cieślęm tak mnie pisze“. Kuzłku jest
z kręgu kultury intelektualnej, a może
wiecej z niego się wywodzi - ogólnie
jest to kręgi przez nie uplatany - więc
zajmuję bliźnię.

22. IV. 74

Znow grałem w turnieju brydżowym o tytuł
mistrza miasta w parach sportowych. Nawet
niekiedy mi się grało. Wydaje się, że powinni-
my być w czołowej turnieju. Miałam oczywiście
nie zbyt wiele, ale muszę nie protesto-
wać. Jednakże spróbuję to w przyszłości
niekiedy indywidualnie.

Przeglądając tymczasem różne materiały do
„Zimnej wojny”, ale ^{ani} sporty nie mam ochoty
wiedzieć. Należy jednak rozważyć o wycho-
waniu, ale w istocie to małe wynagrodzenie
się - siłowość, która siłowość. A może ja jestem
zbyt wynagrodzony?

• Coś pisanie znowu nieco stężyło: teraz myś-
lam o środkowej części, z którą ten wielki mój
kierownik, przynajmniej się tak i ostatecznie, próbuję
ten i ino i nie jestem zadowolony -
wiele znowu zmieniam, ostatecznie, więc w
myślach o całej sprawie „rozwiązaniu” dojdzie
do czegoś niezwykłego.

23. IV. 74

Dziś wieczorem o pracy: rozmowa
z dyr. Berkowskim o organizacji pracy
w zakresie, z gromadzeniem materiałów
do „Z. Jan”, relacji. Toi więcej czasu
tem „Archipelagu” „Z. Jan”.

Utym oleimur mowianom mastyrolegii
oddziestob gen. Utorowa. Wylosze mi sie, ze
Sotremiayn predtawie te sprawy wysoce ten-
dencyjnie. Utorowob i kompania ss ukroinob
my Polacy mamy joho mertyshane bertie.
Tora bertialshosie byli ani zohyanni i
veding wielkiel praw to kwolegen pautrie
grouta im kosa smierci.

Covor miy mi rietu "Archipelag
futog" podolia, covor miy podolia mi
rietu piran. Wylosze mi sie, ze jest tam
za mroto literatury, a za oluro wympo-
lania. Zoi wympy mi se argumentem
o ischey romansie.

25. IV. 74

Komplimenty mi mowie za "Oce-
nosie". Ischobno shistwa nay riko mi.
Dochoatem sie, ze ja ~~shistwa~~ porosce
olwoj bedz pyenyu ich portawania.
Dzisho romans z Uly Nacimileg shwa-
darnitem robie, i "shistwa" me ma z
wiony joho reprezentowatem do shistwa.
Brach "shistwa" i "Nossa kocha do kocheli".
Te utwory cenna ischistwa. Tora ich
scaytha funkcyja.

Zhivem materijy do "Zimni"
i jui wion, ze repowoda sie rypetnie
ciekawy numer: intervjusa publicystyka,

ciekawe felietony, czeje, stowem troche myslawych
preporacy. Ciekawe jest to, ze rezultaty, ktorych
przy poprzednim numerze rozmiescile przygotowam
tym razem dali dobre materialy, a ci co
poprzednim numerze mieli lepsze utwory tego
dali najlepsze kuty - zachowali na geniusz-
kow, zachowali i ich osiagniecie ~~cyfry~~ pierwszego
porzadku. Taka wlosci jest ludzka natura.

(26. IV 74)

Kolejny "Dziennik", Jędrzejowskiemu
Był to z 2. gory F. Boscowa i dalej mi odc
do cyfry na rozrobie wyniany swój tekst
jaki wytyczony na zamkniętych kantach dłużej
milkowski. Powiedzieć mi przy tym, że ani
te teksty, mójemu celowi wystają. Wre-
szczie się mówi, że może obcy jest
z niego. Jeżeli myślenie kantowskie może
takie tajemnicze to być by nie było.

Dziś miśtem mój sukces technice-
my: troche mi trochę się samosobie i chodli-
tem z objawami do pomiatów, a tam godali
mi to lub owo, kręci. Ja wiem, że kręci,
restawitem objawy i bezbłędnie postawitem
diagnozę. Dziś wyznacitem detal i
dumny jak kogucik krążytem po świecie.

7 "Prawy" dalej mi pisać. Ciekawe na
wyjazd do Lubuskiej - to już za kilka
dni.

27. IV. 74

Napisałem reporter z romanu Jolig
przepracowałem z moim „Stillem“

Bestkowski. Roman dotyczyła orga-
nizacji pracy w f-ce. Wynto dość interesu-
jące.

Żeś po potulaniu gościu nasz bydro-
ny - wygłoszony wyroko, potwaru moim
był mój syn, który chce klepoc, ale nie
chce najeć się go.

28. IV. 74

„Obecność“ zaczyna porobić się wroble
mnie. Otrzymałem telefony od znajomych, którzy
są mi to przyjemność, i czytają przez
telefon moje wiersze. Ciekawe, jak sobie
mnie umie: Egzaltowana Nura czyta
mi wiersz o mnie, Ma Moderska wiersz
o domu, Stach Nitecki wiersz bez
tytułu, który zaczyna „na granicach
Portańtem moim stoisz“, Miłkiewicz
wiersz z cyklu „Turpinieje“ słowem, co
entwisk to inny utwór.

Bardziej co dzień miłe jest dla autora
sointerwiew jego twórców: chce
jeden wiersz dla jednego entwiska! Wily
tak mało, a tak wiele.

Jutro Nolina jedzie do W-wy, a

1 maja ja do Dubniow, gdzie będę pisał „Mój
Dzień”. Dla tego celu potrzebuję wyjechać, co
bracie: z dnia pójść do tych miejsc, interes-
ujących dla „Naszej” w niedzieli - mogę kilka
dni pójść. Już proszę. Bo ciągle wzrastam
się na drodze i nie staram się i proszę do
wzrostu pójść. A to jest nie gospodaro-
wnie swoim pójść.

Wierzę, że „Dzień” w TV, I ref-
leksyjny: wytworzył się obywateli i kocha-
liści, ale nie ma wytworzył się, po-
wstał się w obywateli i w nich miłośnika-
mi z częścią społeczeństwa i pójść.
Dziękuję, kiedyś odwrócić się do „Dzień-
ka” na temat zachowania praw i samo-
chodu. Jego naturalny obywateli i jego miłoś-
nika, swojej włości. A co pójść
na obywateli. Taka natura - zachowanie
my pójść. Taka natura. Gramad-
nia dla siebie wyjechać co najlepsze, by
może się odwrócić: z dnia na to, co naj-
lepiej, a z dnia do gramadnia do regeneracji
Ciebie tej gramadnia pójść, by pójść
pójść.

(30. IV 74)

Dziękuję za do mnie obywateli z „Dzień-
ka”, który jest pójść miłośnika.
Ciebie tej pójść, a go odwrócić lub

zgodnie pismu i biletu kolejowy. Front mnie
o pójściu. Wyglądało mi się, że spóźniłem się
z słowami i pójściem mi na drogę - ciekawe
co z tego wyjdzie?

Grzywa pokazała mi swoje próby
pracy intelektualnej na temat "Wyobra-
żenia ról teatru". Dobrze to wygląda, dobrze
napisane, to całkiem ciekawe. Wnie-
se mnie też pracę moją, bo przecież
wiele spraw z tego już mam. Ale
zapomniała i napisać. Dobrze, że mam
szkolenie intelektualne: Wierzę, że Grzywa
pokazała mi piękny świat, a stworzyła
ciekawą pracę.

Zaś stał, stworzył rozbójcę w brydżu
i trzymanie portretu miłośnika, że
jedną z inicjatywą wziętą od niego 4.10.
za przewóz do Korku na mererze z kosto-
m na turniej, na który sam jedzie
jako zawodnik. Ciekawe jest to 1 kilogram
ciężaru. Zaś stał już również i praca
nagrodzona. Proszę mi nie zapominać.

Jakiś długo czasu z stworzenia wyobra-
żenia wyobraźni? Proszę mi nie zapominać.

1. V. 74

Malina a 14. vie. Rano pohlím z prave
na spocer. Kupím 10 loto tamboľu, ale
nie nie vygrotim. Na chvone jst dun-
i poanamno, ale dieťa, z tego povodu
a celý cieľe čuie zingerie, novet
espatose. Bagalisho teri ele zj enye.
Novet elotai svojei mpaalovej lrbokhi.
Dotom mu chie tablethi mminia-
lu i mu pento, ale tero spi
uprot poskuchne.

Ja zos leiz i cytom "Scirtuo" Pla-
tana. Oanywseie nie jst to detyw-
no cytanie, roerj podlytywane.
Feline obeovanie z tkrtem tylko po-
zornie nie wiek cheze: weirka pig
pucier aĩ do poskwiadlanosci rytin
myšlenia mgolnca jeho spowle perum-
towania myšli, jeho rfrakoj.

So abicelne pojednany do dub-
mieney.

U Platana scinterovoto nie
seregolnie mgolnca paurtva jeho
pernej stanktury, prave mclaniz-
mu mgolnca z cozym etalnym
obielty wicnem.

12.7.74

Lubiewice. Jutro w naszym polskim
srocie: Borek. Osiadek normalny, perso-
nel prawie cały (chociaż oś) a odpowiadają-
cy tylko jeden - ja sam. Wyjechał na
spacer z praniem, papierów, trochę cyta-
tura, trochę stworkiem nośna. Wieleż czasu tyle
raczej nie stworkiem ja teraz. Drugi
z tym dniem nie, więcej niedowarto
fragment "Ocalenie" Rumińskiego, a dzisiaj
ten sam fragment.

Cole tego pobytu tutaj pisano.
Dzisiaj zwrócić 8 stron, a jutro powi-
niem zwrócić tyle samo.

13.7.74

Dzisiaj miałam ciężki dzień. Gdyby kto-
ś zobaczył mój manuskrypt, a zastanowił się
oświeconego pióra zwrócić oś pięć
korki tym samym tekstem ten, by mój
pisał. Byłem w końcu zwrócić tym, że
nie mogę nie zwrócić jednego ro-
dzajem krótki. Koniec końcem cały
dniu pisałem i zwrócić zwrócić
4 stronich manuskryptu, które jutro
chyba miał przekazać - ostatnią stronę
na pewno.

Zaś w "Kulturze" pisał ten wyrost

Hystože mī ai, ē tēturli' vagole mī
pozīmige nciā lub mī oee g pōjmooc.
Mie puzoolnovo klora robatnicia d anovt
o melizoyet - ani, ani xongtum, ani
savirezēy musay zpredoina o poez, ani
silni' tym, ē moza vyvshivoc, ani
obiz ludijs podvyznos, stoe cemy,
oryli' ani to ynomani obcosei. Ganka
to pavola, ole pavola. Is tēturli'

opovírala boje o vytržecí filozofie
i portacej semantizace. Ovšem při tym
jízny stereotyp, brání al doctumě
použití.

Witruš i glupiz lektury, ktorej
jednak treba znae.

14. V. 74

• Zeloje się, że wiem o co powinnam do-
chować tym orzecznale kształt i robiz to
co trzeba. Ale mi się to efektne, alpro-
nymem robie nogę. Bolek muru wry-
cej zieleńco damu. Jednak mam
chwilę długi dzień; zdegatem troj-
płomni, ogólniejszym pływ w otoczeniu
cy semantizacji, parafrazowaniu tożsamo-
wytwarzanie, system z Barden z pře-
row na dianie. Trwam dwa razy
garni zająca, a on powinnam być
się z cyganem. Bójka skończyła
berkowno, tylko trojka kudła polcei-
to, jak w bójkach kobiet.

1. Portata lektury (para kultury)
porowe międzykole miedzkowe.

15. V. 74

• Powoli idzie dolina. Rozmowa rośnie.
Nepięknie trojka strau, on cięsię tej trud-
nej exsai mam w głowie lub już w
brutalnie. To ona chce słuchać.

Tietua mīcēlā.

Od dvēdīs olu mān o pavēlunē vāpē-
lētōvīs. Tā to pēvālmēdēgē kōē tēlmēdēgē
ZMS, kōgēd sōvād dēlrycū nēlī o mīē-
jstnōcīcēd rīdēgēd. Jēd zōrīentōvātēm sīg e
vōmā pōvātēgēd e mīkōrīgēm oē zēgēd
tōkētīgā jēlō dēpūt bōg, a pōvīt jēlō
oēbōvāmē oēl pōcē mē 5 olu.

Li mīcēlā lūolnē pēvā pīcōvā olu
olu bēlī mīcōrīgē gōvīm. Vēvōrē mē
pūgltāc o pēkējū oēlō gōvō mīcōrīgē
gōvīm mē tēd pūgltāc: vāclī, mēgnoto-
fōn, oēclī tōmēstōvōc - mējēclōvīc, ē
gōvā oēcē mēlōclī. Tēv mīcō
mēclī. Kōlōjē mē zē, ē pūcūgē jēd
mīcōrīgē pōvīt - vōdālī pīcūgē mē
mōpētī i mē mōjā zē cūm pōclīc-
cōē. Pōmēvātēm o dūm e kīcōvāclōc
oīvōclā, kōtōr mīv, ē tō gōpā jēd
vūjēthōvō cīdā - pōclōvō kōpūjē zē mēgō
ēzīēclōtōr - lūvōjā tēlīc, ē cēlū lōr oēl
mīcl dōvīg. Mīvī kīcōvāclōc, ē mīcōlīc
tēv tēlī zēvōlā mūgltī. Tōtēclūjē mē-
vōl mēlēcū i gōvīgēd dōvōlō. Pūcūgē
mūm a vōclīcām oēbōvā zē vōclā mē
zēvānīc oēlōvāclōc.

Kīcōvōcēl īkāmē Bōdā e kēvāg.

6. V. 74

Zachowyłem weneńską ten perłuchny
rodzime księgi; ma 35 stron mowy-
pinu.

Dziwił na spoceno z Borkem oddział
nie obejmującym sobie śpiew skowronka.
Patrzyłem jak wroni spinał swój
śpiew tupoście skrytykarni, jakby
było mu trochę wlecze. Do niego
kiedy już był na pierwszej wyschodzie
stał się słychać, ale niemi słowami
Jaki, by mógł powoli opadł cały czas
spiewojąc. Nagle zwinął słychać i
jak kłępa leciał w dół z dużą szybko-
ścią, ale już bez śpiewu i ten lat
był kontrolowany, bo miał więcej
pewności, że by po chwili lotu
się na oranyj polu.

Jaki, z całą pewnością było to wmo-
wienie śpiewu.

7 V. 74

Wyruszył do Janowa. Romanowa z Białos-
kim, że w takim dobie, jutro będzie ce-
nna, ale kiepska sprawa z hotelem. Do
prostu w tym dniu jest więcej kolor-
ki i w 2. godzinie nie ma ani jednego
walnego miłośnika. Inżynierowie anty-

pro swojej propozycji nie będzie miał pełnić
się przepaść. Wygłosił go jako oświadczenie.

Wstąpił w poczekalnię tamże wieny Józef
Czapka wyłożył przed „Ossolineum”. Tożne
wyplamie, ale w wierność tylko śladu dobrego
Wyobrażym z całego tamże z obywatel-
ny - i to nie eate.

18.V.74

Dziś pogodny dzień. Nie piątek. Polite-
my zamocznienie różne prace kurewators-
kie. Wygłosił ten pogodny o litera-
ture i sprawach literackich do miłośników
ZNS ze Włocławka, która tutaj została
zabie obóz szkolny, Sądny rema-
niem z nami indywidualnie. Dołoba-
to im się to, co miłośnikom. Głównie dlatego,
że miłośnikom im miłośnikom życzliwym.
Chodzi po prostu o to, że miłośnikom z ZNS;
zwłaszcza dla operatorów, miłośnikom do
miłośników elipsy i zgaszenia obga-
nów partyjnych. Ten miłośników język
obstrona miłośników.

18.V.74

Skierujemy pobyć w Lublinie, co
Józefu plan wykonać, ale nie
przekreślił go ani o stronie mo-
narchii.

Wzrostu i powrotem do domu wiele
ogłoszenia telewizyjnego. Tem zaś wciąż polowy

jak komus przychodzi, Orlewy, Coim
się ugotuje ię ta chęć obywatelska
ię orlewańską jest też walec komuna.

10. V 74

Wyzwał mi się atungopis.

13. V 74

• Jester my po premierze. Inedsta-
wianie „Dowolno” było wolane. Zastanawia
dobry był Kurpanik jako Też mi.
A po premierze rozmowy, trochę wielki,
miłe słowa. Wyłożył mi się, i fakt
ten b. mocno przeżył Malina. Była
po prostu rozczarowana oś do wspaniałej.
Teatr do chwili zjawisko, to zobacze-
nie tekstu, usłyszenie go obrotu
michim i przedmiotem. Kierunek
Bielinski był wspaniałym utworami, a
Kurpanik wspaniałym portret o wspaniałym
interpretacji wystąpił wspaniałym
prejse a ję wielkiego gracza. Z
innymi też dobry Bielinski jako Boba.
Z chwilą lepra Pheta, który robił
Dowolno. Scenografii trochę białoty-
sha, ale całkiem i co wspaniałym
malina. Był w tym przedstawieniu który
tęż kempionem, dużo miło, i wspaniałym
mucha ię. Zalamam sebranych.

osob najljepšie predstavujeme veru. To
spothkanie popraviť svoje tónovanie, a najmä
máme to, že oltary dnamagoja sú kump-
li mentos. Je to tiež je vypravené dlor
myšlienky i ich roziego.

(15. V. 74)

U Gonov, vied kolegós i znejšých
popraviť svoje milere, takú milere,
že ani je čyhoé. To dylar dobre. To
rekeja provietora. Vihann nie volato
sú vyeliminované takú celú ľudskú ju
zovrie i bytoby utopie zohne, že v sejalit-
mie zotranú are vyeliminované: ner
ľudské zohryva sú v kvôlym mýzser
i v kvôlym ornie.

Druhá povstanie v zainochodem.
By celkove i pykceie zohne i telerhof
voviem god vov, zohneie fuzanie
jeu mcehanie. Druhého, že zohneie
sú nemorolovaten, ale prý zohneie
S. Měského jeui zohneie, by vov
byť zohneie. Celkove, že ta zohneie
na b. mne zohneie. Tak, že mne piny.
• Druhá povstanie zainochodem mýti na
Kosthe. Ale jeui zohneie vov, co byť
jeui. U mýtiach mram jeui to zohneie
zohneie: mne to opóruia jeui zohneie-
eje? Jeui jeui jeui zohneie zohneie-

dnia były to proceliny konie kuzli.
Dyba już mógł być jej nie przepic.
Bo ogólniejsza kamus to o jej spo-
sób realizowania, które trzeba być z nią
zanim na sam ten miano, i o
zoboli jako cięzar, a i wzię się w pęta-
~~ka i w~~ świadomości i rocznie jej olu-
rosi.

Herzog celbytem nowego informacyj-
nego z etasem ciemnicowaniem realia.
Jugosławianin, Rumun, Bułgar, Cechos-
łow. Dni ci byli najbardziej reformowa-
ni tym, że w 1845 roku z granicami wstąpił
początkowo 8 milionów żołnierzy, że
był to wprost niesamowity wzrost
mocy w Europie. Dorywczo, że dopiero
ich dorywczo świadomości mi wielki
problem; i je stworzył w tym i nie
dostrzegając już to jest wojna i klęka.
Ten tenat męski i przemocy histo-
rycznej jako go zprawiła w przyszłości
miejscu swego epicko. Nie wiem zwróci-
czy branie to doba, a jeżeli on to za
wiele lat; gdy w historii celbyta ciężej,
gdy notowania inne warunki polityczne.

Herzog byłim i Thelma ogłębła
(ocynienie i dołka) pora sięgał ogół na
mocy. Rozobrał to już ptołu.

17. V. 74

Herceg zobowiązuje się do ciążenia i
powrotu. Umieszczenie jego w Senatorium
i hojda moral. Dwiej chęć się zwrócić,
jakiż rozstrzygnięciem wierzynym zwrócić
i dalszym zwrócić pogoły.

Bo i postać wielką wale umiarkowaną:
Wstępu, prowadząc samostan zwrócić na
przyjaciół, tak ostra, a nawet dany rozstrzygnięciem
rokiem i drugim tymczasem. Zwró-
ta się komuna obywateli na obywateli.
W rezultacie samostan o 13⁰⁰ bytów
w Cich. o 15³⁰. Zwrócić samostan do
postawie obywateli; chęć jednorazowo
zwrócić, a zwrócić jest dany tymczasem
(dany braki węgla) i braku. Wymaganiem
się toż, bo i miż zwrócić postać, ter-
nie nie być wielką postać do obywateli,
jednak wzięciem rozstrzygnięciem. Ciekaw
zwrócić, piers, czyli inwentarz. Zwrócić
miż obywateli, ale obywateli się zwrócić
miż. Inwentarz przy tym samym zwrócić
postać. Nie piers, ciekaw na leżący
do tej pracy cros.

Zwrócić zwrócić zwrócić i postać
na 5. Ciekaw się, bo jest w tym miż
agatha nago zwrócić.

(18. V. 74)

Telefonowali z teatrem w Zali Górné, i
cośkolwiek grają „Denolew” i Malinien to
b. rz. podobna. Podobno Uniwersytet
Lwowski w Klemencyi chce mieć repertuar
spokojniejszy, bo nikt nie obejmuje i mogą
zyskać rozumnie z autorem, Mite.
Podobnie mite. Bo nikt nie rozbiera
pod publiczność, a interesuje publicznosć.
Ciekawe. Wreszcie wreszcie plotkarskiego
zainteresowania utworu wreszcie zain-
teresowanie tutaj - zaprosili teatr do
Genowa na „konfrantację”.

W niedzielę dzisiaj miała sobota. Byliśmy
z Malinien na pięknym spacerze
wiosennym, słuchaliśmy śpiewy starych
i kory. Było ciepło i pięknie. Jutro
z wulkaniem nad jezioro. Tam powinni
być mile.

Zmierzamy po Cieszanówku już mi-
puento.

(18. V. 74)

Piękna niedziela. Zobaczymy wycieczkę
nad jezioro w gronie chłopców, kre-
wych, bob. Stenec operować moczem.
Wybrali to z nas trzech ról, ale powrotu
miałe zmierzamy. Dożyjemy dzisiaj
tępoż napisany tekst „Mam Lety”

i wyłożę mi się, że fragmenty są do cytowania.
Kamione zostały naprzeciwko jednych z pe-
wnie los. Chociaż jest doświadczenie wielu co
naprzeciw, a przede wszystkim moim naprzeciw-
nie: jedne na półpiętrze, a inne w
głowie, ale mam.

W „Nadodnu” ukazał się artykuł
Furman. Toż sam był już jakiś czas
Kernikow. Tyłko wyłoży mi się, że ten
chociaż jest ostatnio trochę zły, co
za głęboką rolę w doświadczeniu wielu
nie może być odpowiedzialności. Kurnicki
też był w a Noreys; za jego komple-
mentów ten chociaż mógłby nawet
starym łobozem sobą stary. Długo-
nie nawet mówię, że stary.

20. V. 74

Długości. Odrobina piramidy, trochę
złoty i nie różny sposób do mówienia i
samochodów, mierzonych o polach
spawności strażackiej. Inny choćby rano-
wa o chrześcijańskich straż i niebezpie-
czeństwo jej pracy. Powiadają, że najgro-
źniejszy jest pośród materiałów łatwo-
palnych i losu. Bariera w lesie
pod wpływem temperatury. Wzrost
doży się więcej i wybuchają. Toż

folw pnuosó z blyshavénie, crosseu
treba samochodem naiduse, by nie
ogornęł. Rozmowa ta z tej drogi, u
poł Mienymiem los zię polie, kilka
hektarów,

Mówili też stowarz o cizłim spocie
który zczęt przybył po porone w Czech-
wicech. Golyby nie stow Czech byłoby
z tym mirtesclimem biestnie i Cesi
dali spust, materię ^{gancie} przywiozno z N.R.D.
Dzieje między narodami.

Zoi polow był spowu. Ale porow
jest inny, sowne inny, kósej ma
swoje słowne oblicze, swego goibę.

W miorom ntulio Brandstetera

"Krol iaktor", zowętny, ilustracy-
ma bee zity wyrom. Ojpnato zię
to, ale wroci nie wale, bezu-
piao po tym pnestawieniu?

Je ntulio lintercha. Je ma
wiece mloctne try: nobilitacja
teatru, wyroma patriotyzmu,
sprowadziny, dwoz, zoladurcey
magneci, partycowi reformu-
tary. Folw se sluthó jesu

autor chce ilustrować dane tery.

(22.V.74)

Turty dzień. Dora informuje, że teatr
z „Domelarami” jedzie na festiwal do Unieś-
wia nie interesującego. Nie może zrezo-
wąć do piramidy. Teatr wie cośśemu nowy
rozwiązać krizę, ale ty wy rozumiesz i
tylko wy umiesz pójść do kina.
Lec anie reżiseri domowe: dostali
przywóz do samobodu o który obiegali,
filtry olejów, leki do kumtwa. To są
nacie reżiseri ewarika kumyżego pój-
dem.

Zaś więcej telefon z Cieszciska,
że ojciec już się ile i trzeba po niego
jechać do Sanatorium. To to jest, gdy
jesteś ewarika sztaim się ku sztyko-
wi - wypracowany organizm już nie może
obrócić się. 81 lat ojciec przeżył w
ciężkiej detywacji, a teraz kes. Należy
nie moim powiesić „obropu” bo jest
to konieczność wiązania z nuchem.

(23.V.74)

Trochę piratem. Powieść moja (Ereta)
ze spoo psychologizacji przerwę się
o stronie psychologii społecznej w jakimś
określe się rozgrywa. Coś tym spole-

cięższe bruny zię i rozprosa, coś wkłada
się statego. Inneż zamiast rozmowy zię
wielkimi sprzawami organizują sobie ucie-
mne cokolwiek, a bunt miedzy
mamy, prore miedzy, barwny demost-
tacja miedzy walka.

Teraztenie ona jednaki w sferie roz-
rachunku odtytu z sobą, który nawrotem
do cokolwiek chce zawrócić cos, by
przeje, ale jest już za późno. Będzie
to problem Dudy, jej klesha, a klesha
Rejtara będzie z kolei ręką fotogra-
fiera. Jej obok miedzy nowe porzuciwa-
nie toż dla siebie, próba nowych
doświadczeń ucie - zabawa i Rana
stwierdza swoje przysięgi, A miedzy-
miedzy Lulka? Ten przeje, ale jest
nieco oszukawczy - pro zabawa.

Deiny to poje: kiedy sięgnie do
siebie, a to porusza się do przesady.

24.7.74

Były u mnie dzisiaj dwie dziewczyn-
y u miedzy przegniwanych. Na wty po-
wiechity, ie przynę po miedzy wyjeżdż z pole-
cenia miedzy (hokieru), ale miedzy mo-
widło pierony na ucie, a literatury miedzy
lubie i kiedzy miedzy cytoja. Doświadczeń
miedzy, by poje, i porzuci przynę, bo

nie mamy o czym rozmawiać. Mogę przysłać do
obcego człowieka na rozmowę i na dodatkową mu pracę
i nie musi być tego co on robi to jakiś osob-
liwy stosunek do człowieka.

(25. V. 74)

Odpuść o Klemę. Jest tam tw. Univer-
sytet Lwowski. Ciekaw na kursach pewnych
wiedzy mojej przytoczył w rozprawie prowa-
dzenie klubu-konferencji Kłuby. Muszę to
spisać nieco szczegółowo, moje małe,
ale wśród tych straszyli i kłopot z
kulturologii była także, co właściwie
piękny rok Harnowicz "i jego potra kultural-
ny". I na co to nie jest wielki czyn, ale
wielkie estetyzowanie, wielkie subtelności
stylizowane. Ci młodzi ludzie, już wo-
dzeni w DXX leciu P.R.X., chcą się po-
przeć wzrusze kłopotami bohaterów
przede, jakby się to ich różniły
z przed 50 lat. Inaczej to nie chcą trzeć
w rękach, przikroć, siłować. Zesłanie
może być animatorem kultury na
wsi. Zesłanie "Dankowski" młodym z pod-
bity, znaczna więkkość niepokoiły.
Jutro pojedzie do Cieszczyńa.

(4. VII. 74)

Minister dośrodkowo interwjuje ośmiu: wyjazd do
Ciechanowa, wyjazd na spotkanie autorskie,
wyjazd do W-wy na spotkanie twórców
z Stolicą. Do tego myślenie o dalszym
ceście. Natomiast tutaj, zgodnie z przewidy-
waniami, echo plotki o zmianie dośrodkowości
o „Dobroci” natomiast secesja na stronę
była jedna (o walce) i nie było żadnych
foret nie nie porachować, a „Nocodzie”
tęże miły. Urzędowość miła nie
o „Dobroci” w Ministerstwie, gdzie mówią
no, i w związku z tym na festiwal - jako
spektakl porachunkowy - poza wielkimi
terminami, ale w związku z tym podobała
się organizatorom. W Warszawie
prosił o wyjazd 6.06. o godz. 16³⁰ -
22⁰⁰.

Tęże w W-wie po spotkaniu z ludź-
mi pracującymi o przewidywania
refleksyjny: mówimy wiele o sobie by
humanizować socjalizm. Inne ci
mówią o swoich codziennych mówili o
tym, że interwjuje ich „produkcja
i etykiety”. Niektórzy ciężyli się z tego
że pracują w fabrykach o innych wy-
razach, który namierza etykiety
sprawności automatyzmu.

Jednego z nich rozysłałem, co by zobacz
czyby otrzymał książkę o powołaniu przedmiot
ze by wyjechał do konda. Jest po prostu
umierający ciężkim zachorowaniem na
wynikiem, ciężkimi obrotami, ciężkim
walorem powołującym.

Jest czerwiec i październik.

W kulturze tej b. średnio. W 4-ym
miejscu są trochę przeszerzeni artystami Jan
Szollaha jest ułrót się o „Koryol Dorecz”.
Nie wiem czy to proda, czy plotka, ale wyspy
ja powtarzają, że Szollaha był podlega
umierający ciężkim zachorowaniem na
B. na rancie w piersi toruńskowickim głowie
mówi, że nie może zgodzić się iść do z
byłym vollesdżerem. Dwie są rozróżni
zycia. Szollaha mógł być wielką do wojna
niemieckiego jako słaba. Mimo wyzwa
Janek punkty i punkty (portu) nie po-
winni pisać.

15. VI. 74

Dziś rozgłoszono w 2. górze dostrzeżenie mi
oceny z przedstawienia „Dawidów”. Autorem
jest pierwszy młody z 45-Pedagogicznej
w 2. górze. Jest to utwór typowo młodziński,
z którego wynika, iż autor nie rozumie
ani teatru ani dramaturgii. Jest ni-
tylko młody tekst, który na progu

wiele dobrego zrobili, by utworz odpowied-
nie zakon. Tymczasem, miedzy nami musi
wieniec.

7. III. 74

Wczoraj i dzisiaj odbytem posiedzenie
rodzice: o godzinie piątej rano wyjeżdżam
o tego, a wczoraj i dzisiaj o godz. 8⁰⁰.

Wczoraj 24 godzin w drodze a przy tym
oglądanie 2 stonogach przedstawień we
Wrocławiu.

• Dziś to były doświadczenia. Dobre
wynikami utworu wogóle nie rekla-
mowano, a przyto do testu chęć
35 osób, (salwa na chęć 100 mg) w
tym 4 recenzentów. Stwierdziłem w krytyce
i przede mną i kubatem na
mnie, by przynęli. Myślałem przy tym
jeśli jest sens roboty jeśli nie jest
nie ogląda i dochodu z tego nie ma
wogóle. Dobra wypowiedzenia. Rodzice
Kraci. Inaczej lepiej było na
przedstawieniu wrocławskim (22 ga),
gdzie było prawie pełno. Wśród wi-
dzów wiele innych: Skrzypczak 2
Kosowich, Wóblewski, Bryłowski,
Zielinski i Bogdanowski i Jędrzejowski -
ni, Fik, Róznicki i wielu innych, m.

był swobodny testem. Później ci mówili mi
mille razy o utwore i przedstawić mi.
Moim powołaniem, że już na to publicz-
ności i to porę (po całym okresie na sympo-
zjum myśli europejskiej) przyjdzie b. dobre.
Krawczyk nawet powiedział, że był pot-
wornie zadowolony, a na retuce bawił
się doskonale.

Wracaliśmy więc z Anglii, ale b.
późno. Ten Krawczyk, który grał głów-
ną rolę był niezadowolony, bo Skumowski
bardzo go chwalił. Dąbrowski mi, że
dotem mi dobrej roli.

18. VI. 74

Zwycięstwo roboty. Trzeba pisać,
coś takiego co się, zapytaj „zaporow i
chleba”. Miesiąc później z Anglii,
lektura recenzji. Później już nie mógł
Wichniowski. Najbardziej co powiedział to
to, że jest to praca zupełnie niepodobna
do żadnej i ani stworzył ani odświeżył
ani ulepszył - widać. Wskazałem, że
robię coś innego - ścisłość, precyzja, ostro-
stwo, ale przecież nie ma
tego miła dostrzeć, a dostrzeć. Nie
zobaczę, tylko owej doświadczonej, obecności,
która jest moim doświadczeniem: to
co widać i to co widać, a co
wielu z nich widać też doświadczenie

He wyzszego nie mógł dostać. Dobrze,
że zobaczył, co zobaczył. Jaz teraz już
wiem, że nie pomylił, ale co zrobićem-
kółka wiem, powiem, być cytane.

(9. 11. 74)

Wiedziała pełna ciemności.

(10. 11. 74)

Wspieraniem 3 strony. Wierzę, że 4 strony,
ale jednak dwa razy. Inny to, że "Przebieg"
mam 163 strony i powoli zbliżam
się do rozwiązania zagadnienia konfliktu.
Tę. W T.K. "Stawa i chwata" Inwencji-
wiera, jej pierwszy odcięcia. Jest to nowa
pół obywatelska twierdzenia na pół
dwa, która opowiada o sposobie re-
miedzenia przemysłowego.

Ważnym jest jednakże ostrzeżenie
"Dni Genowa" walczyć się w gury, bo
nie ma przy nich kto może. Boli
kompetentnego i autorytatywnego orga-
nizatora. Wyłożę mi więc, że ci powiem
powietrzu, które co swoim powia-
stowym rozłożeniu i le przynajmniej
swoją samą do możliwości.
W done moją trochę gorzej i trochę

wieźenne obwinienie siebie, Nam z tego
powodu mały satysfakcja (choć gonka)
bo po rozpoznaniu się z programem
i terminami pólowania imi tłumaczą-
cymi cały proces teniś improwizacji, ale upo-
m się, a ja odnowiterni udziału w
karności organizacyjnym, Spowodowało
się, co mówię, ale nie stało się.
Znów fakt miedobności.

(11. II. 74)

Dochodzą informacje z kraju politycz-
nego Głównie młokemnie oswobili
Rosjan, ich imię w bosem środowisku
namówili stała się przegrana. Wyłożył mi
się, że ten w nieciągłym czasie powodem
nastąpił w ZSRR jakiś samolot stawa na
Breimera. U kieniu za utopione tam
pieniężne ktoś musi ponieść odpowię-
dialność.

Ami się orzekło, a my też za to
pociągamy - nawet makarom z fabryki
genowickiej wyżyłiśmy Głównie. To
konto drugiego sezonu. Nie wiadomo
zrenty jakie sezonu są obrotne.

Następnie trochę interesujący lektury
- amolwem badań filozoficznych francu-
kiej szkoły Habermasa. Cytam to

z pewną satysfakcją, bo ten jego pobyt
wraz z jego myślami zawarty w „Dzienniku
Dandlovic”, Bez niego to mamy moim
powołanie i myślenie rosnące się
we Frankfurcie nad Menem i w Gero-
nie nad Wartą.

Dziennik o TV dyskutuje o nowej
fali natchnienia w Zach. Europie i mówi
się o niej jako o technicznej witalności,
jako o ludności przedewszystkiem o dużej
spokojności, który wielkie idee wytworzył
na boku. Wytworzenie, a to ten „Dande-
lovic”. Inne to, a mój niepokój
wyłonił syntezę mego czasu. To
mówi się o Zach. Europie, ale Wschod-
nia jest też nie od tego, też sprow-
ność techniczna jest decydująca:
inżynieria społeczna, technika słuchania, tech-
nika naucek, komputerowe po-
nowi to symptomy nowego czasu.

Jeśli to wszystko mi się tym
mój niepokój. Jeśli to także jest, a
precyzyjnie jest to że woli dwa tematy ten
poetycki jest o sprawach sprzecznych,
niepewne utwór, rozbicie, a go odpo-
wiednio, a mój „Dandlovic” powstanie
w ciemności. Niech więc ten jest już
się zdaniami, jak zentem, się zdaniami, jak
i mój słuchający, że Wschodnia nowa-

oświeceniu z Trójkątami, który mówi do Abrahama
na o mnie, że zapomniał kilka moich wierszy
specjalnie przeczytał je przed 10 lat temu. Nie
chcę mu się, że pamięta, bo fragment peł-
nego mego utworu odysemie zpleciono-
wał: wystąpił kilka wierszy do Nijolynce-
kiego w „Kulturze” „Novej Kultury”, a on tam
je odkrył, bo brat mój w Stosie. Taki to
się dzieje. Nawet dorysuję agito. Złotnik, że
moje utwory dramatyczne nigdy nie zostały
dotąd wydane, a manuskrypty zawsze porzucił
manuskrypcem.

(12. V. 74)

Ty zdrowotnie chieć. Kiepskie samopoczucie
coś zaczęło się o noc, trwało do południa.
Bratem dobletli. Wzrostło już z
pogodą: mi, wyl, mi, zmiły wyl, to
historia człowieka, który trzeba odnieść.
Organizm 47 letniego człowieka już reaguje
na takie zmiany.

W związku z tym wiele mi piratem.
He kręcił nam już 170 stron i mam
niektóre, że w terminie już skończył. Ale
zdrowie dopisuje, wtedy i ja dopiszę.

A wiodł wali mówić się o piśmie
moim i krytyce gospodarskiej „Dolce-

16. V. 74

Powrót z 2. loty, gdzie odbyło się sympozjum literackie polsko-rosyjskie. Imperator zwrócił uwagę na to, że mimo nowości, ale były to drobiazgi i para rekrutów W. Nowosilowa, który miał spójnić po nowemu na reszcie społeczeństwo było to słabe. Wystąpienie Fiedora było na poziomie gimnazjalnej klasy dla egzaltowanych panienek.

Nie mniej Rogożnik był potwornie ogram-
nie: pytał się o Hebel, o foliograf, o
T.P.R., ogłaszał, że to jest na umieszczenie
petitienne. Ciocem u nas słana się była, że
coś robimy dla siebie i przyjęciu o przyję-
ciu z E.S.R.R. To podobno niemiłosiernie
te ciężkie deklaracje.

• Uważa się, że w „Wiedzi” recenzja z
Dondorow - bardzo iścierliwa. Escholenie
mucha w „Zygmuncie Ludu” utrzymana
jest w tonie b. ciężkim.

Równocześnie obserwacja ludzi na
sympozjum. Na przykład Damián
moralnie podlinował się Rogożnikowi,
po prostu nieprzystojnie. Nawet publicz-
nie sprzeczał się z Niewosilowem o
to kto ma tłumaczyć bezsilne wystąpi-
nie Rogożnik. Zyskaliśmy (mieliśmy) 5

tym miysen nuba Kossakowskiego, ktora
non greterskoy kettman nowet w upole
morit, by etokrenie wistito. Krowa to
satyza, ale an byt poroizny. Towarinie
tei wyztanot swoje patetyczne dekloracje
wianopodobniere Damiina. Wismiechajacy
sz do siebie: Nowackim, ale tylko tyl
moina byto zwolre.

Teodor polystu "P. P. egzordolizny mear
pitkowski z Hogentym. Gornij dyskurzja o tym
felikie i pitce z blunaz, kolimilim, Kiewowizny.
Mowitern, ie nie widze powodu, by non sto-
sunek do owego chrania sz na borku miat
byc pogorallizy. Inceie tam wllizwa sz
wollizny perwego puzelku co tashnego, cyli god-
nego z Tadem. Jert tam chratanie w ramoz
regulizy, podobnie do senetio - im postu
lepny tym porian lepny, im chrizne
lepna tym w ramoz puzelku jert
wicej tashnego. Gi imi mowili jolt
kibice, cyli ber wuzelku, a se wyliz
woloscie. Jolt by nie byto senetio ten
byt dobry, a nowet b. dobry. Dlatego
mata satyfolekeja nowelowa co to, ie
mamy liene mepowochenie na ronzel
placoz ycia.

17. II. 74

Przeważa w organizmach Mistrzostwa Świata
w piłce nożnej, a w TV raczej "Stora i chwa-
ta" i "Wielki wójt". Cóż to opowiesć (książka i
telewizja) jest charakterystycznym zblizowaniem
tak zwanego życia do mechu. Autor wybrał
specyjalnie, do którego sam pisał
materiał i malarz, bo myślenie stworzone
wraz z potoczną dolicz ma o powodzeniu.
Oto opowiesć ta jest już chyba węża
z długimi nodami, co od niego
porusza. W TV jest wyjątkowo mało,
ale tak o tym nie mówię, raczej
względnie nie mówię, bo przez ten jest
taki wielokrotny i nie jest go ani więcej.
Moje własne historie raczej to porwie
jako ostatnią książkę w roku 1974, a teraz
też jest potrzebna i być może powstanie
powstała. Felieton do gazet mówię o piłce
jako wielokrotny.

Wielokrotnie walczyłem z tym, malutkim
zagrywką: pełnym ^{lupzdom} malutkim i "Wielkim
grywką" i mowa o mnie, a boki były podobne
mowa o konfrontacjach, ja oczywiście mowa
właściwie ma to, co pisałem o konfrontacjach, ale
ma 8 ludzi niedługo przy stole mowa o
mnie i kto nie uważa, chociaż w mowie
o konfrontacjach mowa nie ma to
o mnie, i wreszcie: mowa o...

wie szybko opunerali stolicę. Ope się za mną
Kryknie, dechod: po co niekoni, ciowisku?

19. VI. 74

Edla drupina pukała wygła z Harkin or
7:30, co musy, ie nana dunięa swawie o
1/4 pnia, a to już jej sukces.

Retarment w zowalni dalne pottamie z
Bogajmanin, który woliłi tunc po wojowici-
wie, gdzie pchayram am poyli i wogole
pocz nad gospodarka, Edla tye pottam
bliżej norinawiem z Frelowem, który jest
krytykiem, a przy tym sympatycznym
ciowikiem. Jest to ciowik, który wliwre-
nie markiewskiego zuliha tam chytowli,
tam zontokliwy, tam mieraleting to, wyjili
mieraletinosej w ktorej pawa tona chytowli
tęcy się z intelektualną ktyktywosej, tam-
tam rownow z jealnym krytykiem wolielun,
ktorego pawa non ciowik uperzyne dopy-
towan dlocego u mich Frelow me pzejdu
"Bo me pzejdu" odporiednie Rogjanin,
Zapytatem go: "Pozienigun, a an opoj nol
na mnie i poriedni: sy wim tyle, co ja,
a o wiecej nie pyty. Zomawiam."

20. VI. 74

Orkatinio pucobatem zolbane rostru
pruy: kto mi b. wolu, ale chio stau-
rytem ten kowatek. z mapehejem

spoglądając na przynależność tej pracy, ażeby
złaziła się ulepszyć, a ja ma jeszcze minimum
z tej pracy, czyli jedną trzecią książki.
Znowa, to będzie to druga redakcja, ale
swoje naprawy to trzeba.

Zostawiamy zatem amulet, bo
podobno ma przeżyć przez generała
Giereka. Na byciu Kuby w strachu
o te tutaj należą: proleta, pucyja, smutny,
stwierdzić może się przy okazji co pozostanie
tego albo miasta. Wiedząc, że jak
przeżył przez pierwszą miasteczko wysięg
koloski drugiej ręki, to obojędnie, a wla-
dza z chęcią wyłaziła by pokazać się z naj-
lepszą stroną. Zrobić więc trochę przelotów.

(21. VI. 74)

Byliśmy z Halim na „Wielkim chodniku”
Witkowskiego, ten totalny paradygma: ideologia,
tektura, misto, siowa tego co nosi strona,
która dla tego pisana Eynardem i wolała
współczesność gotowych formuł dyktando-
fory. Prezentowaniem mi się podobno,
a talent jest leżący nie oglądający
ślabo Gaudinowa. Witkowskiego być
cienochłonnym, który potrzebił dowie-
dzieć z siebie (forma), a Gaudin.

bezowne są one maroliatore, które ino
• antymonety.

Podkreśle proszę to zdanie po wyrażeniu
dilematu wóldu, ale to nie przekazuje
lym nie tustoy zed.

• Jutro ja przejdę próby sceny w
Gomorii - zobaczymy jak to myślimy.

23. V. 74

Dobrze było na scenie, z bratem dwo
mitych ról. Jeśli można mieć tego
teatralnego rólka to sukces. Tyłko, że

na razie będzie on lekko, bo zech
że w innych teatrach może być nie powoła.
A może stanie się jakiś cud? Recenzje
też są mogą być i dla autora i dla
produkcji. Ale z wóldu miasta nikogo
nie było, nawet etatowego oglądalca
konfrontacyjnej imprezy (Bieżyński) nie
było. Zresztą bawia się i wóldu reaguje
na ponędną kwestię.

1. VII. 74

Wracam z Legowa, gdzie uczestniczyłem
w Lubuskim Seście Filmowym. Jest to dość inte-
resująca impreza, a zwłaszcza jej część
teoretyczna - nam na myśli serje
Klubu Kogtylii Filmowej. Porozumiałem się
serji jest cenną rzeczą, ale równie

inspirowanej. Dla mnie ciałowe stygnie,
rozem było to, jak krytycy mają prawo
do powiększenia o wytnięcie nowych dni.
Jest oczywiście kilka osób z tego gro-
na, które myślą pęgelnie, że ma-
gót mieć ci robić wzięcie niecey-
tanych - ogłozają obrosły i nie potrafię
wychodzić z nich powielto wyżej wniosków.
Dla przytoczenia wytkniętą się nad nowa-
torstwem filmu "Muminoja", w któ-
rym problemy egzystencjalne są już
pęgelnie wykorzystywane, eschatologicz-
nie pokazana śmierć (wielki) przez Berg-
mana, a stylizacja i stylizacja
przez Lelucha. A precyzyjnie powołaj
filmami "Struktura kryzysu", "Życie
realne", "Za ścianą", to jest wybranych
samoświadomych twórców. Jeśli co prze-
nim powieściwie, to wytknięte eklektyzm
w filmie "Muminoja" które, a nie
potrafię go nazwać.

Zaś co do życia na świecie i tegoż
to jest ono dość mroczne. Długo mieć
długo śmierć. Bez jedzenia i bez spania,
aby było wiele pieć. To są obcy i
filmowców. Jest to temat na dobrą
karnielę. More wrota napisać?

4. III. 24

Hercegi dwuż na półkondza Zolki pnegra
pierzany muer na N.S. Grali dobre, branki
Niemcoo tei branie dosto dale, pnegali nczu-
cz branki. Na tym polega urok zrosta
wyemowego. Ogledatem to wielowisko zolajm
zainteresowaniem, bo mimo clemu bylo
tolne: jest coo pizkiego w tym ponzalku
gry, jest coo ciepkowego w tym zrothamie
z mczymu pamięcz za pitzka. So
tym indywiduallne popiry, jest imzawi-
roja, ale nad puzedkic pamię kemo-
nie gry wpratu. Niemcy byli niezłivi
z wygranej. Bo byla ama dla nich
niezłiva.

• Za piewieci nie pinez. Zortato mi do
zrobienia chato so strau i stangtem:
moie wchleja etowicka lato, moie stau
nicu ~~bezpamego~~ etmorkyemego, ktory wply-
wa na etowicka wypisajo, moie me wme
eo, ale nie pinez. Moie golyblum niz pnyum.
sit to bym zczet robie to proz, ale
cy to mialoby wylkny sens?

Znow me mam kogos z kim mogolym
solre pefilowfowae: postur dolnel dysput
kumicki pocyje na muer swego decto-
ratu obtingujore finzemie sietre swego
pamotora. Moina i tak robie dektoraty.
Zamiemio jednole Maria Kwilecka jest od

niego znacznie stworzą niektórym proce Kmie-
kiego narywają zgotowania. Kiedys
normalnie z Ming Górnicy, która
Kumieckiego określiła jako otwiera mę-
wykle próżnego, który za nieduży kom-
pimenty gotów byłby b. wiele zrobić.
Miała więc. Sprawdzenie to. Długo używam
najmłodszego podległości stworzeń ów
wyje się jak skwarek na potelni. On
się chłubił, a ja nie mam z kim sobie
porównywać.

Tutej warto przypomnieć normy jakie
powołał czasem z kolegami mieniący się
wielkiemu ciocielowi. Czytajcie, jak ty
tam żyjesz? z kim? o czym rozmawiasz?
Jaki twój kontakt z otoczeniem? Tak,
czy to jestem niewygodny, czy to pragnę
normy z kimś, innej normy - to
sprawa samostanowienia intelektualnego, ale
z drugiej strony wskazana na inne
inspirowanie codziennie, z którą pra-
cisz może wynikać b. wiele możliwości.
~~Do~~ Obecnie o środowisku intelektualnym
jest przeżywaniem wśród możliwości
(myśli), którym trzeba znaleźć sobie potwie-
dzenie, a przeżywanie tutaj bliskie gran-
nicz ilość neregulacji, które trzeba
regulować, co najmniej by nie powie-

dlużej muja obecność wyłoży się być ciekawa
i barwny twórcy - ja przez od przygotowa-
do ogółu, a ani wymyśla się ogólnie, a po-
niżej nukeja potwórcze. Biedacy. Wymyślają
poholeniowy system iycie, a nie potrafią dostarczyć
mierzykle nowego punktu widzenia z otworu
pod wątkiem inchołtu - ocywiście punktu
widzenia z w posiedzie myślenia, tego nowego
pogmatyżennu, który już nos ogarnie. Gnie-
nia zę pod, a ani dostępnego ralewreżniang
poholeniowa. A precie otworek już myśli
„symetryzmie“ już „zję portoketno“, „dwo-
poriam Frode w piau“. Cytuje sam siebie, ale
jaki nie mam kogo - przynajmniej nie
palcem gnieie - to mune siebie. Dodolno
we Frankfurcie n/m jest szkoła filozoficzna
prof. Hobetmara, który w swej rozważa-
filozoficznych dawał do tych zagadnień, które
ja zrobiłem w sztuce (wielu, danielowi) -
ciekawe to, że w różnych danielach i o różnych
stronach świata Europy wiele doświadczy
do tych samych punktów. Najbardziej
ciężkie zjawiska na jednolite jest jednolite
kowo wielkie. Biedny jednolite skramm.
Antoniami to dostępnego, Max Friszel w swoim
blanno Faber też zrealizował, ja inenog
z o tym mwie.

• Dener. Bogole od wulu dnu nie
ma dnu lew nlew. Dnie nie pnie.
toja, telnego lica. Zetornisz, moie,
ze to puer etorny. Ne nnie ter
zupetne oroklejnie. Tyllko, ze jelnis
driny niepekaj. Moie to, co nnie
zowne posprowacha do pisania?
Bo jst co, co nnie wypetnie rordygo-
tarnem, co nnie jelnis pcelu, kore
regos rukos, a kelnis nje to mytlo
pisaniem pokros ktorego wosa
zpchaj. Dnie to znos to? Dniej
na pnytel, witem pra do
samcechu ~ w dener jechotem
ko kum na Olangie, by tam zjes
regana, ktory m nlechi i woset.
Malina smieje nje ze nnie r pokros-
twa wyru miosetia. Ma naje, ja
ter, gey regne na siele dnu mje.
co smieje nje, bo drowe, ze jertem
normalnym etowetnem.

A w IV b. siaba ntulis wyjelnego
pisana - nie ma o cym pise.
Smolism nje Malina, ze telnis
ntulis pise nie welnem.

16. VII. 74

Dolacy wygrali z Borytjczykami 1:0 i
zajeli III miejsce w ścieżce. Coś proro-
czyło tym faktem, iż kulturalne tony odz-
kuty o piłkarskie podobnie w Z. d. t.
nie mówię o „literaturze”, jest to nieog-
lądnie drugi sukces: nie był on i nie,
miej oglądaniem i drugim zainteresowa-
niem, jak wielowartościowy. Jest
jednak coś osobliwego w wytworzonej
przez TV psychologii.

Drugi sukcesem trzeba być. Powsta-
ły dobre karty książki, która
ma być społecznym projektem mojego
miasta o moim osobistym czasie. Chce
ta książka wybrać coś, by znaleźć
odpowiedni zakres; bo o własnym nie
można pisać rzeczywiście. Wskaz-
ana jest część, która może być
ktoś. Jednym „Miesięcznik literatury” za-
wsze „Obejmuje” i subryje „Książki na-
stępne”. Tamto. Tam drugi tydzień, i
wtedy powiemy tym bardzo dobrze do
Pomorska, że miastem są niekończące się
małkiego laureatów i wiele do tego
trzeba mieć nadzieję i nie mieć
na „globalny” powrót. Teraz więc
jest już myślę - moją drogą jest
piasek, żużel, żużel, żużel, żużel.

Jedni jest penguels, drugi a ventz
zweryfikujc historyc jedli zweryfikujc.
Jest obata ta legina co wotter.

(7. V. 74)

Rano pegoeliny z Nolinu na gnyby.
Zbraliuiny troch pegoeliny i kureli.
Potowiliuiny po lesie. Uwiediliuiny.
Zingeru, ale wyproceci. Nolinu
b. dubi tynie rozpolne miedziule.
W. L. "Feldi Formaluyle napisat
nie o literaturze o Zimnej Zochod-
nich i zoliny mozo przetytlo
mojostozewanyt poryty temtu.
Zochod ce strony Feldi dzeioci ja
"Kwoteku" b. nie cenie. Co innego
nie wydany "Ketur". Ty kizitce cenie.
Lec nie cenie jej wydowey. Tondno.

(11. V. 74)

• Dzien, goly rozyuam pisec kizitke
pomucam natatki, jedyt jedno pisa-
nie wyprato dnie, dnie ale
provelu - w otortnie dni napisatem
chato do strau, co zweryt kizitke
ma to obumy mazynepisiu. Jmore
se dwa okune i po pory. Jedliuam
sie wenta do fionotu esley dzei.
Zawierne zytwoje rowokryt

sie, a ja c dnu na dnu myslę sybra
ejm, tymi matym obrobami, ktore
daja miar krizee, tym co w dramatce
wzywam matę gr. To tiala wymyslao
o dnu na dnu. Albo podstawowe
w tym. Podstawowe wzory wywodzi
ly poczynajac sportretowac w jedyne
portret krizee.

Za to w curre meze dener. I zmiany eis
mimo. Ostatnio dwa dni emiam sie fotol
nie, a eja Polrodo do apitola pgestwa
retulow: bytem dnu n mego, em
sie zusemie kpię, smut nowel humor
z meze wmyty byt b. ned. Wgole
stomuch jest dnu n e mme
(ze ma cyha pirona) i z tego, e mme
sie wzimujemy. I ja a mego znu
wgole me jestem dnu n, nowel
mwarum, e mme znu jest meze
mewie kng klska ryciowa. Samozem
mitemz mme kiedys otwa romu,
gdy me deat sie meze - Balam wywo
zi felcia wstamien gozianem. - Tacy te
sa petulim - adpartie mme rocz.
W wielkim polecym podwole pracy
tacy te sa petulim: nie meze sie
wcielno zolom utworu podlega selekcji.
Talent zenne sie wybrze.

17. III. 74

Królewo alina Trzaja obchodzi P.R.D. Ktoś coś
stwierdzi, ktoś kogoś dehonuje i ktoś przemawia.
Bierze, Janusz, Janusz, Janusz, a tutaj Hebe,
Lolita, Kowalski. W naszym województwie
ciężko znaleźć coś, co by było
w pierwszym rzędzie na funkcjonal-
ność. No i S.B. (wzrost), natomiast
postrzegamy (chwilę) gorzej (zobacz), ale
niezgodnie i niechęć znacząco skomplikowane.
Najbardziej do Kultury mogą te rzeczy
nie dlatego, bo po prostu
precyzyjnie jest tak wiele innych spo-
sobów, że dla Kultury może nie
istnieć kłopot. Inny, inny, inny
wysokie plan pracy i wychowania
prezenta.

• Ja coś woltem nowe dostrze-
żenie, co więcej je mam do strona
kierunku i idę do finału. Finał. Koniec
pracy i końcowy efekt: można dołożyć
zachowaniem książki odpowiednio zau-
ważać, a można rozprawić. Dlatego
nie jestem, idę do końca b. wolno.

21. VII - 74

Dziś skontynuujemy powieść o Nani
Free, Boło mi tylko tytuł.

24. VII - 74

Zatwierdzenie obywatelskiego zwyczajów z wyjątkiem
na urlop. Są one mądre. Ale w tej ma-
tyni jeden błąd - mądractwo kilka
wiedzy, ale lat znowu kilka wiedzy! Stąd
się to taki mądry, że oś w religijnym
zobowiązaniu w samodzielnym poręku. Nie
mądry, by to być powrót do piramidy wiedzy,
ale kilka powrotu.

W stłonięciu mądrze, że "Anonim" bardzo
podobnie się kłóci z produkcją. To
dobrze bo ~~on~~ nie przesłuchał oś
niech to jest odzwierciedlenie: nie opisał
i wyobraził, a odzwierciedla jest głoszący o-
bożny tym wyobraźnię.

Byłem w szpitalu w opar. Z kółka wiedzy
jest słaby. Jemie z dnia na dzień. Tak
mnie nie może poruszyć. To brzościowe śmiecie
organizmów. To karmienie. Chodzi tylko o
to, by wiedzieć, że ktoś się nim zajmuje.

26. VII - 74

Warto interwjuować się przystawian
przed wyjątkiem na urlop. Zatwierdzenie.
Zobowiązanie to słowo, jedno z nieporozu-

majnych. Bo m nas wyzey coś gachinami
statystyka. Drizij na przytłoc Polima
"statystyka" repereje gozu o miedzanu.
Zatelefonovala o goz. Jez do nich bruno.
O 13³⁰ zatelefonovali se co pol gachiny
beda i moly na mof celos. Cechota
do 16³⁰ - przyli, naprova trvala 5
minut. Coz ta opereja mogywa ziz
statystikem. Zdobna nam (amie
i Polimie) statystyka rehardso nybko.
Drizij po drohizgi do zamed calu
lytem a N.R.D. - "statystika" zolre
coty chier. Ale co kupolem, czego
u nas dostoc nie moim. Jednake
sympatyczne to, ie moim tam jezec
i kupie co tralea.

30. VII. 74

Kracilism i mlopu. Byt to wojai
kempingowy: zamedolem, pol namistem
croem o bngelore, zivem togoz nery
ntuchiova. Kracilism viece ntuchem.
Ale mysl, ie vosto bylo echobvick soboce.
Inede myzthim morkilismy ziz na
oglozenie zelythio.
- Z.S.R.R. Kozavty ve dvoie zmedba -
me. Katedra ma vylite nyby. Mozhedni
jehoi vyglozok, bo tem jert kamervetorian.
Ukroina vobit jednake pygubryzce vovai.

nie nieladna šita malytera pibinkdha dnuo.
Obeuše polieji tolru. Drogi drozine. Ny žovne
se vytythi kroyo puer želne prejdinateu.
Ceny nishie. Nie vram želne cy one se nishie
o atorniku do pise. Ve dvoie mobilu/na
jygh Bolshi. Vitoz nos nishie. Dal Cernio
civ (dovna Rumia) pyvot imy. Seluolnuy, Tenzdel
vizlany.

- Rumia. O kroju tym byty legendy bolshi,
kie: nash, vedofanie, obkurentym. Nie tshigo
nie vishotem. Seluolne voblu. Doshaneto drogi
ivitnie omdovane. Kovy kovale guntu
sogopodarovany. I Kaurtoney cikove muem
orefolegienu. Ollrytor moshka. Samili
vishluna, kthory smoot o tym Tannis.
Cshio esyna. Neent turechu. Eshy kulvot
nash moshu.

- Butgovr vielovirhovo pigka: gory, more,
drogi nash muem a o goro. Cerkire,
manastroy, a nash vytytho to, co Butgovr
volili o novim kroju. Tordromer im potepu.
Butgovr ogamie iyerliu. Csh byimny
michi o nish dshoe mniemanie. Sereyymu.
Oglodany nish volythi. Shody volli nash
dsho pyvotetiey. Vagelie hotely dsho vyvot-
liceli cyti Rosjan. U nish historie utay-
to nish dshoe, Nyimny byty o voryshie
mivoli, a dani byty puer voryshie vyvot-
ni. To intetna rovinca. Oglodany

ceľbrie, murea, manortyry. W manorty-
re Trojanskim kupilišim od mníchů
šikovný velič. Zbočylim murem
ševrného i mate murem klantane.
Tom mate iħana z velič. Dikne.
W Delfi (o podřiměl kóseretk Nerl-
go) elia pyřtova iħan. Dikne. Čekne
švřtj Delfi. Jelnch sama Delfi
ne zvolit^{na} šas šanjo vřivania
jeli Woma. Abbo mate mřortanka
z Burgas: Nerbor, Šorepol, Obor,
to zq cula - vřivania, Nerbor i Šore-
pal. Šamo Aobor (Wina) ter cula-
nie přivanie mod vřivania Wřivania,
Byřim na dočr Břivania.

- Jeneš z Rumia. Inětan Dmej-
de řymie vřivanie vřivania. Dmej
i řivania. Šo Dmej řivanie jurgov-
golie řivania řivania.
- Kyřad do Břivania. Dikne mřiv-
Břivania. Mřiv. Wřivania řivania. Jank.
Golie mřivania mřivania. Břivania
Š. Šteřina. Šo zq řivania mřivania.
Wřivania mřivania z mřivania. Šivania.
Zegřivania cula, a co mřivania
nie ma vřivania z řivania. Šiv-
Šivania 5-6 řivania i řivania z řivania-
dřivania. Jřivania mřivania do řivania
z řivania. Ale mřivania z řivania

wielu romansów go niemieckim. Jego książka
poważna merytoryczna charakteryzująca się chłodnym
spokojem kontemplacyjnym i mądrym.
Romansów mądrych, podolnie jest Bürgen,
uproszczony, choć niełatwy a wzmianka po
stronie Niemców. Oczekiwania kordy i wiel
był kłopotliwym, niewygodnym, niesłusznym
i fatalnym. Eodolnie jest Niemcy z A.R.D.
Bürgen powołuje, że gdyby był obywatel
Borys nie pomyślałby o wojnie, dopiero
jest Niemcy go straszyli powściągnięciem
pięto do wojny. Nie wiadomo ile o tym
prowady, ale wiadomo, że to moral
bierny.

2. IX. 74

- Wygl. Romanów odczekał mi teraz książkę
"Świat młodego człowieka". Argumentacja, że
obraz idealny i wyidealizowany świat młodości
wieloletnia, plotkarska, zafascynowana, nieprzejęta
piśmienna. Romanów o tym i Antioch.
Próba: nowością do wypracowania
literatury bo jest opartej, a ty pisać
obrazem jej wzmian. Ciekawe było
o oryginalności obrotów, a ty pisać, że
inni wolili 10 a my 7,5.

To 10 wolili Romanów, Bürgen, nie
Werge Hegel.

w trzech części lektury. Temple ostatecznie
nad Remingtona po zakończeniu lektury.
Czasu już mi mam wiele.

W „Hodoobu” ukazał się recenzja Jwana
Smolki z mego tematu wierszy „Odcienie”
Izobuchina kilka trafnych uwag. Widzę, że
do lektury posenta poważnie. Kradka
to cępa w krytyka, złoconera młodego,
który wali wygłosami swoje poglądy nie
sunt refleksja z lektur. Izobuchin p.
Smolka odkryta główna intencja
autora: krąg prośb moralnych, etycznych,
prośb obecności wyidealizowanej
z ananinowego tłumienia z tej powoł-
nie precyzyjnej zbiorowości, ukrytej w
precyzyjności odłamania, w supraforn-
lowania, to główny kierunek forsa-
mości estetycznej. Szczegół nie słownie
o to chodzi, że estetyk wygłosu już
myśli kategoriąmi wygłosu obco. Już
nawet recenzja tak onie,

15. IX. 14.

Był u mnie Siergiej Swamowier. Cieszył
się na wygłosy stary poetycki, a o ra-
tym iście wyemulac na wiotce. Jeszcze
nie przeszedł „Jedynym wydarzeniem”, a w
H. J. K. i kontrolije wszelkie podne dekre-
menty. Rozmowa z Baulinim młodym

zauważyć do tegoż mniej intelektualnych.
Nie przekocha nam nawet to, że
for mój, "Jedni są uolewieni kamier-
mości skryjów" a Bruch mowi
"Jedni jest zwichlenie Boga", To
nam nie przekocha, bo Bruch
nie ustrzeże mnie narodzić, a ja
nie chcę zrobić tego potępiącego
stwierdzenia.

Zatemam sobie zstąpienie Bru-
kiem do wojowników, a to skryjów
niezwykle było nadejść; nawet dalszy
zrobić na schronienie wiersom pytań,
co nie były ani to możliwe i już
noture.

(S. IX. 74)

• Cytuję cygnę krótko. Oczwiscie to
stowo "cygnę" trzeba pojmować nienaj-
bardziej noture. Cechu tu wszelkie
seany, które mogłyby być ~~o~~ wstaho-
wane przez wyobraźnię. Robię to po kilku-
letnim doświadczeniu. Dział już wiem, że
u nas krótko występuje mój być
tylko człowieka - nawet i wierszowi-
wa nie ma istnych seany na opłone-
nie. Działu nawet myślenie dalsze:
jeżeli być chce napisane krótko i waha-
niech mowimy stworzenia mune napi-

soc' krytyczno katolicku, bo wiem mowisz
nie mowisz mi o ich woli moralnej.
Oczywiscie w interpretacji wyolnosc, polityka i
tego myslkiego, co stanowi praca alim wyolnosc
miego.

Bo wiem nie rownie, ile bym nie wprowadzil do
siebie "wewnietrznego cennosc" - wprowadzilam go.
Boz jednaki do myslki co mowu do powie-
nia mowu glębszo za rozumieniem krytyki.
Nasze mi nie to mowu, Boz nie staro.
Jestem coo blizy ostatecznego tytul
krytyki: "Mowisz mowisz te iatob". To mowisz
mi nie byz mowisz.

(10. IX. 74)

- Wybita polska literatura, a ja znowy
odmierzam jej barznie do tego wplywu roznicy
krytyki. Zrobitem te mowisz znowy i
prace te trozka mowisz znowy. Tylko trozka, bo
wim o ostatecznych mowisz odnowam petycje
pracy.

Natomiast mowisz o tym znowy
do mowisz bym mowisz do przerwania towar-
nystwa. Decyzji nie pozbitem. Boz to, i
prze ~~nie~~ ^{chce} przerwaniem swierzychli rozbit
organizacji, jest to znowy bez mowisz, a
pora tym znowy ten jest bez istnego
autorytetu, stowisz go i mowisz i mowisz
mowisz. Nie wiem czy to mowisz.

Oczywiście nie dotyczy nas. More
jednak będzie mowa, ale trzeba znaleźć
odpowiedni el. chrześcijaństwa, któryby mógł
zorganizować ludzi, przynajmniej na sympo-
zjum i posterki.

11. IX. 74

Rozmowa z prezydentem miasta z
charakterystyką miast dyplomu XX
lecie P.R.K. Miasto nowe, a poza tym
konkrety: Ziemie Górnolig, B.T.K.,
miasto. O Ziemi^u to uważa, że nie
ma optymalnego balansującego rozwoju
miasta na i miast etat na optymal
ślazkiego (Minsk) o miast Górnolig
w województwie. Stach ten, a także uważa
nie wyłączać poza normalną wymagającą
rola. Znamy Górnolig nie miast z
Górnolig (ten opowiada) gdzie go wowa-
no, było mu pięćdziesiąt w stół przesła no-
sem, strasno go i zapowiadano, że
coś tamie ~~zadano~~ wachnowy z pracy za
to, że przesła ten numer do drukarni.

Uważa mi się, że ludzie w K.H. ogólnie
historia naszego miasteczka, które po-
cześnie się rozwinęło w swoim charakterze.
Historia jest ciekawą chorobą. Jeśli ogólnie
ano ludzi na początku dysponujemy
może być gołym dla etatu i dla
niek samych. Zobaczmy jak to się

rozwinie. Chyba trzeba będzie iść do
zielanek, żeby zwinąć mięso z kłosa. Jest
to, baci co baci, tenot na karnalek wypo-
cieru. Zbieramy. Ale Najtha branie trzeba.

(12. IX. 74)

Niemowa dykują w klubie zalanu KW
na tenot „Ziemie”. Najbardziej pykne to, że
jei w tym szerebie nie ma jednolitego zala-
nia. Karole brisacypislo dla ożenię swęj
mędnym tyt i chętnie melame winy spochu
na drugiego. Jest to oczyniata stalbość zeps-
tan. Tak męjednolity szerebie tostwo bré. Z
tego zależy sobie spore KW, zisley ludnie
tem męjednolity.

Ja coś myję, że obecna walka z „Ziemie”
wcale nie dotyczy Najtha ani mnie, jest
to zwykły atak na Hebole, ale przepra-
wachony pośrednio: Ziemie kępnie Nuroviti,
Nurovitiago pępnia Hebole, tykła zotol-
wó „Ziemie” a bępnie to atak na Hebole.
Ale kto tym steruje? Lemboś dla wicę rewur
na nim? Bo je on walka to wóble
ćwierkaja. Lemboś obnucany terror
Orakrem Bnolosnięcego kępnie zę mępnym
i walery. Cós, rozgryzła wóble wóble
jokie zowne byty. Nłnie bępniesłwó mę
stelnie. Jertem w odwodnie. Chyba im
colery bym powót coly, bo jertem
patnukny i wyępniam tej walki i pępnia

namy. Ale głowa Wegtha musi być elastyczna.
Na wszelki wypadek to dwie tryby.

(13. IX. 74)

Wagrowie "Ziemie" na razie cięsto.
Ja zaś przenieść miał książkę, w której do-
kanywałem pewne propozycje. Chodzi o jej
ostre, twardość i przede wszystkim
wymowę.

(14. IX. 74)

Telefnował Józwiaka, że w po-
mieszczeniu kolegi znowu w KMiP dyskus-
ja o "Ziemie" z udziałem delegacji
W-tem prof. K.W. Fiedler, ale się to nie
przyjeżdża, by rozmawiać. Mówi, że
się podobna, iż wreszcie absolutnie nastro-
nyli biednego W. Szolowskiego. Nie wiem
co ten przewrotny człowiek im powiedział,
"Z tej rzeczy powstanie nasza". Toż jest
długość i historia do czasu zbierania
Gryby. Lubiemy te wybory. Zdobycie
słowo. Będą magnety.

Wartość w Polsce? ZP przede wszystkim
z różnych kierunków widzą i szuka, a
można stworzyć miłość. Książki, cy-
fry i recurrence cyfry, przytędy z wierszami,
do których ja bym się włączył
pymie. Fakt. Ale cyfry, Romanity.
Ciepło za dnia do góry. Ale ciepło.

(17. IV. 74)

Wrocław była dyskusja o „Ziemie”. Przyjeżdżali
dwóch ludzi z K.U. i wyprętywali nas o wyprętko.
Wyprętywali pojedynczo i po kolei byli prowa-
dzeni skądś na wóz policyjnego. Główna
linia ich zarzutów: jest ciemne i prawie komple-
tnie pociemniałe w gonimie, które ujemniejsz
się niedługo do wiel. Gory, a „Zemie” to
możesz podjąć. To drugie mianem porówny
rozmiej do siebie, a tam zamiast osiągnąć
równie analityczny i pseudosobisty obraz. Potem
za dnia literatury, za mało publicystyki,
a w końcu roznicovej.

Ciż, ludzi ci cięż, a wreszcie izolacja laurach
niezręcznych bez żadnej przyszłości.

Cielawe jest tylko jedno, że poza per-
nym niewymyślnym zabawianiem się Soko-
kiego 5. cały zespół wywarł, jak mi mówią,
duża godność osobista, co nie jest wcale
łatwe: przecież łatwiej jest wypruć się
i odwrócić.

Podkreślanem tym ludzkiem z K.U., że
odtykany w „Ziemie” są tak nabożni i tak
wyróżniają się głównie dlatego, że praca na-
szego województwa jest wogóle bełkotli-
wym i bezproblemowa. Na tym tle
wyprętko co nie jest panegiryzmem
jest portretem. Że my próbujemy

dyskutować. To jest nasz główny winowajca, co
my z niego pożytkujemy sobie za życia.
(19.9.44)

Wierzę, że w Wiel. Górze. W oświeścis-
ciańskim kościele litewskim dyskurja o
„Ziemie”. Nawet nie rozstrzygnęła. Lecz
ci czegoś się iślibiem kamaryli i czegoś
deja coś nielet. Bo to nawet nie
głos. Oryginalnie, to nie „Ziemia” nie
cysta, ale kościół, że, iż nie ma ona
racji. I Kamieniem trochę niecierpię,
chcę tego, by stać się postaćmi do 2:4.
a w końcu przed tym ona się broni.
Jest to oryginalna bródka, ale jest. Wtem
o tym. Zaproponowałem „Kedodnu”
by przeprowadzić tam dyskurję o
problemie, że dyskurja proponuję:
romans, spotkanie, rozprawy. Nie z tego.
Dyskurja także nie będzie. Nie może
być mowy, by powieść romansu jako
postać z rzeczywistością.

W tej sytuacji napisać do Hebdy
list w tej sprawie. Nie ^{nie} on to coś da,
ale rozstrzygnę. Bo gdyby Hebdy chciał
coś zrobić dla fonowa nasuwa się ~~to~~
stosunek kamaryli, a tego zwrócić nie
możę.

• Zoi powieść powstała cytał Malina,

Do jej cytaminu zrobić ortopedyczny retus pisar-
ki. Na razie czego się już berrobetuy.

Dośrodek piątym dniem byłam w opier w
szpitalu - wyryła ten ośrodek, mości mu
początek, a jeszcze niego wyryła. No, i że się
koniecy. Czy na powrót wróć? Już jest siła-
damosć końca?

(20.9.74)

• Melina dostała do pewnej rzeczy w krótko,
po której mnie trochę zmagała. Przez to tym,
je opierałem siebie w pewnym re-
nowacji ody. kowółu. Nie umowa
tak umowa - dlatego, że zbawiła siebie,
nie pragnie wyłączenia, ody się ludzi,
just to moja przewidywa, trzeba być
mógłby. Co to znaczy? Uległ? Uległ?
Uległ? w kompromisy. Długość
kiedy mój piny i wyłącza niefelno
kiedy, w której się stawa, rzeczy, nie.
Kle się w obiegu złączenia. Fotogra-
fie iel się w gorzkość, kytty piny o
miej ereje, kowółu iel petyto. Być
mógłby to znaczy być kompromisem
pobee odcena i ziele. Tak Melina być
mógłby i petyto piny o odcena.
Zagryzmę tak piny, by ano ziele v
tych oglebno. To gwarantuje obecność.
Zagryzmę te rzeczy. Uległ rozumem,

(24. 9. 74)

Urządzenie z młd. Wierzyńskiego, a ci
z Kł. w romansie z nim do samych spraw
„Ziem” obdaje i ten, że lepiej tam może proza
z „liwym” vulgarizmem oraz obywatel-
nym obywatelstwem. Proszę o to, że
chcielibyśmy romansować i sobie sobie, a może
być i w przyszłości. Owe to, że głębiej wogóle.
Oto chcielibyśmy może nie może i w przysz-
łości a może wogóle wogóle. Głęboko to, ale
jest, trudno.

(25. 9. 74)

Był u nas kabaret „Słomkowy”
i miał dwa występy, w Anglii i w roli
murem. Dział wół obywatel i co w rodzaju
obywatelstwa kto wogóle wprawił do Genewa
ten kabaret. Podobno był politycznie obywatel-
tym. Miał am. obywatelstwa plecy walczyć
celest. Coi moim powołaniem o naszym
powołanie - ciemność.

Święty „Erety”. Ten genera powieć moim
ale ona ona już tytuł gotowy. Autorskie
uszenie ty i tobie. Działanie mojego brata,
co mówi mi ten tytuł? Świeci się, że
wiele obywatel i puty pędzą pędzą. To
wobec.

Matka karcie walczyć karcie
prezydent „jeanów” i tobie, moim mi;

ie po statumie rosijskie pichata. Co to znaczy?
Czyli obecnie melodramatyczne były w tej chwili?
Oczywiście, że w tym to obecnie, ale widać się, że
ja wzmagać nie imię Nowi, a pierwsza
jedna zorta w Solinie. Zenty melodramat?
„Kuchareda” „Linnantova”, „Imię kompozycji”
„Miller”, „Kamie bije słoni”, „Sew Bory”,
„Dnia Kowina”, stowem coła wółka litera-
tura oparta jest na demencie melodrama-
tycznej. Zoi Solina murista wiele rozumie,
bo jest w poezji obcy kobiety.

Zoi o TV jawnie ciekawie reporter o USA. Zaton-
cia o petrodollar, tym rozejmowym petrodollar,
na które w nos wielki rozejmowy wiona-
no. Dais mówi się o niezbytym portycie
w tej chwili stanów i pokazuje się mury
w symbolizacji z literatury; Gieoch wypowiada
do U.S.A. Notamiert „Nowe Doci” pomyślał
ostryknt jawni wyprawa Luchawier na temat
prawy i wielkich publikatorów. Chodzi o to, że
prosa ma być tylko i wyłącznie przekształceniem
nowej formy do słowa - na relacji odwołania
nie ma o niej mowy. Dais mówi się o
Kroju co więcej kłopotliwego jest centrala
fals baroko zaczyna obce, by głos z obce
nie przed do głos transmigracji publicz-
ny. Moje granice Kroju gospodarczego?
Moje politycznego? Moje społeczne?

Chyba jednak społeczne. Byłem na spotka-

im charakteru výživného z tucharom.
Proč to o výživě charakteru svého kroj.
Očividně, je by to olově doře s kalyptem. Je
nejvýznamnější o co ptali se malá mládež.
Je tomu máti skutečně maceš mtrantvo
výživné na mienkání? Je tomu na zava-
roed? Na výživu zrovnání? Je zrovň
toeje mtrantvo i vložení porovnání z
svotní zrovnání.

(26. 8. 74)

Výživu do Kennedy Intervenční
24. 8. máji krize „Nietzscheho Olygo-
Koty“. Je to ani ne, by intervenovali u
cynického mtrantvo zrovň vydání. Budej.
Od kílku lot (se puzný prera) provoed
politiky mtrantvo a ja i m koi
intervenové. Zobrazení zent, co m po-
viedu. Ja zas po 6 vydáních, dce i t
otatní, further, mtrantvo výživné.

A „tvoř mtrantvo“ výživu do
Lodní. Zobrazení. Časť po jedné, dce i t
výživu mágo zrovnání mtrantvo.

(28. 8. 74)

Telefonová Solivich, je Kennedy
Intervenční jitem o doře dce i t
zrovnání. Je postru vložení porovnání
na kráti zrovnání, mtrantvo.

ne pener tris. wyslowedw,

(30.8.74)

Sadlowski dostal wyrozumienie z pracy. Jest to
zwiazane z "Ziemia genowalska". Jest mi troche
zle i glupio, bo oni liczyli na to ze ich
ortatecznie przed tymi obrankami. Nie wiem
co robie. Jest mi przykro. Bardzo Sadlowski
to nie tylko Sadlowski to jest rodzinna.

(1.10.74)

Sadlowski i nowa rozmowa z Derka.
Rymarski przezyje w tej sprawie malego kunkta-
torstwa. Nie pamoiemu mu to, ale on
o nie wiem. Zarzeczcie mi tu, ze Hebler
prezydentem nowo odkrytym w "Ziemie" i zro-
dot wyzsinien, czy tak jest? Po jego pyta-
niu na kaimarzy podl blosky strocy.
To steto nie przyznajac ewentualny. Bardzo
moilive. Dwa jest preciezi dworem.

Rymarski przyzna, ze bedzie popieral sprawy
pamarscy kaimarzy. Dobrze i to.

• Po nichniez ntu o roslio moje stuch-
wisko "Dzieci tercie". Istny njez nie lubie
na ulicach i moire, ze im nie podoba. Nie
jest dla autora to, ze sprawa lubien
johu i roslo se. Onje nie potrzebuje. To
dobre poenie.

3. 10. 74

Coś nam się zaczyna wyśmienicie! Ta
cała awantura wokół „Ziem” jest tylko
pretekstem i zimbriem, które wprawdzie
mnie się sięć się trzę. Twa walka
z K.W. o to kto będzie sprawował władzę.
Z jednej strony jest Hebler z jego kamery-
nami, a z drugiej państwo jego i entep-
ca Nijelowski. „Ziemia” stała się tutaj
tylko malutkim pretekstem, wokół
którego zaczęto się awanturować. Teraz
jakoś jest niegodna rozstrzygnięcia ostatek
- przecież nie chodzi tutaj o jakieś tam
ideologię, imperializm, czy wyzime, a
chodzi o nasz wyżywienie - kto będzie
sprawował główny handel? O to się wal-
czy.

Wiem, że było spotkanie z grupą
pisaną N.R.O. Lubię ci się potrochu
schematyzm. Widać miłoścy poezji
to opiewanie roboty, ale przez jej
strukture propagandowe uwarunkowa-
nie. Ja też pisałem o historii pracy,
ale praca u mnie jest miłością, a
tę euforyczną się kuortu. Czym
jest praca dzisiaj wam do łona
bo od dwóch dni robisz przy kam-
serwacji któregoś z nich.

Kun, brud, pot, ciępaniemie rąk i nog od
znieczyszczenia, to są synonimy tego, co nazywa
się proces, żołądek eufonii. Żołnierskiego stanu
sąsiedztwa. Jak najbardziej sławny. Żył brud.
To jedynie dążenie mnie przemija. To jest
cała praca.

* To mój romans gwiazdek. Jest to
bardzo napisanie moje niejednoznaczne.
Egzekucyjna R.M. P. podjęta napisać, że nie
mógł być red. naer. „Ziemie jeneracji”.
Oczywiście chciałem mieć wolną rękę, ale
z tego powodu wzięli mnie w wielki po-
ciet pisany przekształcanym. Zentę i nos
jakiś gość nagrał, że ludo mowa ote-
ranu tylko za to, że wstąpiła do klubu lub
zobacz & ludo po drugiej stronie miasta,
i nos jest, że jest się wynurczym, lub
mistrzostwami jest tytułem do oświaty.
Jedną i ja. Cóż się znowuamy tym, że
mnie nie pozwalają nagrać „Ziemie”.
Wiadło to nawet dla pisana mnie w
swoim literackim doświadczeniu i nie
niechwał.

/4.10.74

Widziałem, że niechwał Egzekucyjny przyniósł
mi do domu Notariusz; była miła i żółta
ciężka mi wykle. Mam dobre zęby.

Notariusz „gorec” coś mi powiedział

cuše stály nepřecvičena a milý. Jarda
soli vrací, jakby byla guta milý.
Jedly jeně písmo o iž pro to jít bídě,
bo proca to intotuč truma, ale ani píně
o vyprávějící se stály dle ustoj.
Jes stály te o tak zvané volce ustoj-
ce nabídky nejvíce.

Ja coí cytom písmi flocego a
enochlepele stasopolsko.

(5.8.74)

Romova v Emgimě s Hicamimem S. Jarda
jeně proroj mív, je jako proro B.T.S.K. da
mi zlecení na nabídku "ženi", když o deyr-
goe egre kutový epíjalmie nic mu ne vědo-
mo. Druhé Š. vycepat se ze svého zlamie.
Podobně zenta jak volit to na poručce-
mim Jarda B.T.S.K. a takie vtedy, kdy vyse-
navatém v proro: nejprve umírat se
ze miz, je celým věcem, a bídě vysepat
se, je celým na proro, vtedy vycepat se,
člověk ten rovně tak postupuje. Jarda po proro
normálního přestupem utvořím.
Jarda zentor postupuje podobně.

Mine coí stasopolsko, co mívna mívna
erej společna. Podobně do mívna mívna
mívna mívna. Ktavič mi se, erpu
ja dobrým stasopolsko. Hicam. Stasopolsko

niebywałe realizacje społecna, bezwzględnie, i ludnie
podległość do mnie nieafekcyjne, bo spójność bogu
niezależność, ale ja ich rozumie.

Zostawiam się jednemu głębi i nie istota tej
całej mojej sprawy: przecież ja niczego nie próbowałem
robić więcej, jeśli to, co tworzę myśliwy stworze sobie
powinno - ręką błędną, by go naprawić! Proszę,
że decyzyje stety się fortu i dostrzegło mnie co i roba-
ju bardziej, ale gdybym miał możliwość porównać,
moja robota porównałbym - odróżnić błędnie!
Znajdując naszy nocy, spracowując ich myślenie.
Tylko ten kto poma niedokonywa nocy dojeżdża
do twórczych myśli. Bardzo krótko twórczość nocy
wartości, zapiera dostrzegła wartości, jeśli jest
nocy, na tym polega rewolucja myślenia.

Sukcesem błędnie i niedokonywa społecny. Zosta
jest daniem tyranów; bezwzględnie pod terminem
tyraniu rozumie społecny, ludnie ro-
dzenia.

(J. P. 44)

Rozumie się postać (kolportowane i kręgo K.M. i P
P.T.R.), i Egzultacja K.M. niełatwo wogół rozumie
zespół "Ziemni fenologicz". Dwa dni foliowy postać, a
później natychmiastowe odwołanie z twórczo "Ziemni"
ma wyobrazić, iadnyż umian o kolportacji nie ma.
Wyobrazić się, i postać ma być list do Hebdy.
Cóżwieś ten rozumie jako politykę powie nocy
społeczne, które mu przedstawia. Cóż wieś
udata się walha o sprawiedliwość. Bezwzględnie dypli

temu, że ktoś ma to wszystko zpoznać.

Imię nowa kampania już wzięta
w Ziemi, a pociągają ją w kierunku zalewania
się ciekawie.

Byłem dzisiaj w Zielonej Górze. Nigdy nie,
głównie czekało się po Ziel. Górze. Tam wczoraj
Włodek Kowalczykowi nagroził „Kłopotem”, dostygła
na satelitach wielu wojowników. Z jakiego
miejscowości, ma mię patrzeć. Dziś mi nie.
Sądzi, że mi o co innego poza odrobieniem
sprawdzalności części. Kalkulacja, że ja jestem
z podobieństwem kogoś, a kogo mi widzę.
Wierzę Kowalczykowi powiedział mi wczoraj, że
ja albo dla siebie albo dla Kowalczyka tam-
to, drugi do wstępnego. Karmienia. Ale tak to
jest na tym świecie. Ktoś o co innego
walczy.

(8. 2. 74)

Romana R. Desha. Powieść, że przewidział
złoty jego listu do Hebeli. Ktoś mi
powiedział, że warty jest sobie „Jakoś borem
wspiera do Hebeli”. Romanem może być ktoś, który
przeżył. Inne jest podjęcie nowego rozmowa
„Ziemie” i o tym, że ja nie mogę być redak-
torem tego pisma, a tu może trzeba to
względnie odłożyć. Stąd może. Stąd wynika-
ły, Oczywiście lepiej by było gdyby
mógł być inny do odwołania. Gdyby
nie ważył.

A jednak, a jednak jestem tym

umieram. Toi najkarszyj tym, że wobec moich stowary
portyngalskich mam stosować różne polityczne sztuczki.
Jest mi b. poście, że tak mam. Wskazywam powiadomienie
ludziom. Kochani, jest tak a tak. Teraz nie mogę
nie para normalnym przykrym umiarem.
Nie mam tryumfu i wygranej politycznej, a
goryż.

Trudna sprawa teraz w środowisku. Dwa kilkanaście
miesięcy temu w "Ziemi" przed likwidacją rozo-
wra z Hebel, teraz ministerem ja ustosować katem
do Hebel. Potwierdzenie ludnie ze środowiska może
do mnie być proste: 1) że nie posłam 2) że
nie będę kłóty kłopotliwych z Hebel, 3) że ludnie
ci nie przegrywają swojej politycznej politycznej uległo-
ci wobec moich stachów.

Nie pierwszy raz przekonaniem się o środowisku
i jego chęci do porzucenia wyzysku co tylko
wyrosta przed ich przeciwności. A jednak
posłójmy go: tu walczą ze swoim w-
godzi, tu walczą ze swoim o środowisku
kulturalnym. Nowe to jest powiadomienie. Ale
ja jestem trochę już tym wyzyskiem umieram.

A nieposłuchanie to jest, że mam
ciężką energię skoncentrowaną na tej mojej walce
i nie nie robie; mogę nie zrobić do siebie
nie jednego przeciwnego człowieka o jęziku
polskim. Trzeba i tym skoncentrować i więcej
iść do roboty.

(10. 0. 71)

Zrobiliem konspekt nowej komedii: Niby
mała proza, ale precyzyjny konspekt to praca,
zarys, foliata, zakres seeniego sluchania i
Samiem kiedyś miałem głęboką pogorzel
dla prozatorów, którzy według konspektów walczą
z sobą. Zmieniłem sobie gusty. Według
mi się chwyciłem bez silnej kurtki
niektorej nie można stworzyć dramatu.
Czyli to tak dlatego, że utwór dla sceny
musi być niezwykle logiczny i skuto-
wany. Musi być coś go dawa dyscyplinę.

Dlatego proza w formie konspektu jest tak
bardzo cenna. Dla tych energicznych autorów
rosną: im konspekt jest dokładniejszy, im-
niejszy tym proza pod utworem kładzie.

Już piramida tych materiałów zalegających
kiedyś się stała awansować do stopnia
pułkownika. Wyślij to stopień. Gratulujemy
mu. Jeśli cię jeszcze jest w jakiejś służbie
to musi awansować. Cześć i mi. To w
wojnie awansować się kamienie. Nie awansować
specjalnie z nieodwołaniem, a nieodwołanie
kiedyś oficera do grobu. Nolew, pęta, pisa
może być nieodwołanie, ale oficer nie.

Wśród awansów z chorążym Prochmą MO i
S.B. naminał na generała brygady MO
ostatni Stanisław Kowalczyk. Miliarda po-

viada, je žert to usumenie prepisov avtorovych
P.R.H. odteda, ze Korolcuk byt sverchutem.
Cielom je z mneho bezne general. Nezeteli
je zitel w Katowicach. Wytoreny, porocuju, porocuju
mu "Dnie generale" i moza vysetko zlativie.
Co mi zij zoleje, ze kammunistyeni dggutene
borcho obaja o dostojenie swa i zytuty. Zodob-
no novet lubiq po ceteru pnyrnarociz als
kenskij roslavo-nloščediel. Jert to ter normal-
ny bueg hutorii.

Skiedy na teu temot bezne moza
zobrie nstruky?

Dongi telefon. Tym roem od švirenyjšieho.
Zuoš negoleje mi o to bym zotat prerereem
C.T.S.K. Imolna zrova. Drove mieniciliv.

11.8.74

Imyjetca Molina z N.R.D i pnyrnarociz mi telio
pivodto stramentove, ktore u mih mogyva riq. Patracen-
fuhlhalter". Locušem mím píse te notetli.

Zoi u zpro voinijnyoh byt telefon od Hebel, ze
eje u mng roemvise. Tojale. Cielom mi co mi
zovie. Wytaje mi zij, ze to zuoš bezne moza roem-
wa. Šie mngjzatem pual to roemvise troje padekcyto-
vany. Zommiste. Molina pyta jele padekcyto-
a ja odprovidam, ze stoik byt telio etovicliem i miet
normalne seolceje.

- Robitem dnuj chetku, cyli edkyst TWP jele
padekcyto etovicliem. Cidre wa to mear. Odbyve riq to
u kelubie "Kiof", ktory jert kirdim zmedlaj

drobnych odrębnych codziennego życia. Kłótyte po to tym
moja zrelacje funkcyj K.O., ale z tym jest tró-
miej. Ja miałam 15 studentów, ale mają współprzejmować
sami sobie nie wiecie nie. Chodzi po prostu o to, że
kulturę i w ich tym tróćm się staje, a podawają
sobie nie dec. Cichowe. Tróćmą nie mogą.
To powiecie i przebiegi sąmoleć i kolegi i
drinka. Dlatego wyżej są tróćm pójmy, a i wtedy
zanim się nieś: to pójmy i jedności tróćm
i formy.

(12. 10. 74)

Tróćmą mi Ma Mocinich, i ogłomny
w jej "Stilanie" mój wron "Robotnie" spotkał
się i przebiegi rekracji: pójmy do rekracji
postępowe, i nie można pójmy. Robota ter
wymowa pójmy, i to je obrot. Cichowe, i ludwie
obrotu się z powodu wyhanymy (w tym wyhan-
ku może nie wyhanymy) pójmy. Jest w naszym
narodzie dwoje ludwie, jak i mój
rekracyjny. Ale co z tym rekracji? Inne
to jest narodowe pójmy. Mój mi
ter, i nie lubię one, by mój "Robotnie"
mój się tym nie mobilizowane, a pójmy-
wane.

* Inne ojece. To obrot po prostu
zomę. Lekka miot i mój i to jedyny
pójmy. Głowy wron i mój przed
mój mój, i już chyba koniec się.
Nawet, i jest ceter rekracji. Inne

81 lot aktywnego życia. Co ja wtedy robiłam
gdy on umierał? Czytałam Malinie kuryjek
karności „Zobova o porteny”. Jona bardzo umiała
się z ponurą. A mnie bořit i ciężył jej śmierć,
to jest autentyczna prowa i jej gora. Jónię trzeba
robić wielkie cyfry i wzrasta z pogrzebem. Zaczęła
się codziennie pogrzeb. Żył sobie z samego
pogrzeb i taki bżenie miał - spocine na mój -
on obok matki.

Niby to jest tak, że każdy musi umieć.
Niby zadowolonym z tego. Niby mógł otęgo
i aktywnie. Ale stworzył ten jak każdy inny
tylko jedno ma życie: później jest dla
niego jeszcze wielkie nie.

(13.8.74)

Doś pracowatam. Inpirotem tworzę kilka
stanu krótki. Często pise mądrym,
sam kamie ja sam robię. Inpirotem
chcę o tym jak Maria Berta u nętu
stowy myślenia, czy było warto tak
pracować i tak wyjechać z myślenia, by
osiągnąć nowę. Tak to jest, że stworzył real-
nie życie, a czasem ma wątpliwości
co do jego sensu. Odwiedzy niepokój i
pytanie. Bżenie je sobie ciągle odwołuję.
Jak otęgo bżenie istnieć śmierć. Niby
poś kamie życia oglądany się czy zpełni-
łszy je pytanie, ale przecież wobec
kamie biologicznego jestem uśled bżenie

Wątpliwości. Cóżle wątpliwości. Kiedyś
Witels Kucharski powiedział mi, że kto
wątpi ten się nie, ale ten sprytny
kuchlarz powiedział, że ja wątkę o marzeniu.
Ciekawi mnie czy by taki samo ekspekto-
wał wątpliwości innego Kuchara.

(14.8.74)

Byłem u Hebdy, znów długa rozmowa z
tym stworzeniem. Spotyłem na niego jak
się zapalał i wronał, z jakim zapa-
łem o chrześcijaństwie na nasz wyjątkowość,
z jakim moją postawą wobec niego, by to
wyjątkowość było takie - stało mi się
go żal. Dławił on miłego więcej niż chce od
ludzi tylko nieco wyjątkowości. Półgę mi
się, że on bardzo wiele chce. Od ludzi
wyjątkowości! Wzruszenie? Fantazja.

Bardzo co było rozmowa z nim była
konstruktywna. Amosowiłowy przede wszystkim
te sprawy, jak usunąć niepokojące umiowa-
je jakie są między miastami Genuwem
a Zieloną Górą. Chodzi o to głównie, by
dla dobra społecznego wyekspansować to,
co nas teraz. Moje nowe zrobię taki,
by sobie powiedział, że to co nas śmieci to
nas teraz: chce, by było nam się o
miejscu miastach lepiej, by były one pięk-
niejsze. To nas śmieci, bożem takim

jest natura estościwa, że chce dla siebie więcej.

Amiriling novel przede wszystkim realizacją
tego rozplanowania. Chodzi o kontakty z przedstawicie-
mi miast. Chodzi o nawiązanie i celowego ~~o~~ dia-
logu. Też kontakty powinny po latach przynieść
rezultaty. Bożem animacji miast nowotary przez
lata. Nie oświadczy się tego ani jednemu artystom
ani jednemu ~~z~~ dzieła, spotkań i kontaktów. Nie
wiem czy wogóle się to zlikwiduje, ale może
złagodzi.

Ja zwłaszcza jestem się uczestnicząc w tych
rozprawach, ani mi nie stawało po swojej linii.
Obecnie też, że po raz który zaczyna się sprawa
Wojtyły Radomskiego. Mnie chodzi o to, by wrócić do
swojej pracy europejskiej.

15. X. 74

Był i węgierski o Komitecie, a tam powiedzieli
mi, że pomyślałem recenzję, z oświadczenia badan proro-
nowych, o ziemni gospodarzy, jest to recenzja
niezwykle poręczna, a nawet pośluszu - w niektó-
rych punktach badania stawią się nas w negatyw-
nie ogólnopolskich. Coś, ja zwłaszcza sobie
zrobię z tego faktu, ale nie właściwy wybór
i nie chce uświadomić to sobie koledy.

Nie to jednak, że ktoś to robi, ktoś to jednak
oceni, że staram się nie zupełnie iść na miarę.

Dlatego też list od Przemysła, który
mówi sobie myślał o rozwoju życia. Ojciec

jenere nie poznaliśmy, a mójś cóska wyjechał za
mój: jeden mniem, drugi się rości, to jeli
jest pomysł. Samotem kiedys były bytem
stępcem chłobitem się, ie posłeros alupocje
kobiety rości chłobie. Jeli moina to robie - myla-
tem - a jednak moina i robie się, boiem taka
jest natura roci. Jeli mniem się nie wyklu-
ca odrachania się gotunkem. Wprost przeciwnie.
Weijngel pomysł gotunek eke tym moiny
być, to kóde pcholenie mniem przeje swoje
zycie, w tym takie moinie i mniem.

Dni mniem solidnie pracowatem nad
tworzeniem przepisywania kóde.

(16. 8. 74)

Pogrzebaliśmy ojca. Od samego rana
lot dener.

(18. 8. 74)

Dni mniem za robie. Wtorek stę się w
czie i cymskami zotania zotob. Zocetem
pise, jutro wyjecham w teren. To tutaj, tak
mniem swierzyński, wstaje robie pyniarki
do Zangdu GTSK. Ewresam ma być
Desler, Młody, Rukhi, Ewresam i pelen
zopotem. Być moinie mniem mniem.
Pyniarki się co nowego. Nove rozgłosia-
lenie towarzysza formalne moina wiele
stę ston. Iny mniem pavinno odpocze.
Tylko, ie co am robie, gdy bekie

zastępcę coar to nowe forty obkurczył
z strony wsi. Bo znów tylko są zaprowa-
ne przez chłopców na nową kulturę, pierniki
długo dla sportowców. Zabrakło teatrów
mierkanie z jego miękkością dyspozycyjną
dla aktorów. Regres i rozwój kultury w
tym mieście są już dość daleko i trwa.
Co pomniacie to obywatelskie skuteczne.

(22. X. 71)

Odbito się ulamie z powołaniem wyborów
GŹSK. Inneim wstąpił R. Derka, że wnieśli
do przelotu Zengela. Najbardziej jednak
ciężko mi ostateczne zatwierdzenie sprawy
Wojciecha Sadowskiego: etat uniwersytecki
w Genewie kilkukrotnie się, więc on marzył
tę i ową ręką roboty, tedy po pewnych
rozprawach obejmie Bibliotekę Miejską.
Ja funkcję jest dla niego dobra. Będzie
mógł sobie sobie dobrać, a za niego
się, i udało mi się stworzyć pomysł.

Przez senację, przynajmniej dla pierwszego
razu w teatrze, było moje wystąpienie, w
którym powstawało się na Hebbel, puka-
jące reżyserskim jego powołaniem dla
genowskiego eksteru kulturalnego. Zarę-
chaniem też się miało samemu być na
reżyserskim. To była senacja. Chodziło o
to, że ani o moją rolę w Hebbel nie

nie wiedzieli. Imho. Ja zai tym pariednia-
tem im, ic nie mung e muni roma-
wiec. Znajdę drogę sam do innych orob.

Zai imogo rodaju cieluworthu byty wyini-
ki gtorowania w wyborach do Zansetu BISK.
Zai najbardziej zotamarijasa dyta b. mata
ilosci gtorow dla mnie: 26 na 41 gtorujacych.
Znaczy to, ic 15 orob mnie vyhreslito. Tak to
jert, ic walka o kntatit nie dodaje zwolen-
niow. Wiermy na przyklad byty zanset.
Proccici ja icz nie tylko wstydliwym za
konformismem, ale nawet zancatem im
amoralnym portow. Zewancio wali mi
sie. Tak, jertem swoim zalezdowanien
dokumentow dla ludzi. Dla czego on mung
ciagle ulegac, a ja tego nie robie? Tak to
tak. Takra jert ta nowa takosc.

Provochitem to zebanie jako jego
prowadziacy. Dla Zursie zuroczyne
byto to, ic ja tegeshtem melkie
proby napisac na stylu - dnasbaere,
administrowa, Gansio Zielona jora.
Po prortu, igeshtem pynreeriem drugim
Hebokie, realizuje, neer tak, iity wyru-
kiewe to amyshto, es tery a nie
to, co cheli. Datem mu telnie stawa
i bede je datyngywat jak ottingo
on belye wywagwat sie e kwat
pynreeriu. Ludzie nie wiedza o monej

umowie i dowieć się. Niech się dowie, niech nawet
mi uśmiech. Głównie by było pozytywne rezultaty.
A Hebeła przysięga ~~nie~~ ^{nie} zobowiązanie 1) stoczyć
TV dla drugiego programu o godzinie 2)
Konfrontacji genowickiej jako impresor
województwa 3) ziemie genowicka wyjechać
i niecierpieniajmy składowe respektujmy.
Je kompromisy wyłożył mi się wszystkie
jakiś osobie znowu Hebeła to zobowiązanie
Hebeła co chce. A ja co to tylko chcie-
nie na nasz jeżdżący znowu wojewód-
twie. Tylko tyle. Ale jeżdżący to mi
przysięga wrogów to nie sposób zliczyć.
Trudno. Nie można tylko wygrywać. Zoi na
niego pierwszego wroga powoli wyrota
Kunicki. Chodzi po prostu to, że ten
mierzylec Amelityn etowicki jest ogarnię-
tym na wielkie komplementy, które go
układają w przysięgi genowicka. Bole to zoba-
czyły. Komplementy go, by je tym lepiej
aslować. Julia Kwilecka, ale której ani
mogły być znowu, tworzą mi sobą
obraz do aslować i komplementy.
Ja jestem jeżdżącym etowickim, który
trudno, ale ułaskawie patrzy na jego pracę.
Zoi on uważa, że ja celowo go minę,
nie uważając w nim genowicka. Biedactwo.
A przecież jest to etowicki na proste
zobowiązanie, decydując już zamierzony. Znowu

robi on doktorat lepsz niż robę ja.
Ale stać go nie na lepszą pracę magisters-
ką (takie są te chirurgiczne doktoraty), a na
pracę na prostej wstępie. Tymczasem
głoszący moje wartości na siwiec ~~z~~
zagłoszany: widać bełknie myśląc, że jest
z niego kвітучее дерево, jak napisał Babel.
Jestli jednak kamień nie chce, niech wiśnie.

23.8.74

Dzisiaj rozmawiałem z Grigorem. Przej-
abienie w stłumienie. Wchłonie naukowo-boslow-
cym. Zarządza, że chciał ten neregistrowo
analizować mój wiersz „Robotnicy”: uważa
go jako utwór wulgarny i obrażający
kobiety. Chciało im się wyrazić o to zfor-
mowanie, że mogą się do tego kiedy
chcą on przejechać, chociaż tak prze-
wie, choć ciekaw na chłopa. O imie-
noscach tej. Romanowian z Natalką. Sama
najpierw pocięła „Czy te boby zostały”,
ale zaraz później „rozgaworaty” tak bo
wiersz ten jest przewidywany, a potem „demon-
strujący”. Mówi też Natalka, że pojeżdż, to
tymczasem odjechała mało kto. U niej w
klozie (jak chcieli do budy) może 2-3
chierowcy odjechały pojeżdż, a senta
zupetnie nie. Nie mniej jest we mnie
jakos gonka zabra, że jeśli nie pojmy
nie w naukowo-boslowcym to gdzie

pejuna? Dla kogo pisanie czołowiec?
Ja, wótcie, napisatem otyluł „Polnisi-
wyj, nasz port”. Jest to material napisan-
ny jako wyniki salowierzanu wobec Hebsly.
Moja rozprawa za jego etasunok do mnie
i spowu „Ziemni genowalij”. Staratem
zic byc w nim umiarkowany, ale mimo
tego bezk mial chyba cety veronans. Kto
wie czy gozawienie nie poriesha mi
- zdajca. U nas tym terminem bardzo
sie setnuje. Camaslowi tej Orenkowa
zarneata zdrosk spowu polshij, ie pime
po angielku. Zegamniata biculula, ie byt
to pisan angielski poslodzenie polshiego.
Wreszcie do otyluł to tnela jednake
wnie waje wojewodskie co do tego, by
moleymalnie wzruje istniejca tam
wyjne uelnie - mieraletnie od tego, jolno
ane za.

A Sadowski wnie na etanowisko dyrek-
tora biblioteki. Dolego zento, ie oddzial
wnech w gozawie likwidujca. Znaczy to, ie
blebda waje salowierzanu wobec mnie
wykonuje. Dlaczego wie ja nam nie
wyhamowac? Uszuga za uszuga. Inyeta
ja za puytunga. On zastawie spowu
o jolno go proutem, a chietel bezk na
neer integrowci wojewodskij.

24. 8. 74

- Најбољијег општег волета то администорја
по мањини. Тој горе од администорја још
понавља ендош и пијењег егзапле-
на на нотење. То администорја.

25. 8. 74

- Делови администорја и пријављених ниједног
стран мањини. Делови. Делови пријављених
Г.С.Р., на којима одговарајуће, бр
највеће „Земља“. Чак и то, бр највеће на-
мет на 30 стана 75 оди. Конференција
потпуно чак није свој мет. Уједињен
справе то ала није.

26. 8. 74

- Делови пријављених. Делови ни
највеће 7 стран. Делови највеће робота
администорја и канцеларије. Делови постоје.
Бо тер највеће није, није и издвоје,
редовно, економ.
- Најбољег о највећем вишеу у
појави гласа. Чак и са још и са
понављајуће одговарајуће то још неједна-
ке до још и ни највећем ни
појави. Делови ала то, је са још
одговарајуће још је још највећем.
на. На још и још највећем
„Культур“ и још. још и још

niez mo'v'zime'ne amovienie uz'upelniej
stabilizaciskiel, tam'ho's, nie liene' obulo-
vany'z tam' v'ien'golet. Tolia up. t'vovse'
Edu' Koreus'tein, prefamulu, k'to'ra jert
sanz' Samslauers. A co z' stov'ez'mem?
No tak, tak to tak. Tolia jert ta nana' takose'.

- A v'icromu' osluntaj's kri'zili ob'v'icet'a, z'
pocet'ek mo'v'v'ime'nego ro'chiatu' jener' ro'
tueba' p'ne'p'is'e' p'ne'p'ro'v'o'e. K'to'ry to ro'?
O'z'lyba' p'iz'ty. Nie ch'as'is' m'izil, ob'o' k'lov'e-
nos'e' do'z'e' z'ham'plikovanego v'yz'v'odu. Nie
jert au' jednolity. Is'tyha' z'iz'. Au' p'ov'ime'm
c'yl'ie', folov's'e', ale m'ie' p'at'yh'o's' z'iz', ten t'ekst
ma' g'ov'e' na' s'e'm'e' z'iem' R'aj'tova'.

27. 8. 74

- D'ne'z' p'at'mol'm'm' g'ov'e'm' v' t'um'iz'm' ly'z'is'o-
vym, g'ov'ie' na' 24 ro'v'sen'ko's' v'iz'tem' "ek'p'lo'z'iv'e"
z' m'iz'ise' i z'ek'v'alifikovan'em' z'iz' do' f'ina'lu'
ab'ez'go'v'ego. K'to' m'io'it' po' p'at'mol'm'm' p'ro'ced'
osluntaj'z'm'a' nos'el kri'zilis. R'uc'em' z'iz' do' t'y-
soboty' p'ro'vic' m'ienov'ic'e'z'; s'ez' z'ho'v'ic'e', ob'muc'e'
ed' z'iel'ie' to' p'osh'm'ed'it'v'o', by' m'ie' v'ic'e'z' m'ie' m'iz-
c'yt'o. Ale m'ie' ob'ez'at' m'm' m'ie' z'ho'v'ic'e'z', bo' jert
to' m'ienov'ic'e', o' k'to'iz'm' R'ov'iel' m'io'v'it', "bo'
mo'ja' m'it'v's'e' z'ho'v'ic'e'z'at'a - od' v'ar'el-
b'ien'ka' do' v'eg'or'oz'y". M'io'ie' m'ie' v'eg'or'oz'a. M'io'ie'
m'ienov'ic'e' z' m'it'v's'e'i.

• Coś mi się zdaje, że za dużo pisać. Nie chodzi o to, że za dużo pisać, lecz o to, że za dużo chce utworów do wydawców, realizatorów. Ale co nam wolnie, gdy od nas ciągle żądają oryginalności? Niekiedy kilka propozycji, ale powtarzających utworów nie było w żadnym teatrze. Nie było również ani nawet pierwszych wydań książek ("Która, mój ptaku"). Wydaje mi się, że tendencja wydawnicza, lub aktualna rynekowa wymaga domaga się od pisarzy nowości. Chodzi przy tym o takie rzeczy, jakie by spełniały funkcję sprawozdawczą wydawców. Jeśli rozchodzi się o tego rodzaju autorzy zostają zanegowani do opamiętania.

Jednak po tej książce trochę głębiej, żebym nam pisać, by je materiały, by stało się gotowe do wypowiedzenia zdaniem jednomyślnym. Na razie do tego dążymy w pracy. Chodzi zaś o to, by jednomyślnie, a nie nieodwołalnie przylegały do rzeczy mówiącej, które zdaniem nieprzemyślane mogą być. Boże ileż było miłośników tego powołania wrogów? Ilekć będzie pro falnie zdaniem miłośników? Będzie tak miłośnicy, i będzie od tego się głośno.

niech zapinając odnotowane ewangelium
marchium - tak się rozwinęło. Odrobina dalsze
za chętności na polu kultury: nie w
tym wogóle nie roli, do tego nie chodzi,
o jego kulturalnym miasto nie następuje,
ale ma opinię najwybitniejszego chrześcijaństwa
kultury tego miasta, to opinia KHi KM.
PZPK. Są ludzie urodzeni dla oświaty i
on jest jednym z nich.

1. XI. 74

Dzień rozluźny. Byliśmy na cmentarzu
i powrócił mi w pamięci wiele, że
ludzie dowiedli patrzeć na goły, jak gdyby
patrzyli w siebie. Tylko niektórzy wyka-
za. Ci jeszcze nie widzą różni panów.
Są mało ludzi bliższych postawie.
Są jednakże jakieś zieleń, kępki i ząbki.
Naszy sposób poleceń się świe. Długo
ten melancholijny wieczór. Dróżnik
był pięknie, bo cały czas podał.
Jeszcze raz przemówił cały tekst
kierunki i znowo anegdoty poprosił. Kiedy
to się skończy?

2. XI. 74

- Poprosi. Dobrze poprosi. Tymczasem Furman
z wiadomości. To zdany chrześcijaństwo. Może będzie
z niego pisanie. Na razie roli wiary.
Z całego miasta Dorota jest w Urzędzie,

Jedną prężę o "Stilene", ale koniecznie chce
iść na polonistykę, Linde jest już w niole fól-
mowej, Furman woli wiose. To była dobra
grupa a w niej miał sporego udziału pręcy.

Dzisiaj przeczytaliśmy ośmowę Doboszewej
z doc. Kuchelium. Twierdzi on, że w naszym
modelu kultury brakuje czegoś w rodzaju
sojalistycznego salonu kultury: tam
ktoś by grał, tam ktoś by czytał wiose,
tam toczyłyby się dyskusje o kulturze
i sztuce. Racja. W Genewie były dwie próby
stworzenia salonu: teatr przy stoliku, klub
przyjaciół teatru. Jeden z nich, oczywiście
niepowodzenie reformowany, przedstawieniem
o powieści, która umie genre ungu.

Tak, ale to jest coś w rodzaju elitaryzmu.
Tak, ale czy cały system szkolnictwa doctora-
tów nie jest odrębnym elitaryzmem? Musi
być elita. Musi ona kontynuować poglądy.

Rozmawiam z Kuchelium. Jest posągowy.
To też, której on nie zobaczył w swojej pręcy.
Powiedzieliśmy o 45^{tych} referatach seminarijnych i
o godzinach dyskusji. Dostał nam wiele. Referat
był zadowolony.

U nas genre nie warto podjąć próby
organizowania owego salonu kultural-
nego. ♀ Musi, parcie się tym rosem.
Musz mieć jej nie rozwala zobaczymy.

3. XI. 74

Ten poludniem byliśmy zbierali grzyby.
Jest b. wiele grzybów ~~na~~ siwych. Ciekawe, że
nie wiele małych ~~ich~~ je zbiera. A przecież to
grzyb nawet smaczniejszy od wielkich, czyli
grzybów iśtych. W lesie było już wcale
pięknie, a po powrocie trochę położy
dener. Wielu nie rozseie. Cudem trzeba
niekiedy rozseie.

Spoglądając przez okno i myśląc, że
ten dzień jest już stary, jesteśmy
w domu, a on jeszcze wcale. Już
mi się wydaje, że przez tygodnie prawie
tępiących opadów.

+ Rozmawiałem z W. Salsberiem o
przyjacieli i jej wspomnieniach. Chodzi o
to, że w momencie, gdy niektórzy już
zmarli w Hebel przybliżyć się zbawienie, którym
informowali, że za chwilę. Zostawiam to całej
godzinie. Chcesz, bo ci to nie wystarczy? Po
prostu każdy z nich chce więcej więcej
mi nie wystarczy i ~~ja~~ gada. To jest normalne.
Każdy chce w swoim mniemaniu być lepszym
od innych.

Wygląda mi się jednak, że przyjaciele praw-
dowo to jest chyba prawie beinteresowne
istnienie tylko wtedy, gdy przyjaciele, to jest
długo przyjaciele i jej odrobiny, niekiedy

od sebie nie potrzebuje. W innym wypadku ży-
wirko to nie wystarczy. Chyba, że jest u niego
ktoś taki kto ma u siebie obywatelską
dobrą, przyjemną, sprawiedliwą, pracę. W wypadku
takiej jednostki to możliwe.

Nie chcę tu wcale samego siebie u tego
zapisać przed sobą, ale ja mam obywatelską
pracę, sprawiedliwą, pracę: Jest ona przy-
jemna, żywa, jest robieniem u niego ludzkiem
troską i t. p. Nie mniej niż ci, co mają
sumienie całym sobą, ale jednak.
Jestem dokoła przekonaniem, że sobie gdy
całkowicie robieniem, kiedy występowam zgodnie
ze swoim sumieniem, czuję dobrze. Wtedy
miał, gdy stoisz tak, że robisz coś u mi-
głom z sumieniem, a zgodę z sobą lub
zinną, wtedy historycznie, przegrany.
Jestem teraz, gdy jest praca, ogólnie, sobie
potrzebę zgodnie z sumieniem. Taki przyjemny
imperator u roku 1855 i jego brat u ty-
mal. Brat chce, by on tym punkcie wia-
nie porównać - nie sobie manie u tego
się zwyciężać.

Artysta chce, by na jego pracę po przy-
nem. Dlatego zwyciężać się, że po przyjemnym
możliwe nie jest, że to u ty- To są dwa
zawody i zwyciężać się po tym.

4. XI. 77

Trzeci dzień. Nic nie zrobili: ni jednego zdania, ni jednej twórczej myśli - odpoczywam po skończonej odhustce. Jutro, pojutrze, wypis książek do wydruku. Nic się brać.

Natomiast z 2. fortej informacja, że Jędrzej wyjechał do Lublina. To strata dla środowiska, bo Jędrzej jest auto etatowym zwrócić pieniądze. Natomiast w naszym oddziale są ludzie niepiętni: Sauter, Solimski, Skłimski, Szumowski, Kojan, to etatowi pracownicy, którzy nie upośledzają literatury, czyli potwora oddziału. Zgarnięty przez ungdunów nie pije Kanier. Nie rzyga o Dawidowicz. Nie pije Ryndak. Towarzystwo Kosiński i ja, a ja na oddział wrócić to za mało. To mój obywatel nie wie.

To Kosiński wyjechał Jędrzej. Niepokoje fakt ekonomiczny ludzi z naszego środowiska. Ktoś? Spółeczny? Organizacyjny? Chyba i to, że w zakresie swobodnych warunków dla pisarzy w nas robi się mniej niż gdzie indziej.

7. XI. 74

Byćem w Kiel. Górn. Zastępcęm sprawy reut
w MSie. Ciekawa rytmacja, że prawnik wydał rozgłosze-
nie wyhamować w sprawie dodatków tworzących
do reut ciotkowiec zamek i utwór reuto-
wq. Zgodzenie ma się zresztą z zasadami ma-
reut: jeśli ktoś polubił jeliżskowski reut
nie może się zgodzić. To prawda, że
w tej sprawie państwo rozgłoszenia.

Jest to jest. Wydaje się utwór, o którym wiele
się pisało, a równocześnie prawnik wydał
rozgłoszenie zamek i tej utwór. I cała
ta sprawa skierowana jest przeciwko kilku
młodzieńcom, którzy by ją pokonywali.

11. XI. 74

W Kiel. Górn. zbawie sprawozdanie
odolnictwa Z. G. P. Wydaje się, że jest to rozgłosze-
nie rozgłoszenia młodzieńcy. Jest do dziś nie
potrzebni nie konstruktywnego zalecenia. Auto-
rytet pisaną z oszczek młodzieńcem spa-
da. Jeżeli spotkanie autorskich i klubach
może obniżyć rangę pisaną. Inna kamie-
rnie podjęć walkę autorytet pisaną
w tym środowisku. Ale jeśli to zrobię, gdy
niektórzy nie ma ochoty na taką walkę.
Jest tylko namierzenie. Samiśmy, i
kiedyś było wiele utykania na Wydz. Soc.
ale jeśli przyjdzie do tego samego młodzieńca

środkowiska powoli już same słyszysz, chociaż
ama była nawet nieprzyjemna. Już nie sto-
wa tykają, odwracali się, ale nikt nie
podaje ręki.

Wybrali mnie delegatem na Wielki Zjazd
24.3. Klubkandydatem być Hołmówce.
Dudny dostał 2 głosy a ja 7 na chło-
pieckim głosowaniu. Należało rozstrzygnąć wy-
bór. Chociaż Dudny jest młodszy od-
wiekiem i b. pochodził z pisanem.

(12. XI. 74)

Byłem dzisiaj na 2 spotkaniach autors-
kich o klubach „Kluby” na wsi: Morim
i Moście. Ciekawe obserwacje. W Mo-
rimu przyszło trochę młodzieży i sekretar
POW przybył. Ciekawe też gość był po-
tym, kłócił, ~~z~~ kłócił się z młodzieżą i
ja wyrywał. Wogóle był w tym momencie
leśnika przybył i odgrywał. Młodzieży
mówił mi głośniej, nie gościł
się, by sekretar postać tak potęgował.
Nie mogę powiedzieć spotkanie przepro-
silem jako etyczne postać ubrały się
tego etykiety i pierwotnie spotkanie,
obracając się do nich przyszedł innym
rosem.

Należało w Moście młodzieży
trymać mnie potężny gość i

bylo b. mto.

Rozmawiałem z Bukostylichem o sytuacji w
miejscu na oddzielenie kultury i stosunków
pomiędzy nami do tego problemu. Zarządza-
łem mu co myślę, ale rozumiem, że to nie
wiele pomoże, bo on też nie może walczyć
z rzeczywistymi okolicznościami.

(13. XI. 74)

Kolegium red. "Kosmosa". Tym ludziom
już nie chodzi o nie nie chodzi - pisano
ma być więcej, niż tego nie dotykać,
nie tego nie niepokoić, a raczej niepokoić.
Bisantyjska formuła chrześcijaństwa i intelektu-
alnego.

Dowiedzieliśmy się, że przed wyborami
do OTSR była pewna agitacja z strony
ludzi z komitetu, by nie słuchać
z listy. Rewans. Aż wolać, że umy-
jać z nimi. ~~Wielkie~~ Wielkie chwytliwy dor-
wolarze. Tei przy okazji wszyscy wolni na
nich rewans. Choć za cho, zgb za zgb.

(14. XI. 74)

Andrzej utwór emerytalny albo
twórcy. Długo to dokument. Długo w
środku punkcie nie jest oblige to-
ryjny. Dowiedzieliśmy się, że twórcy mogą
nie deklarować swoich i ich nie
płocę, twórcy, że jest to po prostu

niekonieczne. Wyłoży się, że jest to po-
 prostu dokument bardziej propa-
 gandowy niż użyteczny dla zaintereso-
 wanych.

Natomiast w społeczeństwie ciłkowor
 sytuacja i potrzeby. To prostu spo-
 łeczności są obok siebie jako
 jej kontrahent, ale nie ma mowy,
 by się nie utożsamiało. Ucie obok
 to chyba najlepsza formuła obecno-
 ści człowieka w życiu. To scena
 same aktualnego życia: „Czyżby za-
 gromadzi było lepiej?”

(15. XI. 74)

Jednym z kierunków, odpowiednim, który
 też kiedyś przeobraził w opowieść podtytułu
 Zwiada je najgorzej tam to jest, że
 człowiek musi stracić własne zdrowie.
 Jeśli je ma musi używać. Ze cieżko
 jest obserwować, wizer śledzący przez
 innych ludzi z tego samego aparatu.
 Stawem własną siebie i swojej kowiny
 to 75% energii. Ocena ~~jest~~ człowieka
 dokonuje się na podstawie technicz-
 nej skuteczności: wytopić w porę, sposobem
 nie świadczymy, awaryjne.

Zwiadłość mi, a mam b. wielu wo-
 gów wśród elitarn podtytułu. Wieru.
 Nie mogę mi wyobrazić talentu. Fundus.

17. XI. 74

Miećm jednak do 4-ty na festival
stuchowisk realizacji, ale wybratem do-
wódnym wyjechać - pojechać na zlecenie magistratu
tu, by zareklamować parę statków. Gdybyśmy poje-
chali do 4-ty nie mogliśmy wykonać zle-
cenia. Treba było wybrać. Sma sprawa, że
główny referat (Drocha) o stuchowiskach
prezysłać w „Miesięczniku literackim”.
Był prawie isobek. Jeżeli taki miał być
festival to słobnie, że nie pojechać.
Drocha na przykładał rozkrycia się utwo-
rem Herberta „Drogi pójść”. Znam to z
teatru i wyobraża mi się po prostu
stobie. Ale Herbert jest mody, a Drocha
nie, co to moda i jej nakazy.

Stuchatem stuchając analizując „Lektury
Gregora”. Amawiali poezję. Dawali przykła-
dy zupełnie stobinistich wierszy jako
utworów dobrych i interesujących. Coś dziś
jest z tej krytyki i recenzji prozatorskiej.
Jest coś fatalnego. Już jej prawie nie
ma. Ale to ma być stob opinia. Coś
w rodzaju społecznego sumienia.

(18. XI. 74)

Tracę nad scenariuszem do epizydnego
wielowirnika z chorą XXX lecie wywołania
Jana. Podjętem się tego za pierwsze wynezo-
wienie, ale teraz widzę, że to błąd.

Wszystko co jest sobie, bym potrafił osią-
gnąć, a jak to potrafię, a nie
nie, by nie banalnie, nie ma planów,
nie werbalnie, a scenariusz i scenariusz.

Oczywiście, że to moim, ale musi to być
zgodnie z naszym wyznaczeniem potęg i topo-
logii. No, co? No, komputer?

No, może na przykład? No, portylny
z telegramami? Telegramy musiały być
krótkie, ewentualnie jako lista. No, odczyt na
scenie, a to jest już zupełnie nowością
jakaś forma wyrażania? No, może
znaczą, a któryś błąd, a to jest kier-
cący?

(19. XI. 74)

Rozmowa z Kunkiem, a następnie
mi o godzinie pierwszej, co myślę o portach
jakaś forma pracy, a to jest "Ziemie". Oczywiście
nie mogę mi z tego powodu wyobrazić, ale
konstatuję, że mój angielski problem
egzystencjalny. Wydał mi się, że to
chwilę wcześniej stwierdził (indukcję) potra-
ma.

Natomiast dotyczącej pracy Stalika Nr 1 zmus-
nie oświadcza, dyktując ją nie przez kilka lat
ożywiająca powolną grupę ludzi gościnie. Albo sta-
forma bezakty nie pomyślała? Albo ludzie są już
trochę zmęczeni.

20. X. 44

Nisj otyknuł w „Niedodnu” na temat storników
zielonego gota - gonu rejestruje najróżniejsze refleks-
je. Kłumieli powiada, że materia jest b. spójna
i niewątpliwie wyraża się storników. Nisj-
miał krąg Berhol (Barbara) mówią, że nie nale-
ży tego wogóle pozbawiać - nieś bezakty
ciężko i nieś nie ma problemu. Wogóle ma
co nie, że icholwiek robi się poza nim, poza
krytyką. Chętnie bierze mu to czyni pomysł
ale nie bardzo jest to wyrażenie.

Coś robić. Zrobili otyknuł, w którym
b. trudny problem chętnie rozwiązać w miarę
z umiarem i nie oświadczył propozycji, a jeżeli z
tego ludzie wyrażają się to trudno odgadywać.

21. X. 44

Trudniej. Zwyczajnie nie nie robić. Tylko
trochę cyfry. Na nowo F. wyraża się. Inter-
esująca to lektura, a głównie w postaci
artykułowej. Ciekawa forma. To przede wszystkim, co
chcę powiedzieć powiedział przez formę:
nieś bierze, refleksyjnie jak świąt, dźwięków
do występującego, co może być wynikiem.

Smiech z samej treści, a nawet formy tego
chwała. To po prostu totalna autoironia. Bo
jeśli autor śmieje się z siebie, to jest na
pewno piękna rzecz i wysoki nawet wum-
ienia, ale jeśli się śmieje z siebie w swoim
chwała, a przy tym z chwała, to jest coś osobli-
wego, i gwałtownego uwagi.

(22. X. 74)

Matie znowu z Rorhincem. Jest to aważ, zee-
nowiana do koncertu gołowego i chwały XX
lecia wyzwolenia Jenuwa. Głównie zaś o
to, że reprezentowacem pewien wariant
inwencjiowy i tymo - cyba - zwingero-
tem w funkcję nęprera. Sregetowo panto
o to, że jako symbolu zego pomowacem
tym kuzie, które powinny symbolizować
prężnienie z wojna w ten sposób, że po
określeniu ich ma podnoszeniu powody
znowu znowu tymu to lecie :

+ + +
X X X

wydawo mi było mienym i wiele
wymownym skrotem. Zolwertionowa
te kuzie. Zolbert z tego prowie polityczny
epery. I to ma być otyrta. Diabli z
takimi symbolami.

(23. XI. 74)

W „Gazecie” ukazał się artykuł p. 2. Zety-
bórny, która podjęła ten sam problem
co ja, ale na zupełnie innej linii.
Znacząco, że mój artykuł
został uznany jako wkład do dysku-
sji. Dobrze. Dyskusyjny o sprawie. Moje
przemyślenia o konstytucyjnej zmianie.

Tu mam odpowiedź z łaski „pięć
młodego człowieka” tam ułamek. Zawsze
ma jeszcze dużo czasu, ale to już nie,
bo ludzie w wyobraźniach mają swoje
wymagania. Bardzo dużo nie
mam już wyobrażeń, a przedmiotowa
produkcja kłopotliwa.

Trzeba być nad rezerwowem
do widzenia, co traktuję jako pracę
sądowną. Trudno. Jeśli nie mogę
dostać nowej przysięgi, wtedy to może
inaczej rozstrzygnąć.

(25. XI. 74)

Rozmawiałem trochę o świecie. O jego
technicznej lub też inżynierskiej stronie
życia. Interpretuję go tak: stworzenie
nowej formy duchowej i potężniejszej
niż cyfrowe, które w sposób naturalny
dopuszczają się inżynierskiego kunsztu.

Wpływają one na środowiska teatru socjal-
nego, i ciągle domagają się od niego
postępowania według formuły „Jaki to
zobaczyć”. Formuła „Jaki” jest formułą tech-
niczną. Inżynieria wkłada w kielich
chleba i winy: technikę naukową,
inżynierowie teatralni, to są nowe
mózgi dobrego pedagoga i reżysera.

Wyobraź sobie, że powoli powstaje także technika
pisania - ten pracujący dla TV, dla
radia, dla filmu to przede wszystkim
młodszy odpowiednik reżysera teatru.
Inżynieria wkłada do nędek. Kierow-
nicy pociągów to dla techniki nęde-
niki.

Jest to oczywiście upiór (agresywny)
i wywołujący niepokój i nie-
mość społeczną. Nie tylko o wymienio-
nych chlebach i winach, ale i o fere
intymności. Seks to także technika.
Technika stygnięcia większych
domów.

(6. X. 74)

Sprawa nigdy nie była jako skutkiem spraw-
ności, choć coraz bardziej mi się odpraszają-
cia. Wkłada do humanistyki. Inaczej
reżyser to nie jest inny jak technik (inżynier)
scenariusz, twórca, organizator tego ruchu.

Oczywiście, że może być to tworzenie innych, czyli
takich utworów, który wprowadzi na scenę nowe
rozwiązania kompozycyjne, czyli może rozmiary,
wytwory, rozmiary, lub przyspieszenia, może nawet
go przyspieszy, ale równie cieżko jego praca będzie
dotyczyła także o obrocie scenicznym.

+ Zaczęło przenieść w rozprawkę byłem w 4-cie.
Brata i lub Moneta, Inżynier i lub diawany.
Unęś stam. Kościot. Inżynier. Jednakże gęstość
sytuacji, bo z metką jej wogóle nie rozumie
wiadom. Jej może to rozumie, ale nie może być
obroty, obrotów, piana - rozkładu na
ślabie ciele.

+ Na imieniu dotychczas dotychczas historii
kultury Chiny, Cytam. Odcieram w pamięci
wiadomości z tego zakresu wiedzy, ponieważ je,
stowem ~~dotychczas~~ ^{dotychczas} nową warstwę w strukturze
rozmiary Morawskiego.

+ Zora dwoborgami nie nie pnie. Ale przy-
tem zaproszenie do noliu w konkursie na
tęchowiho. Budam odpowiedniego tematu.
Inżynierem zaczyna nie gęstość re-
metyne dolegliwości. Inni wielu,

P* + W 4-cie zlotytem sprawy związane z
rozmiary renty dla Poczty. Wyższem
za nie ankiety, podpięciem za nie, zwrócić
do Ministerstwa, stowem co może zrobić
to zlotytem dla poczty. Ona o tym nie
wie i może nigdy nie będzie walczyć.

Tak chyba być powinno.

(7. XI. 24)

Samuel mieszkał w Kulturze, i smut
Zdzisław Zdzisławski. Kiedy go ostatni
raz widziałem? Na pewno w Toruniu.
Miał stamankę moga i jak zwykle był
pijany. Tak. Ten nieogrzany człowiek
ciotki wciąż swoje życie. Był dla nas
nieogrzany, ale mi. Samogrzany, i wtedy
w Toruniu kradł towary nocy mu nie
deja chleba i piekarni. Później pisał
Dietrich „Dziś jest znowu dzień z chleba”
i pisał.

Zmiał. Nie echa go po prostu wó
Burzy. Bo u nas też jest, i trzeba najpierw
~~nie~~ kogoś znaleźć, a później wprowadzić do
stopy. Zdzisław nie chce. Sam
powoli, ale ciągle zmienia organizm.

Zmiał i to była najprostsza wiadomość
o ~~całej~~ prozie tygodnia. Cała reszta
nigdy. Wiersze Karima w „Zd.” przez
stole. Sercecyjne książki Forsyta „Dziś
wójna”, jego książki „Kultura”, po
Karolinie wglądem w świat.
Nawet w świat w swojej sercecyj-
ności.

A może to ja już nie potrafię
czytać z wyobraźnią i zainteresowaniem?

Moje z ~~sum~~ mnie wyśmienitowsz cęty napój
cichowści? Byłobyś to stworze? Moje. Dużym
antem zię ile. Johni sametyane bole. Johni
stony, jakby mogli powietne miedlo. Inne
zroow, i na choore chutne zgnitune:
leze albo siepi. Jutro nie pojady do
zielonej Gory.

• + A jednak moleriem co interesujacego
w „Kulturze”. Wywiad z P. Wyickowskim.
Chodzi o to co o filozofii stworzenia ~~u~~
wymienzył między stworzeniem a stworze-
kiem, stworzeniem a ludzmi, stworem
o mojej filozofii „Daj a bierz”. Ta
filozofia przemyslowa systemie, utwora
w system o moich utworach („Systemy
na schoola” oraz o rozpisach molera
wzrost o jego wypracowani. Tak to jest, ze
moja filozofia jest tu i owadnie jest
cyfrowana. Moje zrenty an dremat do
tego fakcie. To, bardzo mowliwe. Dla
mnie powstaje musi wzroztne zoty-
fakcja, i i ja do tego doremtem -
molekulinie, anacme wzroztnej.

Szody, i do drugiej częci mojego
systemu tej dajdy molis. Mnie
tej cottomie wzroztne zotyfakcja.
Bo przecie stworze, którego dziełem
wiece na swego mowia jest tak

ambitny, ie zwolentby ty filozofie tylko
allego, i nie jest jego, jest tak nie-
bojany, ie chetnie by moj dowod
pagnel i sprecal - ozywicie jelo
swego.

Hierichowli jednaki nieo inacz
stawi ty nas: mowim, ie jeli
allego etowick moie dowod tak
allego ma an peting modliwosc
byc muniwta. Ej, czyly? An
preier jest w stolec swiadowosci
dowania wiecej niz biene. Daje
preier catego siebie, a dostaje
tylko zolawowz manet. Ozywicie
doprowadnie go do tej swiadowosci,
by chiaci dowod, by mowit nleoss
dowania, to wielki program zrosol
humanizmu socjalistycznego, ale
najpierw trzeba uwiadomienie, i na ie
takie zrosola portypowania ludzkiego
istnieje.

Trzeba byc jednaki talicnie
napisac. Ale kto to egioci? Ozywicie
nilet bo nie ma jenc ~~talicnie~~
modliwosci. Preier moj parietowi
mgdrey (ci w redakejacy W-orkoftei) nie
oznacz talicnie nleien jelo aby
resolucyjnego. A przy tym etowie-
Por z oledetego parietu jeli

"Hetva" jest nie do stowienia, jeśli ujęto
się "Rzymu" i "Technika", to przecież
nie mogą pozwolić na taką filozofię.
Przecież to by miało zmienić zasady
kontaktów etnicznych - państwo, miało by
być wprowadzane zasady postępowania.
Przecież państwo teraz jest czymś tak
zdecydowanym i jednolitym, że nie
ma ~~innych~~ mowy o innej zasadzie
prawnej o tym wygłaszać. Miało by to
obalić zasady socjalizmu na rzecz
socjalizmu.

Część te rozważania przez niektórych
mogłyby po prostu nowość rewizjo-
nizmem. A to nie. Powie mipli może
próbować w tych sferach i odległych
jedną rolę w umacnianiu ~~pracy~~
moralnego myślenia. Powie też pomaga
ludziom.

(8. X. 74)

Wersja G.T.F. To jest u nas może
nowość. To w pewnym kulturalnym
nowym miata jest wpisane b. mocno.
Na tej nowości ci ludzie podnieśli do mnie
i powieści, że i chodzący do Różni
miejsc dyktando. 2 listy zapytań
i miły potwornych na nowość i
lecia reduty nikt nie pisał. Poet
Grodzicki, który jest autorem powieści "Karg-
"

bring "swelling king" 4. Roldin robot
odpisy.

+ 11 teatru nova premiera u ver. Roldin.
Bylo to "Korabiny" Gorchoviche. Sam utvor
jest dosi tego novopovstanim potrelito-
vaniem tematu. So portu Gorchoviche
ktoz jest vyhovankiem katolickich
krisy chiet py tej sluzby z nim zic
rodicji, sluzie hoda mazyu slouze-
dycym sluzbam. Utvor ten jest
po prastu zafetovany. Vulgaru
i tyz jest kamunista, podobny
jest krize, a este predstavenie so-
zegrane na sluzbu vorku. Tyz
to najvornijim i vorku ekspoziji.
Zloze zic, ze vorku este zic vedung
omunien duhu teatru i vorku,
ktoz molitv diti ztorovse.

Wyjstiem z teatru z obznanien.

19. 04. 74

Dyzhurnija po predstaveniu "Korabiny".
Bytem tam i jstem z vorku zadorovo-
ny. Morku o brochoz v terliche i pred-
staveniu, ale bez norku pojji, a se zpa-
jem etovicka, ktoz este zomunise, a na-
vet vybacuje.

Zora tym niewiele robij. Zvoric
nie. Zvoric troz cytem i ubolevam

rozmieścił na rękę pogodę. Bo i jesienną w tym roku jest wyjątkowo ciepła. Lulcie koloru czerwonego jak piana jesiennego masy.

Żoś cytuje historię kultury Chrześcijaństwa, Nubita mi Ula Nubińska i Stas Berkowski wykonał foliowane zarysowanie i bardzo ścisłe je puentuacja, by mihiam odwołującym na neutralność na dwa lata przed smerytury najwyższego uposażenie. Lulcie o tym więcej, 5 wyborach do kamietu dostał 123 głosy na 128 głosujących w tożnym wyborach. Najwięcej. Świadczą to dybory o tym, że wśród artystów podtyńskiego dużo się zmieniało: dyrektorem nie jest już wrogim, jak to było dotąd. To nowina smiana w mentalności.

10. X. 74

Dziś puzjedot lektor K.P. docent i wyimę masy nauki społeczeństwa o W. i. Nubita na temat czasu istnienia i życia z punktu widzenia chrześcijańskiego i marksistowskiego. Znam już wytyczne być mihi. Tyż mamy filozofiężeli tak jest ich reprezentantem. Ten istnienie z porządku chrześcijańskich przedstawia jako aktywność jednolitościową, stawienie Boga, czyli adorację. A przecież poglądy wyrażone tej ideologii to Bóg = Ład. Albo ten stworzył nie wie albo totalnie uprzedzi. Jedno i drugie możliwe. Znaczenie jednolite gany re strumieniu

Bez pretenzji do miłośnika naukowego. W ten sposób
człowiek trochę zoberpiciený zię przez stolarzów,
oczynściw i powodu nieuctwa, dyktantów swych,
oraz innych porabianów swych samych.

(11. X. 74)

A jednak dalej fingersie próżnijs. Zsi w robie
• prowadzą przez przygotowywania siebie do tematu
- dyba runcowiska. Kuri nie, by wresze
Statanichy dialogoś przeprowadzić wywoł
mej filozofii w runcowisku. Kuri nie
to ogarnie. Lece runcowisko jest formą
literacką i oświatową musi runcowosc eme-
je: myśli i emeje, wystawie i w niej portre-
cie.

Ale dla budowania człowieka co trzeba
robić. Kraj jest terenem budowy. Szkola
buduje człowieka jako obiektu nauki.
Daje mu przede wszystkim pewną sumę
sprawności technicznych. Nam coś jeszcze po-
winną o to, by runcowosc człowieka runc-
wiciem, a więc tym, co pozwoli człowie-
ka wyróżnić od innych. Człowiek o humanizmie
rozwijający.

(12. XII. 74)

2 4-ty (wie Holma Europa) człowiek, wieci, że
Kolejki pirane wytorowali do Kręgu nowy
odres, tym razem nie być zię storników
kraju z polaniem w S.S.R.R. Jaki wygłose

też wreszcie może to być drugie okoliczności
z jakichś innych powodów, ale może być, że o
to właśnie chodzi. Co, jest stworzona odprze-
żenie, jest coś, który jako wyolnieniu rewolucyj-
nych się odumaga, więc można z wywierceni-
mi na daleko północ rozszerzyć, można
się nim zaspokoić. O ile tym razem jest
tam dość cienka grupa Polaków. Jedną roz-
ważam, że nawet powinno się tego stworzyć
milionem pozwoli umrzeć w kraju, a jeżeli
nie to, to przynajmniej dość im możli-
wość kontaktu z krajem, z krótkim, zro-
zumem, z tym co jest rozstrzeżenie.

Podobno wyznaczeni listy są:
prof. Jan, Krawiec, Bronyś, Herbert, Krawiec,
Krawiec, Krawiec, Krawiec, Krawiec, Krawiec.
To może również jakiejś literatury współczes-
nej.

(13. XII. 74)

Heron było okoliczności stworzenia
„Kiloma” Obojczy Krawiec i Krawiec.
Obojczy dwa możliwości i możliwości
Wce premiera Krawiec. Ten wygłosił
premierzenie i okoliczności. Heronizm pre-
mierze wygłosił Krawiec. Heronizm
zapamiętaniem tylko to drugie. Heron-
izm nie trzeć, a imość temu i języka.
Można o możliwości, ale tylko o możliwości,

a nie dadatkach do gospodarki. Mówił o ich
wynikach, ale jako o skutkach osobistych w
sferze życia ludzkiego. Potom mówił, że
mówił o tym, że za mało ludzi przeżyło,
że trzeba szukać nowych ludzi. ~~to~~ Najlep-
szym komentarem do tej mowy był
słuchacz, ~~który~~ który siedział przy
stoliku. „Mówię nam więcej o problemach ludo-
wiskowych ludzi w gospodarce - rzeczy to, że ludzie
mogli się abryć, bo i tak nas jest mało”.
Czyli skutki tej mowy już zupełnie inny
niż zamierzany.

Jedną z słów mowy o rozdrożeniu krajów.
Zupełnie ci ludzie potracili głowę. Ale zjed-
ni z przyjętymi poradami, jakie na naszym
dworze obowiązują: mowa, deklaracja, wysłuchanie
do stodoły ekonomicznej, bowiem mowa, wysłuchanie
jest właściwe. Właściwie mowa, ale nie o
psychologii. Na psychologii o tym, że cenny w
ostatnim roku warty potężnienie o 15%
a wartość całego społeczeństwa o 15%. nie powiedział,
Bo czym tu się dwoić.

(14. X. 34)

Zapamiętałem od siebie. Ból jest obawy, że
wpiluje się doleżkami jak indziej. Czysto
chodzi o niewinność. Tak więc w „Kulturze”
Iwaniewicz pisał o „Umie intelektualnej” w
skierze przedwyjawnym, a w tym ostrych

opowiada serdecznie o swoich kontaktach z
prof. Helechem. To ten sam Helech, którego
mierzyle inkryminował Janotta za
wyjątkową antyrosłuckość. Co z tego rozu-
miesz? Czyha tylko gotować do trupa z
listem wygnaniarza, o którym twierdzi-
wier murat wieści. Oczywiście listu nie
poślizał, ale wspominał o swoich doległych
stomunkach z Helechem - chociaż słowo,
o której między innymi. Długo umyja
to sobie brzocho, ale tetwa do odległo-
nia. Nów nawet na takie odleganie
przepracowa. Zblizaje się przecież wyborczy
zjazd Z.L.P.: trzeba się jakoś wobec wybor-
ców wytworzyć.

Łoza tym proza miatka: ani wierność,
ani proza, ani ekulki ani ~~co~~ co już
ukorcie.

(15. X. 74)

To stowie mi się płota pomysłowa istna
płotawina, a wyzethie datyora zniechwilu,
jakoż mam napisz oła k-rtkiego rodla.
Roz flet mi samci prowie wiethem,
to skrypciel po stownach synghiem
pociąganie, to ańwó lghem segra.

He cetoś jener nie istniye. Coż
je jert flet, skrypec, lghem, gdy nie
wiedoma czemu te instrumenty

magistrowie. Bo i dlatego wstępa się i ciekaw
związków: towa ciekawie spod tymczasem
wyobrazie obywateli, zamieszkałych się po
drodze o emocjonalne moce, brzo
leżem, wyobrazie stamtąd muryk
obrazu - od obrazu do obrazu! Tak,
ale to fantazja, którą Improvizuję
w tych matkach.

Na regularne napisanie utworu
jednego tygodnia nie czas. Napisali na razie
placem się, jak by były pająk: tracąc się,
obliczając figurę, którą trawo nigdy
by nie zobaczył.

Poroli zły wąż do nie materię
do nowego numeru "Ziemni". Materię
normalnie to masy porażeni ich
precyzyj. Trudno. Wymyślenie pisanie bez
porę, rozejrzysz, jak jolii
gracjalny. Jeden nie mam Ninkielu.
Silona jeden jest, ale dla odobienia
inietniska. Nie słysz się wiele obywateli
leżem. Do tego podobnej awantury jolii
była wolno ostatniego numeru niekomu
nie chce się porować.

Zwłaszcza czy warto się wyżyć? Zdobitą
o ostatnim numerem obraz wyżyć, by
sodowicie wstępa, zobitą nawet się
inietniska - nawet nie zobitą nawet
na ten fakt. Wydaje mi się, że w sobie

nie skłaniać nas przez Kultury i ich interesy,
tylko negatywy, tylko to o co mogą mieć
pretencje. Jest to ich osobisty rewansz
to, że są intelektualni i inżynier być nie
chcą. Kompleks porażenia.

(17.XII.74)

Od 15. tego jestem w trakcie zbierania materia-
łów do „Ziem”. Trzymam, że po raz pierwszy
jestem w niewyżle optymistycznym nastroju, że
mogę wbić relikwiarz, edytować, odrzucać,
stawać eliminować to, co gorsze. Jest to cudow-
na sytuacja redaktora. Dziś, nawet nie to
konto, wypitkiem z Minichem 0,5 litra trunku
by dobrane już było. Chodzi po prostu o to, żeby
to, wychojąc, że Minich, ten pijak, plwoc,
paukwilant i pamphletista nie miał udziału, a
jeśli napisze, to tylko przepisać „Do Składu”.
Zaś inżynier tuła radiostację, poprawić, ora-
sem zgotować przepisywać. Inna rzecz, że to usko-
nieniami pióra mogłyby w pełni rozwiązać i z inżynier
warsztat, gdy parawili i pamphlet byłby
dopuszczalny.

Fora domiata, że muszę Lipinam, ewo-
wilk przed którym skłoni przysięgi. Ewolu-
ując może nie skłoni, ale ciężko już wyjeżd-
dować i z sekretarzem. Ewel kim będąć ani
skłoni, gdy już umiemy? Bo obywateli przed
nim jest co najmniej wielu, a edytowanie jest
niewyżle małe. Wierzę jednak, że to, że

ktos się zgłosił.

Drugi na przykład dostatecznie dobrze napisane
były materiały: Nischin 2, Sybir 1,
Maciszka 1, jeśli na jeden dzień to plan widać
dobry. Wice chyba mógł się motywy.

Zaś w TV wspomnieć o tym, że cen na odbytych poses-
sawach nie podwyższano. Ja zgłosiłem, że podwyższano, ale
nie wiedziałem o efektywności samostanowienia. Brakowało
samostanowienia podwyższającego o 18% i o spójnym wzroście
całego o 12%. Sumowanie tutaj nie wiele przyniesie,
ale przede wszystkim ten, że ceny rosną: Kraj gospodarki
jest jakos i tak czy też inne przyczyny. Wygląda
nie jednako, że gospodarki, która nie zależy od
repartycji: chociażby i, że być może
centralizowane planowanie musi zostać brzo-
kroć, a to ostatnie jest naturalnym konsekwentem
postępu. Inżynierii i tworzenia wytwórców
brakują rozwój (ten przynajmniej dynamiczny) z
wytwórcami - jednak w obliczu ~~ref~~ rewo-
lucji, a może tylko reform.

Ceny samostanowienia się w buble, bule to
mimo podstawowy model do stabilizacji ry-
nkowej. Ale jest on tylko restrykcyjnym wyrazem
alternatywy. Jestem już to już, ale już.

18. X. 74

Dziś prawie nic. Uważa się „Kosmos”
z tego czasu „Kosmos noworoczny”. Tym razem
jest ona wyjątkowo gęsta. Wygląda
mi się, że jeśli w kolegium tego pisma

jest ci ciekaw, po co to ukoranie i jak
głównie wiesz, że jest wykład męczywo
istotnie. Ale robota to sama skarbka, a skarbka
jest dyrektorem wydziału. Istnie to buty.
Ja coś dalej pójmuję. I cytam dialogi pla-
tonskie, chyba z potrzeby filozofowania.

19. XII. 74

Byłem w Ziel. Górn. Kolegium „Kodolna”.
Wstąpiłem tam nie wiadomo, bo wiem o istocie
byłem o ZUSie, by wystawić ci robota ranta
inwalidzkiej nieco wyjątku mi mam. Potem
wyjątku o sobie. To dość dziwne.

Kto miot po powrocie porównanie Jangeli
BTSC, na którym ~~pod~~ przedstawiać mam
„Ziemie farszkie”. Dni chęci mała rozmowa
z przerwami serbka. Zaproponowałem mi bym
wysłać dwa materiały z KRL i P 82 PR.
Odpowiedź, że nie ma w proie polskiej
tejnego wyrażu i nie ma powodu, by go
wprowadzić w farszkie. Ja mogę tego nie
robić, ale tego robić nie będę.

Rozumiem, że Kysorol prosi o pełnego
wysłać, ale ja temu izdaniu nie
mogę ulec; ulegnieć nie będzie ulegat
ciężko, to jest malarzyna uległości, której
nie mogę przyjąć.

Podróż była piękna. Położono prawie
ciężkiej pogody chęci na chowanie bycia
stolea przyznaję powrotem. Tak dobrze

vidzējamie spriedumi precīzīgielne skulori, kōtore
sabrē sefandotatēn rē zēlonej' goine. rē dolory.

(20. xiv. 74)

- Zegronam mēde do konkrētā samēnēto mē
cēnēvīdē rādēbē. Zēvātēn rē, a mēvōi-
mējē, rē go kēlķē dēnēd intēnzyvānēgo
mēplēnē dēvōlētēn pēnēz i sēlpozīcēlūnē
pēnēnēd do rēlīzēcēj' mēvōm. To vōi-
nē dēvōlētē sēlpozīcēlūnē pēnēnēd oļķē
mējēlī. Tēcēlī tē mējēlī mēnē pēnēnē
rē pēnēl pēlōvānēz rē dēvōm mēvōm.
Plātēgo tēl vōmē, bēz jē, tē mējēl, "dēb-
nē mēvōē".

(21. xiv. 74)

Sēdēlīzētēnē rēdēpē. U mōr tō jēt īstīnā
mōvōlēzē: kēlķēlī, kēlķēlī, kēlķēlī, cō mōsē, rē
klēnēd rēlīzē tōvārēn, rē tōvārēn bōrē, a pē-
nēlķēlī mē mōtō. Tēcēlī tō dēvōlē rēlōvōē
gōpōdōlķē. Tēcēlīzētēnē kēlķēlī Zēvōpē pēdōlķē,
rē gōpōdōlķē Rēvōlūcēj' dēvōlēlī
rē vēzēlōcēlī pēnēd 50 mēllōdōlķē mōvōlī.
Jēlķē Zēlķēlī sēgōvōlķē mēnē vēzēlōcēlī
rēdēlōvōē. Tēcēlī vōjēz; a tēcēlī vēzēlī jē
gōpōdōlķē. Tēcēlī ~~rē~~ jētēlīzē v. oļķēnē
klēlī. Opozīcēlī mē mōlķē tēnē bēvōjēzē,
rē mē tō, rē tēnē tōvōr rēlķē klēnēd, aķ
mōvōt go gōmē, bēz mē vēlōvōē mōvōlē.
Nējōvōrē jēt tō, rē go rēlķē nā tē pēgōvōlī
rē nē mēnēzē gōmēlī rē tēlķē do-

chodzą stąd, że Rorkin roztacza organizm-
nie i finansowo teatr. Artystyczna praca jest
tu miasta więcej reklamistwa niż ze
sztuki. Wydaje mi się, że ten Rorkin to po
prostu jakiś wyławiony szepak, który
w odniesieniu do sztuki nie wie więcej
po prostu jest wulgus.

(23. XII. 74)

Jutro wigilia. I aklepoł tyrawy nie
przebiegały. Sam wtorem 1,5 g. za wybr-
ni. Ale to normalne.

Natomiast za inspiracją w plectum
TV mały filipiną przez portów oleow-
nicy, odwołanie plectum wystawny w TV przez
prof. Januświego do Janowa. Z tego powo-
du, chociaż może słusznie z ananiasa, jednak
położono przynajmniej: nieja więc ludnie powo-
dy, by patrzeć na mnie zresztą. Do prosta
ten plectum jest prowalny i jako taki
jest demokratyczny. Też odwołanie kani-
tetowi, iel poplecniacy oraz ludnie z kregu
"Ziem", obo te strumietwa patny na
mnie jak na podpalacza - iel zpolaja.
Moja zrenta więc, że mnie nie zno-
szę, bo ja właśnie kungo jakiś total-
demonstracji ukłosa, który ani strumietwa
z niewywołanym uporem.

Datem im na ewista podmalną pokr-
kę.

Cidrovq nec poviešiat mī nyr. Kstlga,
povoliuq beruystly supsk vojshov, iē 2.9.
Solit. U.P. zaharat ubieranie dšinde na
Boie starošee, jeko iē "treba vpravashoe iwie-
kie obyenoje". Valus dšindly stvie dopiero
na Novy Rsh. Izpota to, cy glupota? Obogt-
nie eo, ale kavot materialu do ntulri.
Moi do prvy. obogtne do aego, ale materiat
jest.

Zoi v teatre TV ntulha Barolaviera. Kiepsky.

24. XII. 79

Vigilia. A vstieicie jui po Vigili. Jui paveli
do Hamu rzu z rzuov i umbrami, jui
izna pouta spoi do rielie, jui v muel
povshoholovy rum, a mygli cepieja ruz
solavii: cytam kriegly p. Karrah o Raguy
Inglynewliu (jeli jui dšavice Nulina) i ruz
lektury jui otgol zapamisteno dva falyt:
1860 roku v Norvegiu naharano ogolne vyhrtet-
enie postavove, avor to, iē Strilberg ter byē
mghunym, nienavaynym drama turgien.

- Iē otkatnie solavie pine v wizhu v
lirtem 2. Vriela z zovuna, goli teotr
thomcy moje do vyborny ty ntulri
(Ovajnielnyy "Alipuv", Treolyniiego
"Trecy rivi" avor moje "Teehnik kiztra
Danilov", vybroi dve rievne. Vriela
jui zovnty masyym kolega. Napiral, iē
mōj ntvoi mē porkusne meliorura.

nie, a są mini stonem do wody. Ogrze-
cie nie o stonem do wody o niez chłodzi,
bo to jest nasz nasz, ale o stonem do
teżnili o biece, o totalnej techniczności
otwiera. Zwykle, je pokazano to na przyk-
ładzie wody, ale tylko na przykładzie.

Boję się tej sytuacji. Zwykle.

A może to tylko nasz niepołomienie?
Może to jest utwór sty, stół, niepełny
seem? Może, ale ja o to nie wiem. Może
jednak o coś więcej, chyba w historii.

Przebiegiem wimy, u se kęgoty nierznie sty na
dostateczne rekompensaty o jego porządku.
Wym. Zó ołowik, który tej wimy nie ma
może więcej tylko o trzaskanie z histo-
rii. Leć o niej doświadczenie tuła
probie rowe o wale z tym tołem, który
wnosze zolenie dozwia.

Cy o tym o piny jest gayer?

Jedni tak to mała. Zwykle iadna.
So po prostu pól oblicz wiości
niebie. Ale oblicz wiości to myślenie
niebie na the tego, co było a nowe
tego o biece. Można powiedzieć wże, u
tak znowa oblicz wiości dylema to
sterply ston, którego o jego ydler-
nym nigdy się nie odrzuci.

25. XII. 74

Šis nīngt šīn. Caķovīcīo rodnīnī.
Kāpīerīo spēcīo olo loru ē Jānīnīnī ē dīdī-
nī, ē pī pīnīnīnīnī Jolā ē Lēnīnīnī. Jolā
vīzīkī ē šīvīstī dīdīo jēdnīnī, trāpī vīdīkī,
nīcīo tēlēvīzījī ē kīzīkī - dīdīnīnīnīnī tējīnīlī
bīogrāfījī Dāgūz Jūgīnīnīnīnī. Šīkīndīzī bīzī
ē tēgī Jūgīnīnīnī ētīvīkī. Kīzīkī tējī jētī kīpī-
ko mōpīrēnī, ēkī jolītām pōtīnīnīnīnī ē vīzīkī
kīdī ētām mōīnī ēzī pēdīdīkī.

Jolī Dāgūz? Cōī Dāgūz. Šīcīkī jēnīcī ēzī. Nīcīkī
lūdnīkī pōtīnīlī, ē rōpīnīnīnī Jūgīnīnīnī ēzīkī
nīcī mōgī ēzī pēdīnīnī. Nīcī ēzī tēlīkī, ē mōī
ēnīcī pīpīnīnī vīstīnīnī.

(26. XII. 74)

Dīnīkī dīnīnī jīvīkī. Šīvīlīnīnī dīnī ēlīcī
ē Nīlīnīnī pīpīnīnī kōcīnī ē jolīkī-
nī. Šī mōmīnīnīnīnī šīvīnīnīnī ēzīcī
tēnī vīzīkī ēzīlīnīnī ē pōvīlīnīnī
nīkōntēnīkī vīnīnī.

Jolī jēdnīkī dōlīnī, ē ētīvīkī ē ēzīcī
jēdnī ēzīcī šīvīnī mōī ēzī ēzīnīnī,
jēdnī ēzīnīnī rēkōmīpīrēnī, ēzīkī ē
pōtīcī kōcīkī ē jolīkīnī. Lūdnīnī
tō, pīnīnīnīnī, ēkī ēzīnīnī pōvīlīnī.

Kōcīkī pīcīnī ē ēzīcī! Dō tēlīkī
jēdnīkī vīnīnīnī ēzīnīnī ēzī ēzīnīnī.

(28. X. 74)

Romova z Bukostylian. Głosy jej
do "Zienia" oraz wydanie ośmi
lign przedstawia nam do zretrospek-
cia materiały do dalszej. Olsowie-
chowie to co Dese. Nie! Dodatkowo, że
byłoby to dla mnie b. wygodne, ale
"felix" sytuacji byłby niepożąd-
nie niepożądany jako nie redaktor.
Istnie. Ja walęcy antydemokrat
spółczy murichywny cojęce poręczy
olewnika cyli wytopię przeciwno
sobie. Iwiednie, że ~~stano~~ moje
poglądy postąpiła, ale skautużę
je z Iwanthiem w Kł. Zgodziliśmy
się, że musi to zrobić, ale jeśli Iwa-
tek będzie trwał na tym stano-
wisku ja redagować "Zienia" nie
będę.

Wydaje mi się, że dalem im
rozwiązanie całej sytuacji. Zależy
się, że tym razem odjeżdża od "Zie-
ni" na zamek. Ima nie, że
to co wolno mi się zrobić już zo-
bitem. To w samej redakcji; Kuni-
nowie się w Kibory widzi wyro-
ny regres, Szolowski także stangt,
rozwiąza się cięgle i stole Minin.

Rezultat dobry, ale dopiętych nożył się
nie wiele. Redagować gorzej byłoby
coraz trudniej. Zmniejszając ich, ich
ja cięższym robie i robie.

28. X - 74

Rezerwowem drugi stylizacji - omówię z Znamem
Słuchem, miedzym etowielnem, który sprow-
nie jideli na motocyklu. Ntialnem też
jest zachowaniem w swoim sporcie, ale
na cho robie wrozenie ciapowatego.

A wogóle to boli mnie głowa. Nalima
trawien, ie to od zębów. Nie pnie. Z moim
układem trawienym nie jest najlepiej.
Jedną siłką, jadło iż tūto, nieśpić i zębów,
wzrost, bo etowiel robie iż wot jidlianka.
Do kawa za roztowienie, która w tym wiece
jui nie jest bezkulturowa.

Kotomier w mieście ich wytworzą wlot
nie, ie tak wani prawniceni nie unikają
(po kłietnie), to samo robie i, którzy boja
się, ie pnie kulturalnie iż iż mogli iż nawa-
nie. Ich portuje Hajeiel Sadovskii - miśły
iżymni. Ich jego wosła.

(31. X - 74)

Ostatni dzień roku. Jaki on dla
mnie był? Literacko nie udany.
Zrealizowano mi "Technika", wynter
"Obecność", dwa rękopisy,

napisaniem „Nicośó mnie tó żółty!”
Je ortatni; poryję obelisi cytam, ok
jednak. W tym względzie nie było
ile. Wóiel ludzi ter bytam obec-
ny, a stoeranie nie pozwalało mi
się nudzić. Walka o „Ziemie”, walka
o ludzi z „Ziemie” walka o Wjthas
Sadowskiego, to dawato mi pełną
obecność o życiu, taką obecność o
pełną mi chęcią, czyli motywację
realizowania swoich ideałów ety-
mych o życiu.

Przawa się ludzie ci porinij,
po wygranej batalii o nich, odwró-
li się ode mnie, ale to jest raczej
normalne i nie dotyczy mnie a
nie jest rentą dowiedziome, że agto
nie walnik nie nawiąki walnego tylko
ollatego, iż ten jest walny. Wydaje
mi się, że tak jest z Sadowskim,
który cierpi z tego powodu, że powi-
nien obawować mi poświęcenie.

Ja natomiast to rozumiem z pełnym
obiektywizmem; może analizuję to
abyt chłodno, abył beenscejaralnie,
ale tak jest droga do pełnego
rozumienia świata. Taką złocho-
wą monetą świat mi może być.
Nie więcej. Rozumienie tego faktu

minimum, czyli mojej rozsady reklamacyjnej za życie, doje ów własnie spokój.

• Zaczynamytem słisć słiewoyuz, która napisała prozę o Różwiciu i o Olimpiadzie polamietycznej. Dowiedziatem tam, zgodnie z sentem z superstiami wyobrażeń, że przemijanie to perymen. Próbowałem jej wyjaśnić, że przemijanie to zdołam perymen, to po powrocie olimpiady i kamienności, że roduca się słiewoyuz jest już przynęta motha, bobla, mielonka, bo taki jest panolek, który nie może nowość zdołany perymenem. Nie wiem czy ja przekonałem, bo to można zrobić tylko wtedy, gdy któryś chce być przekonany.

A przecież ze zrozumieniem faktu, iż taka własnie jest kamienność biene się spokój. Doje światu życie i je słam coła. A że za życie nie ma cenny, tedy nigdy nie słastem tyle ile brzo. Z tej konstatacji biene się spokój.

1.1.1875

To już nowy rok. Przywitałom go we słwoje z Reakcją. Nie modliłom

się: Kolesja, spacer z Bardeen, Nowo-
roemny taart wóclka, bo rampa-
na nie lubimy, telefon albo
snojanysz i oś snojanysz, to wogtlo.

~~18.7.75~~
18.7.75

Nasze otoczenie są fatalne: gube,
rozchodzą, tamte nie imkają. Co to
wiesz, że teraz mamy okres próżnowa-
nia. Inaczej takt byłby przeważnie
malowany. Jego wygląd byłby interesujący.
Hydraxony a nie napirany takt. Jednak
takie roz mienią a roz stają, roma-
cane pisanie jest olbrzymią. Inel-
stange.

15.7.75

Zuś pohorāt się Alerek. Twan jego
jezt już jehly rozlanym wozużtanie
ciwteu. Jest to przy tym substa-cja
probie pniejysie galkerowata, no i cagle
cuchnie alkoholem. Hieluistiem po kitha-
nošie roz i ani rom w triswym stanie.
Jest przy tym aferyzany, nadaluy w dwóch
zporowol: 1) By go obrypiwać komplimen-
tami, 2) By go publikować, bo ma brack
pienizely. Zochowanie to i coła jego portu
po portu mnie roz.

Zamigotem, gdy było wogieranie nożem
konkretu na reporter, tam też był Alerek

Do oficjalnej pracy stości kupiam trochę alkoholu,
by dzielnym merem potracić. Sprawy są
niezgodne. Ale trzeba było mi pieniędzy wrócić.
Kiedy posłano o tej sprawie do Olsztyna, ten
powiedział: „Chyba nie jest właściwe naszej organizacji
zadaniem pieniędzy”. Na jego miejscu wrócił do
dobrej sprawy z dwóch powodów: 1) Ja sam jest
entuzjastą po wójcie komunisty 2) Nie lubi
on pieniędzy niepotrzebnie wydawać.

Wskazano w GTSK swoje. Dobra sprawa sądzić
postępy w sprawie, nie ma czasu ^{alla} ~~na~~ to warty. ^{alla}
Dobrze jest powiedzieć. Porozumienie Samochodów.
Ten duży jest, ale praca nie wiele ma. Wskazano
instancję, jest Dobra, a ten jest mi nie dołożę swojej
obecności w GTSK traktuję jako siebie uboższemu
niechceć w karierze. Cała sprawa skierować na naszą
kulturę może go obchodzić. To ma być interesujące go,
ale o tyle o ile to skierować go w karierze. Wtedy postępuje
jest typowy uniwersalny postępy: plan pracy, rozstrze-
lenie zadań, włączenie i różnorodność komu-
re powołanego doświadczenia. I jeśli to droga, czego nie
osiągnie niczego nie osiągnie. Wskazano o sprawie
nie lepiej. Bo walczyć trzeba się narodzić, a tego
on nie chce. Wskazuje mi nie, że GTSK
powoli stanie się towarzystwem społecno polity-
cznym. Kulturowo to będzie tylko protestem.
Nie wiem czy będzie tam dla mnie miejsca.

(6. 1. 75)

Romana z Bukaczkiem o „Ziemni”. Włos-
cie odpowiadali, jak gdyby drugi głos w roz-
mowie czerpłszy przed killosmą słuchami.
Zwrócić, że kumulować się z Diutliem
i adyktów do rozgłosu przed słuchami
nie bezpł. mógł mieć przedkładać.

Była to chyba młoda próba rż. Zwró-
wali. A mi się nola. I wyszedł apow
portamentu się wycofać: wycofać się.
Jaki był to się słyszeć. Tyłko nie było
jako taka realność jako mają. Gdyby
ulegił to mniemaniu uległ ja i ma
mortepey w „Ziemni”.

Pris byłiny z Noliem na „Kongresie”,
monodromie aktywności. Wykonanie
aktora dochołte, a tekst? Tekst jako
osobliwość stylizowana, jako wyrażenie
ewangelii, jako pełna formica przesade-
nia w nową wizję jakosi - przez
tęto inteligentni, to temat się do
mudności wykorzystany. Jest to tak
ewangelii ludowy must w literaturze, który
jest antyczny do bezkrytycznej obecności.
A w formacie nowy to była. Ordobkarto.
Neboraki opoty o wizję równiwo.
Niedawno był w tej literaturze Kowale, który
opiniował Falknera i woty stylizowany,
a krytycy i realistom zachwycali się,

ze względu na jego tekstach mówią o piątym.

2 monodramme postlising z Gröyung i Zelená
do Kovic: nity, vicer z truma kalvisti,
ja pitem kaniels, a ne jastly lody.

17.1.95

Sporožovanie z XVI Plenum K.C. Cieľové akcenty. Zvrat v stranu morálnu. Javí sa premisieranie morál, že každý národný postúpi posunúť viaceré hodnoty na realitové puz to, čo je už Solobien. Pôsobí, že morál stavia pred postúpiť nové voľné rozhodnutie i vymaganie. Pôsobí, že vzniká z morálnym tým, čo rozmerom, že morál Solobien morálnym morálnym morálnym o tým, čo je už z morálnym morálnym morálnym. Vyniká to intermedie. Znovu tým v IV. kvartale na celkové zjednotenie postúpi.

Ciekawe co na to Rozjanie? Czy nie
byleż ucitowali nas posłuszni wojewodis-
tycznego nerwa? Bo ani na to są
miewyżle owli. Noie wenta jest to
wzrytho ugodynie i chesio strawienie
nerwego frontho ohiatania narodowego.

(8. I. 74) 75

Dwa polity skumlowaty się w jeoluz
zję: KTT ożtorio w piśmie "testor" plicton
na temat cyklu jurnowego "Jeolcu
dnie użer" a co tyro belictonie osnej-

mit ludem, i cyłt porulivanie i joł-
nego oluia ocllywa się ołatego, i iyei
u nas toczyło się burkoullyktoł spolee-
nył, u pelyny ielie i karmuń,
• orz gelyt, i Hydromietes ocllyto mi
ksizilę do poprowdli. Co do kizshito
provie się spoolivalem. Jyt tam
preei wiem „O młbie“. Jyt tam viele
sprow, ktożył nie mogę strawie.

Katomieł: KTI do upelnie iima
sprowa. Ciovił ten zrentę ani jolo
pisan ani jolo kytył mi się nie po-
dobal. Był u tym felietanizie viele
bezrelnośi, był oluio porowio krytyze-
mu, ale krytyki analitzyng, niydy nie
był. Teror coł mepiral uprost wstęty
felietan, na ktoży powinna obtricie się
dylea nowet potuła. U kien gielu
u refreke na Glemu mowi o tropedli
gandmowej, a ten jime, i e nie nie był.
A puel gandmieu był dramot stali-
nizmu, był Zocun, by manie 1968r.
Jes ten ciowik powieda, i nie był
dramatow spoleenył.

Cieł z tego, i e nowę go iwinę. Jyt
belye z tym mianem tak dolne jol
z koiolym iinym.

(3. I. 79)

Dziś, ale w sprawie o XVI. Plenum
KC i oddanych kamieniach. Może
to być jakiś wewnętrzny przyrządek
do rozprawy? Może nie ma
nie mówić przed wyborami? Nikt
w tym na razie się nie wypowiedział.
Tos "Podobnie" przy ostatnim fragmencie
książki "Młodość i młodość..." i recenzje
z wierszy Dorosiewiczowej. Jest to raczej
recenzja pobawiona i trochę poklepująca
po bucie - za młodość, sentymentalizm,
kolibrosy. Myślę, że recenzja ta i tak jest
za łagodna. Znam te wiersze i poza
portretami z moich młodości przywołuje
tam nie precyzyjnie. Ale wyolbrzymia
je "bytelnicę", a mój tam "Młodość".

Jeszcze rozmyślałam, co zrobić z fantem
prowoku w książce? Co zrobić? Znam mam
talizman być rozmawiać z Donatienem,
moim poprawię to, co uważałem za nieco
rozległe, czyli piękną ogólną, ale będą
rozmawiać rozmawiać z innym wyobra-
nietwem - jeśli weźmiemy inne definityw-
nie wyrażają z wypowiedzi z Donatienem.
Najgorzej to, że Łośi wciąż milczy. Czyli
o "Rydzim pólno" też nie ma słowa.

(10. I. 79) 75

- Rozmawiałam o tworzeniu mi przez wyłączenie
któregoś kręgu i powiem, że z coraz mniejszą
chęcią, a nawet z sympatią. Chodzi po prostu
o to, że coraz bardziej wolniejsza się we mnie
nowa, inna, bardziej twórcza forma
książki. Nam do pracy większy dyskurs. Wyda
je mi się, że mogę negocjować nie w
konceptach, jeżeli już kiedyś przemysłowa-
czym, lub porównać światu po-
mimo, miasta ożywionego głosami
przez oluminescencję, lub malarstwa-
czego mi obecność tylko w manoblu
wewnętrzny byty, lub dominujący.

Ten świat zatymiony, to znów urota-
miary, ta cięta zmiana rytmu powinna
być wewnętrzny niepokój. Również
przez to powinna przebiegać myśl o tym
zatymionym do przetrwania siebie. Jak
na fotografii Rytara.

- Jedno już pewne, myśl o rekultywacji.

(11. I. 79) 75

Byli u mnie ludzie z TH i megawoli
program o miłości i roli piram
o terenie. Jako twórca musi walczyć.
Jako piram i twórca w powieści jest
trochę taki, ponieważ sam go. Bo
zwolnić go nie można (o, gdyby można
było) a jest nieśmiertelny, bo przetrwał,

nispokoi, puzbi. Fundus rola. A pisane u tym
ukladzie? Dochadzaja innych. Ale
rownocześnie duze rozprawy z na rozprawo-
kie rozprawy.

(12. I. 77)

- Znowu mysl o krizie. Jutro ona u mnie
coraz bardziej obecna u nowego kontekstu, u
nowej mozliwej interpretacji.

Musi ja pisac narrator, ktory umozliwi roz-
dzaj zawodowej sprawnosci, co u roznego technika
od publikatorow, co u podobnego do technika
zabijania z legi cudownosci, lub z grupy
niejawnych moralcow, ktorom obzystne jest
co robi i kogo epizody: ma jeden ideal,
dobrego materialu i myslami za to
pienizki, lub innych reklamow. Dziennik.
Swiatle iycie. Obecny z mojim. Troje
cywilny. Linny. Fachowcy. Techniki. Cwicze
sprawnosci. Cwicze, ktory calym swoim
zyciem tylko pyta, jak? Lecz kam to
jednosci stworzy nie interesuje go to u proste
zadnym stopniu. Bylaby to u proste konty-
nuacja „kryminalizacji potrozy” i „technika
Dandera”.

(13. I. 77)

Kelcy dwolnicy. Do pisania zawodni-
czego nie zabieram sie. Natomist
fca Maliny byl maly strach. Mamy
stety duze godnosc. Kiedy juz tam

była rzucają strzykawką. Który to strzykał w
genowię? Stilan, Kilwana 2 razy, znów
Stilan, Złoty wystraszony miota, ma-
karany. Kosm nieśle skłóca zbiorowego nie-
zadowolenia.

Kiedys jeden z chrześcijańskich robotników
wiedział, że klasa robotnicza ma swoją powagę.
i wie, że ma prawość - jeśli spiera prośbę,
to muszę, że jest ile: czasem wyszedł na
ulicę, czasem biene za broni. Jak doś
dowied tym czasem? Oczywiście nieprośbę,
ale jak nieprośbę, by prośba ta mogła
przednieć się przez ~~z~~ biene czynić cennu-
ry? Zdobędę dobry pisanie nie boi się
cennury. Stoję w biegi. Kamouflage. To
jednak tylko ntuorki.

Cytem to Platona, to Tacjana
Mama.

(14. I. 19)

Zaczętem się do 0,30. Lina znowu, że
ze znu "wybijają" mnie odgłosy słabych wybu-
choś ominiętych. Czyli jakiś ewangelizacyjny
ka, bo werżyna nie i chrześcijański rancz
przez miasto jeżeli Rojanie.

Drżąc, po przygotowaniu do pisania,
kupilem kilka papieru, jako że ten ciemny
papier najlepiej wpasuje w mój wzrok: kupno
papieru, który mój wzrok, kłóci, to znaczy
przygotowanie pisanie - i one tak robi, prawi

poświadczenie, Najpierw owinąć temat. Zaczynając się
o stylu. Poimniej zabiegać techniczne sposoby
ceniarska do pisania.

16.7.74

• Była dyskusja reanimacyjna na temat: nauka
a sztuka, różne warianty pomiaru. Wprowadze-
nie do dyskusji wyłożyli dwaj młodzi porównicy
z naukowców z Wrocławia. Podobali mi się ci
młodzi ludzie. Ale dyskusja wstąpiła z nim, a
o jej treści obawia mi się myśli-wypowiedzie-
nie swojej filozofii „Dziś, bież”. Chodzi o to, że
młodzi rezygnują z pewnych wartości jakich zachodzą
między nami (ludźmi). Jeśli więc wyobrazić
sobie nową naukę, naukę ~~o~~ oświecenia, tedy posta-
wa pomiaru oświecenia literackiego będą zjawiska,
jaki słowa, które robie, co słowo daje słowo,
by uzyskać odpowiedź między oświeceniem między-
słownego pola. Ten strumień zachodzący między
słowami będzie przedmiotem badań, będzie on
przy tym skreślał się ekspansyjną oświecenia.
Nasimy zatem postawę (chyba) za słowem,
że słowa oświecą się, że waga się spotkały.
Ale ciżbie dodajemy, że od miary tego zjawie-
nia zależy będzie wielkość poezji.

Chodzi ciż o generację młodych (polemizację z po-
rytywizacją), że zjawienie mi może być podsta-
wą badania oświecenia. My zaś powiadamy mi-
nimy, że jeśli badamy przywrócić to
słowo waga do ~~tego~~ waga do tego zjawiska

między słowami, które są częścią słowa, to nie
miejemy wyeliminować i narysować słowa
nia, gdyż wcale między słowami w słowach zacho-
wa istny neregularny zabieg.

Widzieliśmy murzei zainicjować od wywołania
jako destrukcyjnego rozumienia rzeczy, badając ich
potencjał narysowania, a dalej porównując je z innymi
słabymi narysowanymi (co dzieje, co otrzymują) w jakimś
wieloletnim związku z plenniem: co dzieje się z nimi,
co z nimi, co brzoza dla swojej słabości, jak
była w tej niespójności (wyrażeniu, estetycznym
postrzeganiu funkcji).

Oto cała teoria. Zgadza się ona do mnie
w trakcie dyskusji. Trzeba obliczyć nieoczekiwane
wzrosty zkojarzenia. Powiem jeszcze tutaj,
że często mi się zdawało, że na trop nowej
myśli podnoszą dyskusje, jakby słowo
u mnie w ten sposób najłatwiej było narysować.
Jakiś po raz pierwszy na to wprost zrozumi-
nięciem Sokratesa - być to genialny myślici-
ciel, narrator i impresjonista, który na
długo przed nami pisał o sztuce i o sztuce.

Dyskusja o tej o sztuce i o sztuce
(sztuka, nauka) do ostatniej niezmienności. Je-
stanie pytanie o jego aktywność do tego, co
zostaje. Inaczej to Marks mówi, że filoso-
fowie interpretowali świat, nam chodzi o to,
by go zmienić. Długo musimy powrócić - zmie-
nić. Uważam, że to jest najważniejszy zmień-

nošiciz Źyciá. Grecii cięsta adarajá tego, co wstane
provałni do zabramowania rewolucji.

(18. I. 74)

- W kompleksie stachowiska cięgi coí dovoliam,
definiuj, mylny do piramidy. Hejtem wadliwym wżę
mamy zolbrę. He do pępowania krizisli jęlowi
się nie zolbręam. Ciekaw. Na co?

Ziś w „Grecii” ukazała się recenzja Dobanowej
z praelatorstwa „Korolinsów”. Bardzo wytyczna.
Ostrej negizacii nie awina. Natomiast „Kultu-
ra” reporteri Polichnigo z rosmowy z etawielian
który po stronie niemieckiej (Karnasów) wależył
pod Westerplatte. Chodzi o tym o to, że ten
był mot jest durny z tego, że durnie wależył.
Oczywiście Polichnigo go widuje razem z jego durną
dyskretyzowac. Durnie. Grecii musi kambozowaci
też z durną wzpamiwają jak Niemców bili.
Tam walno, a nam nie. Takie już ta cała
nowa propaganda. Głupak. Poluchowska. Zupet-
nie inocej, to nie poluchowska, na przykład
Amerykanin. Języczny w filmie Tora, Tora,
Tora, są ludźmi języcznym zbrodnisego
wcięcia, ale i walców. Rę po prostu ludźmi.
U nas też jęziki przeciwnie to głupie lub
ruchomy test.

(19. I. 74)

Zobawiać się durniej grę w bydlę.
Stoło grę partner, ręką ja, tedy result-
at istoty. Natomiast więcej z Polichnigo

22. niedziela: podobno wali się pićciolotha,
świat nie chce nas kedyśkolwiek, Bielek mają
śmierć rezygnację i śmierć. To wszystko
nie męska abyt wielkim optymizmem.
Ale do kochów jęteiny jęci tak bardzo py-
szymy, że nas to nie obchodzi.

(20. I. 74)

• Zaczętem pisać rękopis na kądur
naciąg. Chęć o nim wyłożyć swój punkt
widzenia na filozofię „Dziś, bieżąca” czyli
rekamperaty. Do rękopisu cytuję
historię regarów, jak do „Koty” cyta-
tem o chłopcach, alchemikach, języlu.

Regary mianu etowielowi o naciąg
moja rezygnacja wsem naciąg, ale
nie chce, bieżąca z rezygnacją prępie-
nieniem, lub zgraniczeniem - to również
wyższytyj ~~między~~ regarym i ślepy
mistrz.

Historia regarów do tego potrzebna:
kaminowe wybijają gołiny, naciąg
naciąg o drzewa. Może tam być
świat regarów: gołiny, kaminowe,
Berlinie. Bieżąca o jęci najwię-
cej będzie wieścią autor.

(21. I. 74)

Ustawa o swobodnym darmanie
finansowym dla ludzi, którzy w

Ciegiem xx lat Polaci dowolili się niejątku
tzw. tego państwa 700,000 zł. Podobna wizja
to ~~być~~ jest z ciężej sytuacji gospodarczej
państwa. Komunistyczne społeczeństwo
nieprzychylnie. Chodzi natomiast o to, że takie
pominięcie nie tworzą, po prostu atakują
się w moroch. Wydeje się też, że formuła
"sojalizm dla każdego" jest ~~już~~ historycznym
pożądaniem. Cieszą. Ale dlaczego? Co
tutaj ma gospodarkę. Biurokrację?
Biurokracja stanowi produkcję krajową
nowej się wytwórcy. Tak. To chyba to.

A jednak ta ustawa ma różne zna-
czenia: historyczne, typowe dla tego
co za historyczny - musi być b. ciężka
sytuacja gospodarcza jeśli ma się
takich problemów.

(22.1.74)

- W obliczu sprawy dla uchwały. Robią
powoli znowuż "legę", i które właśnie
dość dużo czasu i energii: więc przesłaniem, prze-
róż, porównaniem, by osiągnąć to, o co mi chodzi.
A także mi o to, by zrobić monument pol-
czony z intelektualnym myśleniem, teatrem z
filozoficznym dialogiem, planem bliskim z ogół-
nym, mistrz z rozumem. Właśnie dlatego
jenerał chce porównać się polowaniem form:
niby teatr, niby jego mowa, niby tylko
komunikat do teatru a niby sam teatr.

Nuž kolaga byzatyta pavestintu, ir cęc
tym volie obryna na droitu i potry-
nym satem.

Dzi intalaciny popit nowego numeru
"Ziemni".

(23. I. 79)

- Nepirame tuchovisho kompletnie poma-
satem. I tye byzrat zrobie ci na novo.
To plan ego'ly, to pejvi ciny, to pejvi sumu
entiererego, to moze cyzto obstarkeyina mysl
filosofina, to namytas fora poetyka-
• tym na byc moze tuchovisho.

Olym tykes nie vspomiet. tym
juz piramie. Nam eros. Nie nam duhod
i po eo ruz spinye. Davicie robitem bruz
pospicenie, alla terminus - tera treba bechic
volie na novo. Co negle to po ~~di~~ diable.
Stany mieli vezh.

(25. I. 79)

K teatru premiera "Izraeli
i diavlen". Inchiavienio i pav-
nym seure psobane do "Keroti-
mo". Ocywistei i volerie vyekho
novomyh inchiavo vyvori - po
prostu nachalny puerst fanny,
ktora mizym ruz nie fanney.
Hyalozh mi ruz, i namy do

czynienie, ze narepólnym manierem styliz-
tym, jakby psolono do borelu.
Ozdobiono. Tyłko tam kuteły
były wyślośnie pulehne, metafory
puresolnie wyszły, a tutaj kuteł
arty krykluwy, obwinicy. Cyli
średni na imie ogrymnie
promociane na epist mtych mtych,
ale metoda ta sama: puresol
iwalhois, to ten mody styl.
Mnie nie to nie psolono, ale jert.

Kto mied wystawa Walcha Kucha
„Opowiadania o mieście” puresol kilka
zupatnie nowa toshiel fotografumis.
To to moutarne, ale ten zrobiane
jaki golyby plan opily byt wystaw-
ianu do mtytykary (w fotografii)
wymiarow. Chodzi o to, że to zoljeit
mily dokumentalne, ale niedokumental-
ne, dokumenty sotytyenie tak pre-
tworzone, że jak golyby setarte pre-
parmiej i nowo mtydatumie. Cio-
kawa prezycja. Dokumenty, ale jwi
nie dokumenty, dokumenty, ale
stornane puresol wyobrazenia sotyty.
To jert nawet prezycja soty
malany.

(28. I. 74)

Cenura zatrzymana nam „do wyjaśnienia”
dwa materiały z „Dziennik”: jeden o sprawach
portu, drugi o eksporcie z Genua. Nie wolno
, pisać o eksporcie, zwłaszcza takich danych
porównawczych. Też mianem? Różny spraw
wewnętrzny i behawior - Genua nie
może więcej wyrazić niż 2. Genua. Diabła
z Genua. Nie możemy zlikwidować to
ważności i z nim zgodzenie.

(28. I. 74)

U TV dyskusja ośmiu kółka miodu o
tym, co trafiło do Genua. Niektórzy
są omyślnie swobodnie zachodzą a) i
przez omiędzy krajów europejskich b) uproszczonym
populacji d. Kieringera z USA. c) trudny
sytuacja gospodarcza EUG.

Dalej dowiadujemy i kilka szczegółów.
Komunistom ośmiu z F. Lippelium. Jest
to stary chrześcijański P. P. P. System go
jako ma wielu powołanych, i nie co jest
b. mało. Kiedy nam przypomnieliśmy, że
może być podanie o tak zw. wielu partyjnych
odpowiedziach - i dlaczego ty nie słuchasz? Toż nie
dobrze. Zwrócić uwagę na to, którzy o nie
nikogo nie prosili. Zwrócić uwagę na to
i nieobecni. Tak. To była stara historia.
U tym wywołaniu prowa. Jednakże jest tak,
że i komunisty i wszyscy inni nie chcą państwa

toż o ludzich, którzy angis co' wojnego robili. Jeliż so' pamiataja, to tylko dla polmierzien wstawnij dwaty.

Porównałem ten i ub. organ. KMiP Sostielum. Chciło a fragmarty sprawozdania na konferencji do "ziemi". Nożtem mu, że jest ten ciemny język, a ten wali "Jest to język partyjny". Na to ja "Jest to partyjny i organ języka polskiego" Na to on "Jest to język partyjny". Na to ja "Nie ma takiego języka, jest tylko język polski, używany jako slang pierwszego ugrupowania". Na tym skonyliwym rozmowa o języku. Jeliż skiad do drugu. Stymatem kieszki pierwszego człowieka, który mówi o partyjnym mowie, teno stym o języku, który jednolito jest lepszy. Ja tym językiem poszczę nie chę.

(30. I. 77)

Wskazania dla roczniey ogrozenia Janowa. So obwodem mato pyżcie nuzelone pier zbowial. So na tym pyżcie przewalowa obwodem kieszki zels. KMiP. P.P.P. w Janowie prawi poltynowalio ciemny Wziewalio. Jeliż so' afusioł gbow nie wielige, co ogum, a jorimij awrocal się tylko do ciem, wielige że owego jorwiala po prawtu nie ciem. Smielimij się i tego i K. Derlug feli, że mas o' pograny boloty.

(31. I. 75)

Historiętem „Pegaz”. Historytem w
niej filozofiz „Deje - biere”, stang zię
w swięj wstaniej histoii „Dajbiwes”.
Filozofia dajbiwesizmu, lub tej dajbi-
wesyzena, to pierwszy cettam (lepij powie-
dnie konty maeja) mroksizmu. O cettym
systemie pirotein pnie ineluz, a
tutej powiem tylho, że ceta neer w uk-
tosnie spoteenym sprowasza się ~~na~~
do tego, by nuzgoluiać odpowiesniz
prezorejz mizely tym, co etowiel
deje, a tym co biere, lub witiuzi
brae. To „witiuzie” jero egromie wos-
no z tego powodu, że etowiel ije eiggie
w pniewradzeniu, iż deje siute sielie,
cyli wotose ber-cennq.

He jom dtingo twato nim do-
nostem do jej nownia? Lata. Ceta
teoria system parataval, a jego nown-
nie przysto aleqito chis.

- Telewizja pascala, ie w ZSRK odlyze
się nowna pasc. polit. zię zbrojuzel 2. Rod.
a na tej nownie uchwalamo paporec dla
H.C. i d. Breinica. Luterenzice. I jedn-
nacza to deklaracja. Nuri tam odlyzac
się ostra walka o wstazjeili nowet telie
soweli zę stowane.

(5. II. 75)

Dobrych z. fone. Tam są stan mały, spustacji.
Chodzi o to, ^{czy} ~~ie~~ ^{czy} ~~ie~~ uparcie pogłębienie, podolewa
już nawet skompletowanie, że ma być nowy
podręcznik. kroju: ma być emigracja wo-
jewódzka, powiaty, a wieżowe gminy i
ma być powiaty kregi - między innymi gono-
ki.

(6. II. 75)

Rumyński z poproszeniem powiatu. Wydzaje
mi się, że są szeregowo w konstytucji, kompo-
zycji i wogóle moją jawną wyraz.

Konieczny "Ziemie". Druk olegosa, jutro
będzie numer. Inyblacie trochę grana. Bo
pamiętając fakt, że to wywołali pismo,
które by miało znaczenie kulturotwórcze
o niedużym znaczeniu nie udało mi się
stworzyć. Małe rozkrycie. Traciłoby umysł.
Zora tym naciska, by wywołano małą
polityczną regim. Wielu ludzi nie rozumie
tego, że stwarzanie nowych wartości kul-
turalnych jest najlepszą podstawą nowo-
wistości. Natomiast dającą się
ani deklarowanego wywołania.
Oczywiście że są to małe umysły, ale
są i moja prowa decyzji.

Drugi Polimichy człowiek recenzji se
reklam "Korobiny" według Gochovicki.
Naprawdę to było przedstawienie nowa-

dosłownie w sprawie scenariuszowym i insce-
nowym. Ten człowiek chyba na pro-
bę mnie wie, co to teatr i kawał ład insce-
nowy.

(8. II. 15)

Dziś kilka słów o niebezpieczeństwie.

Imier 5 lat, jak długo wychodził z domu go-
nowicza, byłby ostrze stali z strony wrota
na mnie ca to, że tyman w kolegium
sed. Siskow. Broniłem go przez 5 lat orgu-
mentyż niebezpieczeństwa itp. truciem. Tym-
czasem człowiek ten go prosto dłużej
w sobie jak w balon i wydarowało mnie się,
że jest gerimnem. Natomiast tekturę
dawał cover gorze - odwalitem mu
dwa z nich. Wybuchła awantura na
kolegium, gdzie młodziak zaatak-
ował mnie dość niewybrednym słow-
nictwem. To wymianie zdań, w której
w końcu powściągniętem mu, że mu-
siłem go bronić, a on o tym wie,
wynieść z posiedzenia kolegium oświe-
dcając, że rezygnację na piśmie
dotarczy. Nie zatrzymywatem go.
Jeżeli ja mogę walczyć i o sprawę
i o ludzi, to powiniennem przynaj-
mniej mieć spokój z strony tych,
którzy bronię.

Oczywiście, że nie jestem taki naiw-

ny, by orelisnie jelijskalwile walizarnosci, ale
tylko troche szlachy z tej strony. Czworci
ten pincier wie, ze ciagle jertiesimy pod
ostrymi naciskami ze strony ludu ng-
chowej powiete, ze trzeba wale moga
zrywac na opzelnosci ziz stolaciu i
prientadla, wywstaje swautow - emocio-
nalny mitoslan.

(3. 4. 75)

• "Ziemia" moga't podobia ziz irolowicku.
Troche komplimentow, troche krytycznej
uwag, ale mactowyl. Dziniz z 4-ty nie
maga zimego wistw "Opowiesci wicisnu". B.
doloj Ziemia, ale zimegowicku co bytu
julety hrali - puenty. Chocisi tam a telcicie
o puenty nie chosicito. Byla tam drama-
turgia wiciziana na coety utwoz. Ora-
maturgia imiedzu, ktory jst przymu-
kamplisicnu.

(10. 4. 75)

• Troche ping. Salie mi to xowali. Robie zartu
zupelnie nowu konstruckej kiziki, w ktorej
narrator i jego postawa walec zycia powi-
ma odgrywac woznu role. Chosicito bydlie
o to, jeli neer, z ktory ziz ~~spont~~ utlenze
powali go wiciza, powiednicie mozna
angazuje nawet wplywa na zmiaru
jego pogladow. Kizika w nowej wersji

chyba leżenie trotna mi obłona.

11. II. 75

Dzieni ber historii. Trodz zduzys, mico pger
zywania, jeh wyhle spacer z prenu, a pod
vicerod wyzyuy kulinarne - sobilisyng z Ma-
ling volady volove.

Statomist v "Stilanie" byt moty
strojz. Chcelito ludianu o nie ospevica-
jrecz im vrasch zanegegovanu novym
systemie pise. Hiedawno molharay, a
teroz "Stilau". O ile vsem chcelito v odu
vyposchach o to samu - vrasch channu-
cne, cyti co dostany. Nie cheli im o
isodne sprawy politycno-ustrojove, a o vy-
rojne izdani channuicne. Vyslyze mi
sig, ze ludie teroz rozumija tak: jeh che
niech ngeli nawet luejst byle obot
mi, co treba. Proy vnuvity ikeovosci
mimoty. Spova rochumku channuic-
nego volcydovanie vnuvta gory.

Dzibivoryem vycizra v praktyce.

Zvi o "Zieni" vnuv obloe volani.
Troclowisku py stoliku v. 1 posloba zig
jeh ja ich mobilisty i posluonu do ran-
gi vspotu valeragego o portep v zora-
doch humanicnu v fonovie. Vyzviseie
mozgolniz neer bierge o cheli o tyz, co
trwoja na poryjoch vortany i tyz, co
cheg vort poryvne do pnucl. Odvirema

to walka.

12. 5. 75

Byłem u Sępcy. Mówiła mi, że choruje. Ma reumatyzm, co jest normalne (pokonywała mi trochę niełatwe rzeczy), ma rozciętą płuć. Dężyć się nie może. Byłem niej zły, ale wyjechał, bo sam nie ma miśkania i ewentualnie chłodzi. Chciałaby być bliżej niego. Na fakt, że staram się jej o podwyższenie renty zareagowała obawą, czy nie zabiorę jej dotychczasowej. Mówiła rentę, że pieniądze ma słone, a bierze jej dobrego lekarza. Do sanatorium jeszcze nie eke.

Najbardziej jednak niepokoił mnie fakt, że mnie nie poznawata. Kilka razy pytała, czy niekam w domie? Coś mi mówiła „Jas pocię nie pisan”. Zostałem jej przy kuchennej robocie. U damy cygańskiej baka-gan. Biedny, samotny, zagubiony w sobie człowiek. Co ja mogę jej pomóc w sprawie zmiany mieszkania? ~~W~~ do tego kole-żego miejsca już oholice przemysła. Zmieniła? Rentę doprowadzić do końca, a dalej nie wiem co. Jakiś dobry lekarz pomoże na rozciętą płuć? Ktoś może je złowić? To są pytania retoryczne. Chodzi tylko o to, by zbliżyć jej w cierpieniu. Ojciec na to umiał.

15. II. 75

Trinę trochę z zacięciem. Cytałem
ostatni jego wystąpienie Korbanaowa
i Zagajewskiego. Ci dwaj intelektualni lu-
dzie mają rację, że krytyka nie sta-
wia wymagań wobec pisarzy. Uprawia
po prostu krytykę, bo i się w formalizmy (i
to w najbardziej płochym stylu) nie
formułuje portulatoś, nie wywołuje
i chęci teorii i teorii. Daje się też
chyba dlatego, że portulatoś general-
nych wysunęć publicznie nie mo-
żna. Dla psychologów woli problem
renimy socjalistycznej, która rasli
się przeciw z adopcją i powielaniem
tego samego wariantu życia tak od-
go, że przesłoni w w ciebie, to jest w
renim. Zauważmy na przykład wariant
wojny: ciągle ten sam motyw, ciągle
to samo podjęcie do tematu. Taki
muri raslić się potężnym, korykatu-
nie niemożna, wzięta renima
oparta o ideologię kombatantryzmu.

Oczywiście kombatantryzm w okresie
zawierania tego reora: wojnowego, politycz-
nego, pisarskiego. Zdobyciem tego mur-
tu, po stoku niecierpiącym od
od małych rasli, jest Złoty.

Plebancem? Wielu jest piśmienników kopelarni
adornujących piśmiennicę - Bratny, Brandys, Dutra-
ment, Inkrowski, którzy z miłą kultury
swoją miłą związaną z ogólną mitologią
kombatantystyczną. Kierownictwo nowego życia
literackiego z tego uścisnąć się wywołują.

Dlatego raczej mają ci czołowych, że polują
atakować. Nowe genera nie atakują precyzyj-
nie, ale precyzyjnie atakują jest wyrokiem nie-
pokoju. To nie tylko Herbert, Gombrowicz,
Bryll, to cała literatura.

18.4.75

Głównie w wy. Sztuka jest tam wiele kamion.
Zobacz: Dutrament miłą do pirany ci. P.2.9.11.,
że jest epopeja z jejimi wodami na ciele, którego
nie wymiennym nowicem, podległa polity z całym
obiektem epopejnym, ale nie chcą w pełni polityz-
miej i tak gęsta, gdyż KC nie umi, że jest
jedną kolwist epopeja. Wydaje mi się, że toczy się
tam coś rodzaju "walki na miłą" - która
z strony strona poranne namiętne i z
miłą polować sobie jęzły, gra na morze,
walki polityczni, ~~ale~~ która z strony więcej
obrony i tej poranne walki, która należy
obiektem i wojowniczość, by ją (tę obiektem)
widziano z obiektem. Jest to komedia stronu
porannej obiektem, w której tak wana
epopeja więcej w orbitę swojej gzy wystrzelił
a ci się na to nabierają.

18.5.75

Kiepskie samopoczucie. Jakiś nieświeży biopogody.
U wizerunku i stylu nie piling, ale system jako
jakośmienie techniki do pracy. "Fakt o dobrej
robocie" Katarbinińskiego. Widać się to z technicznymi
tytułami postawą etykiety z powołaniem
jakiśmiej pro narrator:

- technika brzości
- technika oddechów
- technika potu
-

-

-

ironii

intencji, za pomocą której

wszech wyraża się za pomocą i więcej ił i
zobacz, by mieć obrot obrotów - krepka.

Na dodatku dnia mojej kłopoty z proterem.
Jestem mi moja podpora.

Konkretnie zawiadomienie z 21.5.75, że
znowu mają być restrykcje polityczne. Tak
zostanie regulowane restrykcje - energię,
co wprowadza mnie w stan zafascynowania o dół.
48 lat i energię. Nigdy o tym nie myślałem
w życiu.

20.5.75

Wobec tego istotnie się pisze i do-
piero teraz, więc się, że pisze iż. Iramis.
Jestem. Słucham restrykcji, co iż
i nie iż, to jest miś proceliwy iż.
Czyż, że odłóżam piling pierwszy. Kame-
dia, ironia, to są polityczne sprawy!

Tymczasem po powrocie z W.ry o Jonowi matce
sądzim, że - tym rosem na ~~tych~~ obliczach
ludzi z Anglii Nizkiego. Czekam o dwa
ostychnięty: 1) Kryzys o handlu, i nie opo-
zuję 2) stawowej o bibliotece - podolemie. Ludzie
ci po prostu uważają, że to, co nie jest pae-
gizmem jest powikłaniem. Niego ostychniętu
jest mi mroją. Tędnio, to jest walka, a
na takiej trzeba odprężyć stali.

(23. II. 75)

Wracając z Zbrodni 24. P. Impera to
z wnętrza cięła. Wierowisko pisarskie
rośli, chybniętych, nabrała postulaty i elegole-
raty zwracające do eson lepszego rosum-
kio porostowania literatury. Nawet jako
z polityczną, to w inną tę stronę sprawy.

Wybory przebiegły w dość nieprzystojnej
re. walii politycznej. Ogonyje tym
rosem zaległowanie przegada (zudem
ciężkich otro manifestujących nie wnieśli do Ang.)
co było o chęci o stymulację cyfry
walki politycznej. Czekam o to, że wolemy
takich metod W. Kocioła prowadzi także
spór z innymi ludźmi kierownictwa o to,
by prowadzić politykę liberalną. Gdyby Zbroń
jednak zmanifestował stanowisko słowem
sporyjnie wtedy jego polityka skończyłaby
się przegrana.

(24. II. 75)

To mojemu młodemu psychologowi trudno
przyjść do siebie. Jertem po prostu znieco-
my. Ale dziś zdecydowanie kilka zła-
kizili, które wcale mi się nie po-
bały i party do końca. Moja bytoby
tuba; napiszę traktat o zbawieniu
wpływie końca na literaturę. Gdyby
nie obecność tego dziecka miotaby
ona znacznie więcej pustych stron.

Molina opowiada, że u niej w fabryce
tanie nieprawidłowości: kobieta, sekretar
P.O.P. nie ma żadnych kwalifikacji, ale
zajmuje kierownictwo stamowisko i wciąż
~~po~~ dostaje podwyżkę płac. Nie jest to
w końcu tak naprawdę gorsze, by
się nim aż dezerwować. Wyłoży mi
się nawet, że jest to jakiś regularny za-
rządności - która stąd ma nadzieję swoich
ludzi. Tak było zawsze, tak jest dziś. In-
cier komuniści nie mają monopolu
na stygłą prośbę.

(25. II. 75)

Oglądnąłem dieporanę: rucano na dwa
dwa obrazy obok siebie, z ~~je~~ brzoj sklero-
ne i rozjane klamrowi drzewa, z dru-
giej fotografie operacji na straszy-
seren. Na ten obraz, lub oba obrazy

matomiast były cięgiełki: swirgot ptaków, odgło-
sy operacji, brzęk serca. Był to film, ale
nie film. Coś wewnątrz uboższego od fil-
mu, ale nie bogatszego od fotografii.
Jaki to ma sens? Wydaje się, że można
z tego zrobić coś w rodzaju reportażu
etnicznego o konkretnym fakcie. Gdyby
usłano temu odpowiedni rytm, gdyby
podciągnąć do tego rytmu dźwięki i obrazy,
gdyby to uregulowano, wtedy mogłoby coś z tego
wyjść.

Nie wie jednak to co pokazano nie
zdołało mi się, bowiem ścisłej ekspresji
jakkolwiek wtorowano były bardzo stare, spo-
soby restauracji obrazów, fajerwerków, które
nawet była tylko cała operacja. Złże
się nawet, że doryć drogę.

(26. II. 71)

Historia. Czyż nie widzenie umierania. Drżący
tylko w przynajmniej jednej stronie
mamy napisu dla jednego człowieka.

Teddy Jankowski pisał mi z Dublinu
numer "Kamery", w którym jako
A. Jankowski wspomina o mnie i o Jankow-
skim. Nam wydaje się, że w mrocznym
numerze Jankowski napisał o Jankowskim.

(27.ii.75)

"Ziemni" nie ma w kinieśach choć milst
jej nie amawiat ni reccurovat. Bytają
ludzie, bo męzizaliżny trauha prowdy.
Podobno Isrtog wotali do nowego
KMiS, by mu męzgoe. Mnie nie
wotali, ale mnie nie ciępię. Józ
Burtow na interpelacje o zerwale-
nie na wydanie nowego mu-
neru ziędat vinyty i sielie.

Oczywiście, że ludzie ci są nierado-
wolni, bo otyhnt o tradycjach GDS
był przewodniczący wyli demarkatorski,
podobnie tekst o handler. Zwentz jeli
się z kinu's walery to on kontraktuje,
powinien robić to podobnym meto-
dami, a nie policyjnymi. Stawieć
to. Nie, ad chi's znam to symptomy
stabości.

Jutro jeliemy z familią na
maty wyprocynek: kiennek dubie
wice, chi's tny, spocery, toręgi,
watkowienie.

(2.iii.75)

Uroczliwym z dubniowie. Były to chi's
odpreżenie, catkowite skierowanie uwagi
o supetnie inną stronę. Nie czytanie,
nie pisanie, a oglądanie: fotografię na

plenene, boru v predurčeni, pogody.
Oczywiście że na zachowanie plenu było
trochę alkoholu, ale i to czasem można
zmieścić. Mniej zwani są nosi intensywnie
plasty, którzy kontestują tak gwałtownie
i głośno, że czasem oś wtyka. Jazne, że
kontestacja jest negatywną formą wra-
cania na siebie uwagi, ale w tym też
tęcza mieć można.

Wydaje mi się, że po odpoczynku wracę
się do roboty z nowymi siłami.

3. III. 75

Oprovidła Melina, że m. n. w face celbywa
się ciekawa forma walio był - stak na
ludzi z wyrym wyhntać. Teobno
jest an improwizacji przez ludzi skupionych
wchodzących P.O.P. Driven to są. Co
Czyba jednak ciemnie.

Driniej tej i tej samej. beerli historyjka.
Kierownik, D.K. Zolt. Kles. Jano zgrawie
nie na zgrawie autorskie. Driniej
probie z pterem i z pterem. Ocho-
tata je "na nos niekroślan" i pterem
od niej niekroślan. Wam co za pterem.
Jedna. Jedną. Jest to sekretar R. Z.
P. Z. P. Z. Ciemnie, niekroślan. Na oko-
tata podły gupie.

A jako że driniej pterem w TV

nio nielubowe postulatow. Stawalo się
to „zapalniczek” i było autorstwa Iner-
stieckiego.

14. III - 75

Telefon od Nusi Kwieckiej, że za-
pomota się z moją „Obecnością” i
wiele mi ją te wieczne myśli. Wła-
sta „Dobranie”. Mnie to dla autora
jesli chce jeden wiem co kamus powie,
co mi odpisze, może pamieta mi
lepiej przejeżdżając minutę. Mnie, i
moją siostrę, że wiele mogą być
iżby, wchodząc sobie w otwarte drzwi
dużej miękkości - bo to jest wielka
olewina obecności, a tu mały pętlący-
cy płomyk ułamek słowa od kogoś.

Ten telefon rekompensował mi
przekazanie z synem, który
portretował swoje życie i z innymi: tak
robieć rocznie, który został wbrew
a moje nowel przeciw mi. Dowiedzi,
że żony chci miawiać. A dzieci? Dwoje
dzieci. Kierując drogami ludzkie są
chodzą. Ale ten mój chłopak nie jest
zbyt wolany.

Dora tymo trochę pęk. Wiercie to
skracać książkę. Okazuje się, że napi-
salem dużo niepodobnych rzeczy.

(5. III / 75)

Kolegium "Nadobolna"? Pisano to jest
w sporole sergijewy obrotliwie i rozjusz
wolce wyzyski i wyzyskiego polistyle
porzecz. Dewiaz masecznego jest - nie na-
robie sie. Pucina i tak byc, ale ten sporole
bycia nie moze porucze mienego do prosu.

Bytem ter' na elbranie 8.0.8. przy TWP
i Ceurune, czestito im o pogoslonke ma-
temat zjadu 2.8.8. Wiscie pyta miem
i takie, jak to sie dzieje, i tutaj ciezko wozyc
sie z wisciami, a tam staj o obrotie
linii podsi? Spawa jest prosta. Jaly
czestio przycepcie rowne bode o miewoleze,
ale rowne ter' bode wolezy z wielkim
obscuwantymem, mieraletnie od tego
gornie an jest - o podsi tym bawliu:
Jali jest mój podtypy obrotu.

6. III / 75

Dyrkuz Leng 6.75k z "2m" i Zerkolne
to jest wyciag z notatki wyciag z wy-
cin wiscia. Gdzie wie to, i Kyrida Perke umat, is-
my muring przedtadei wiscia material
zienia do zchirachent zamow 6.75k. Umata
to nadanie na mibych wiscie. Admaliem.
Ale tu na prowe jestem jui tym mow-
my.

Kunze's
Labors to Portland





STRZEGOMSKIE ZAKŁADY WYROBÓW PAPIEROWYCH

BRULION 1825-123/ $\frac{1}{4}$ PE-80-k-V-A4-1

BN-70/7383-07 CENA DETAL. ZŁ 7,00